

MEMORIAL  
Generał Marii Wittek



Adres:

54-138 Wrocław  
ul.

GL-AL

VM KW

SZCIEPANEK Józefa  
zam. Łukasiewicz (od 1945)

3085/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 3085/LSK

Szezepanek Józefa

zam. Łukasiewicz

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓ K. 26, s. 26

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ K. 36, s. 41

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora ✓ K. 2, s. 2

**II. Materiały uzupełniające relację** ✓ K. 4, s. 5

**III. Inne materiały** (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora ✓ K. 4, s. 4

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) ✓ K. 1, s. 1

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne. —

**IV. Korespondencja** ✓ K. 17, s. 18

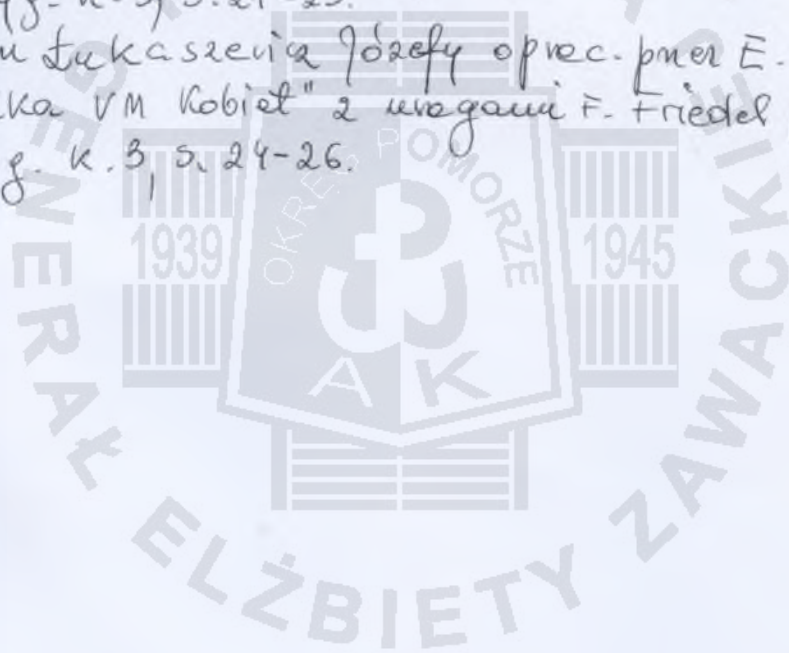
**V. Wypisy ze źródeł** [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓ 6

**VI. Fotografie** ✓ zob. też: I/1/13; I/2/20; II/1



## 1/1. Relacja własna:

- "Wspomnienia z lat wojennych" relatorki Józefy Łukasiewicz przesyłane przez K. Wojtoniaka IV. 2001. Rkp. ksero: k-7, s. 1-7
- Zyciorys napisany i podpisany przez relatorkę - data wpływu 15. 04. 2002. Msp. ksero k-4, s. 8-11.
- Biogram Szarepanek Józefy zam. Łukasiewicz (podpisany przez relatorkę). Msp. ksero, k-3, s. 12-14.
- Biogram Łukasiewicz Józefy opr. 15. 04. 2004 przez Krystynę Wojtoniak. Msp. oryg. k-2, s. 15-16.
- Biogram j. k. k-2, s. 17-18.
- Biogram Józefy Łukasiewicz z d. Szarepanek przesyłany przez M. Sulejā i W. Misatela, Fotografia, msp. ksero, k-2, s. 19-20.
- Biogram Szarepanek Józefy (...) po auryzacji (27. 06. 2002). Msp. oryg. k-3, s. 21-23.
- Biogram Łukasiewicz Józefy oprac. przez E. 2. i D. Kr. do II t. "Słownika VM Kobiet" z uwagami F. Friedel (24. VIII. 05). Msp. oryg. k-3, s. 24-26.





Józefa Łukasiewicz  
z domu Szczepanek  
zam. Wrocław

20. do p. 320/04

Teżak W

B135

1/1

przebieg przez W. Hoffmanna  
nr 2001

## Wspomnienia z lat wojennych

Ja - Józefa urodziłam się 11.11.1920r w Aleksandrowie  
poh. Pińczów woj. kieleckie. Szkołę Podstawową ukończyłam  
w Kazubowie, dalszej nauki nie mogłam kontynuować, ponieważ  
moi rodzice byli biedni - mieli 3 ha ziemi. Ojciec zawód  
wyuczony stolarz i chociaż pracował, ciężko było wyżywić  
7-ro dzieci. Dlatego też ja i mój starszy brat musieliśmy  
pracować. Najpierw sezonowo w majątku hrabiowskim  
w Chrobaczu - po 16-god. dziennie, ponad siły czasem.  
Tak nas zastała okupacja. Nastąpił rok 41. Po wiadomościach  
bała się wywiezienia na roboty przymusowe do Niemiec.  
Często ukrywałam się (nocowałam) po obcych stodołach (oczywiście  
właścicieli nie mi wiedzieli). W tym czasie usłyszałam o  
Armi Ludowej. Poznałam ludzi - poznałam tow. Władysława  
Janowskiego („Starego Władka”). Oficjalnie na dobre  
w styczniu 42 roku wstąpiłam do oddziału partyzanckiego  
Armi Ludowej. Dow. Jan Szwoja psau. Sikiernia, sekretarzem  
był „Stary Władek”. Praca moja polegała na organizowaniu  
placówek, punktów i podpunktów, prowadziłam wywiady  
w gminach, w których przeprowadzano spis młodzieży do Niemc



Partyzanci palili dokumenty - sprawozdania.

Wyglądało to tak. Setki mieli obowiązek robić listy młodzieży i kontyngenty żywnościowe. Ja i koleżanki z ukrycia pilnowaliśmy i nadstruchiwaaliśmy kiedy takie dokumenty zostaną przekazane okupantowi. W odpowiednim momencie partyzanci odbierali i niszczyli wszystkie dokumenty. Ja żeby nie wzbudzić podejrzeń cały czas pracowałam w majątku hrabiego, mając oczy otwarte na działalność Niemców w tym czasie nadzorujących majątkiem. W roku 43 byłam Technikiem pomiędzy Okręgiem a Oddziałem. Przewoziłam prasę konspiracyjną i broń do okręgu żywności, który mieścił się w Krakowie. W każdej wolnej chwili wyszywałam orszaki dla partyzantów. W czasie walk zbierałam rozbitków, kierując ich na pewne punkty, gdzie im nie groziło. Opiekowałam się rannymi partyzantami. Zresztą nie tylko ja - moje rodzeństwo też dostarczało ważne meldunki i informacje, a moi rodzice Agnieszka i Jan ucyli nas rozsądki i prądowności. Najczęściej pracowałam z siostrami Stefaną i Marią oraz z bratem Henrykiem. Mój najstarszy brat - Jan został ciężko ranny w walce z Niemcami pod Boranowcem 14.07.44r. Niestety dzień później zamordowała go patrol żandarmerii z Buska.

W 44 roku ukończyłam kolejny kurs sanitarny. 15 sierpnia przechodziłam front wraz z całą I Brygadą im. Bartosza Głowackiego IV Obwodu Krakowskiego jako sanitariuszka.

W Rzeszowie polecono mi zorganizować Izby Darych, gdzie pracowałam jako starsza siostra.



13

W 45 roku jesienią, organizowano II Armię Wojska Polskiego  
w tym celu wyjechałam z całą kompanią i dowódcą -  
-Żygmuntem Bieszczaninem do Lublina.

Z tego ~~okresu~~ okresu zostały mi bardzo silne wspomnienia  
spalonych chat, nieładko całych wiosek - przez Ukraińców.  
Pewnego dnia jadąc furmanką z kolegami przez las  
spotkał się chłopca - może 9-10 letniego, bosy w samej  
koszuli. Przytuliłam go do siebie i powiedziałam „chodź z nami”.  
Okazało się że do chaty wtargnęli Ukraińcy i wyrzucili  
całą rodzinę. On jeden wyłobozony - wyłobozony wstał się po  
lasie. Już w Rzeszowie użyłam mu z płaszcza - ubranie mundur.  
Ponieważ miał być sympatyczny, moi koleżanki mieli z nim frajdę.  
Posyłały mu kwiatki i traktowały barbacia jak oficera (bije przed  
nim wodą) w Krakowie oddałam malca dla jego dobra  
do Domu Dziecka. Wiedział że wyrost i w życiu dobrze mu się  
wiadać. Innym razem zgłosił się do mnie Polak, który  
ukrywał się przez pewien czas w ruskim cerkwi. Słyszał jak  
pop na kazaniach nakazywał mordować całe polskie rodziny.  
Jak tylko usłyszał, że po wsiach organizuje się Armię,  
chciał się do niej jak najszybciej dostać. Któregoś ranka  
przyszła do mnie młoda - bardzo ładna blondynka - mówiła  
że jeżeli ja mogę być sanitariuszką, to ona też nią będzie.  
Bardzo chciałabym dalszą jesienią raz ją spotkać.  
Bardzo trudno było zwerbować ludzi do wstąpienia do  
Armii. Czasami dobrym sposobem była przestroga  
chłopców że mają obowiązek zgłosić się do RKM - w przeciwnym  
razie mogą utracić - plony, dobytek.



2/4

Przed wyjazdem do Lublina wyszłam za mąż. Razem przeprowadziliśmy się do Krakowa, gdzie dostaliśmy mieszkanie. Było dość obszerne, ale nie przyniosło nam szczęścia. Pewnego dnia przyszedł pracownik M.O. - kolega - prosił, czy nie mógłbym pomieszkać jakiś czas. Zgodziłam się chętnie. Później sprowadził żonę. Nie byli to dobrzy ludzie, oszarnieli i robili nam różne świństwa. Donosili na nas, że jesteśmy antysemitami. Jednego dnia mąż wkroczył z akcją, był bardzo zmęczony. Przyszli po niego i osobony został w więzieniu. Zorroz pobiegłam do komendanta wyjaśnić i oczyścić męża. Tam dowiedziałam się, że szewczyk ten to żyd, który tymi podstępami chciał uzyskać mieszkanie. Przebieżałam to wyjaśnić u komendanta - Pułk. Grudy, nie bardzo się to udało. Na tę sytuację przyjechał z Rzeszowa Gen. Książarczyk i zabrał nas spowrotem do Rzeszowa. Będąc w Krakowie zapisałam się do szkoły, po przyjeździe do Rzeszowa niestety moja nauka się skończyła. Jako sanitariuszka często - a raczej ciągle wyjeżdżałam na walki z bandami. Gen. Książarczyk rzadko był w Rzeszowie, najczęściej w Lublinie, a władzę komendy sprawował zastępca jego - kapitan Orłowski, nie było lepiej. Ciągle aresztowanie oficerów, napady na koszarę przez UPA i NSZ. Pewnego razu dzięki doświadczeniu partyzantki, takiej banda nie udało się wkroczyć do koszar. Niestety mieliśmy bardzo poważnie rannych w ilości 13. Zamieściliśmy ich do szpitala prowadzonego przez zakonnicę. Duże kłopoty, dla rannych ludźców nie było miejsca. Nie chcieli ich tu przyjąć. Bardzo pamiętam się zdemoralizowaną, tak ze złą bezsilnością podjęłam pracę z całej siły. Pomogło. Po krótkim czasie były wolne 7 żołnierzy.



Następnego dnia odwiedzając rannych chwyciła mnie ta sama choroba i przeoryza mówiąc, że moi toinni są brudni i mają wosy. Pobiegłam do sklepu i nie mając pieniędzy uprosiłam kilka grzebień. Myślałam jednego rannego i poszłam po siostrę. Ta zajęta była niezbyt uciążliwym uciążliwym. Zaszantażowałam ją mówiąc, że co wiebiałam rozłożyć. Tak to rannymi zajęty się siostry i lekarze. Do dzisiaj kolega Bolesł Puchla mówi, że wtedy uratowałam jego życie.

Tamte czasy były bardzo ciężkie. Jedliśmy z puszek po konserwach. To znaczy wypijało się żadkie, a reszty wybierało się ręką albo patykami. Nie mieliśmy tyłek. Bieda straszna, koleżki na ćwiczenia chodzili bosy. I nie tylko na ćwiczenia. Na walki też. Mój kolega Mietek Hołtasik, kiedy powieściwał w domu, że idzie do Armii walczyć, to babunia kupiła mu nowe oficurskie noży za małe. Zaraz na froncie zmiały buty. Trzeba było dźwigać broń, o gętych poranionych nogach nikt nie myślał.

Sanitariuszki zowisze miały pełne ręce roboty. Nie tylko musiały dźwigać apteczkę, pomagały rannym, pokaleczonym żołnierzom. Na froncie sama zostałam ranna w lewy bok i nogę uszkodziłam odłamkiem. Mimo to nie porównam tej walki z bandami upa i innymi. Ta walka była trudniejsza. Polity się wsie mordowano w okropny sposób. Porywano do drzewa, wydłubywano oczy, ucinano języki. Takie to była walka.

Nastąpił rok 46, jakoś tak z początkiem byłam chora. Koleżki szukawali się do pracy, wyznaczylom sanitariuszki i sama potożylom się do Tolska. Wpada dowódca i nie ma tłumaczenia, że jestem chora. Dowódca tłumaczy, że kolegom dodają otuchy i że ze mną nie złego im się nie przytrafi. Takie to było nasze wojowanie. W 46 zachorowałam, też na nerki.

5)



nie mogłam chodzić. Zniszczone normy i cały organizm  
położył mnie w szpitalu, a po wyjściu długo nie mogłam  
prosto chodzić, zamiast się leczyć przyjeżdżałam do Wrocławia.  
Pamiętam w 46 r. jak chodziliśmy boszo, obszarpani odwiedzi-  
nas Gen Rola-Zymiarcki. Popatrzył na nas, potem ubrał nas  
i jednostka nasza stała się oddziałem Milicji Obywatelskiej.  
Po mojej chorobie nerek zwolniłam się z szeregów M.O.  
We Wrocławiu był mi się nie polepszył. Bez pieniędzy i bez  
środków do życia zgłosiłam się do Związku Osadników  
Wojskowych. Dostałam przydział na mieszkanie.  
Między czasie dostałam wyrównanie za pracę w M.O. -  
suma ok. 40 tysięcy. Mój mąż - Józek założył jadalnię  
w Pilzycach (odległa dzielnica Wrocławia). Wioził mnie  
na rowerze do lekarza do Wrocławia.

W tym czasie w Pilzycach pracowało 3 milicjantów,  
trzeba było osiedlać ludzi ze wschodu. Zawsze miałam  
pełną rękę pracy. Trzeba było pomagać milicji,  
wytowi. Zakupy też trzeba było zrobić, pacyneś z  
miasta na plecach, bo nie było żadnej komunikacji  
a miasto w gruzach. Garstka Polaków, tutaj i  
lepiej się szanowali niż obecnie.

W roku 48 zlikwidowaliśmy jadalnię. Mąż przyjął  
się do pracy do budownictwa. Ja znalazłam pracę  
w Peczysie w handlu jako kierownik sklepu.

W 57 roku zaczęłam pracować w monopolu  
tytoniowym jako pracownik fizyczny.



I/7

Chciałabym jeszcze na chwilę wrócić do roku 46.  
z oddziałem pułk. Bieszczanina wyjechałam z  
Rzeszowa do Krakowa.

Jechaliśmy samochodami, chłopcy w większości  
w mundurach z ozakami (choć bez korony)

i tu mieszkańcy miasta zgottowali nam niesamowite  
przywitanie. Już na rogatkach mieszkańcy zatrzymywali  
samochody. Śusekali żołnierzy, objimowali,

obdarowywali żywnością, podarkami i co tylko mogli.

Pamiętam wjazd do centrum miasta, krakowiancy  
byli tak serdeczni, radosni że nie sposób ich zapomnieć  
i chciałabym bardzo chociaż w ten sposób tym  
wszystkim ludziom z całego serca serdecznie podziękować

to wszystko co zapamiętałam z tych lat  
przepraszam za to że tak dłużej pani musiała  
czekać już trochę lepiej widzę i dzięki Bogu  
z wami serdecznie  
J. Lukaszewicz



Józefa Łukasiewicz  
z domu Szczepanek  
ul.                   ) Wrocław 54-138

Wpłynęło dnia 15.04  
Licz. 2183 KSK 1000  
R.O.

## ŻYCIORYS

Józefa Szczepanek – od 1945 Łukasiewicz  
Pseudonim „ZIUTA”  
Stopień wojskowy – sierżant

Urodziłam się 11 lutego 1920 roku w Aleksandrowie powiat Pińczów , woj. Kielce. Rodzice Jan i Agnieszka Szczepanek z domu Nowak , pochodzenia chłopskiego. Moje rodzeństwo : Edmund ur. 1919 r. , bliźnięta Stefania i Jan ur. 1922 r. , Henryk ur. 1923 r. , Aleksander ur. 1926 r. i Maria ur. 1932 r. W 1934 roku ukończyłam szkołę powszechną w Kozubowie i rozpoczęłam edukację w Szkole Handlowej w Pińczowie , z której zmuszona byłam zrezygnować z powodu trudnej sytuacji finansowej rodziców.

Moja rodzina mieszkała w niewielkiej miejscowości Aleksandrów . Rodzice posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 3,59 ha z którego nie dało się wyżywić licznej rodziny. Razem z rodzeństwem pracowaliśmy w majątku ziemskim hrabiego Myszkowskiego .Później razem z bratem Edmundem i siostrą Stefanią wyjechaliśmy do Grodkowa koło Modlina gdzie znaleźliśmy pracę w majątku ziemskim. Gdy Niemcy wkroczyli do Polski , nie mogliśmy wrócić do rodziny , gdyż hrabia mając poparcie u Niemców , nie chciał zrezygnować z taniej siły roboczej .Każda próba ucieczki kończyła się biciem , jedna z kolejnych prób się powiodła . Wraz z siostrą Stefanią wróciliśmy do rodziców a brat Edmund zgłosił się do wojska i brał udział w Kampanii Wrześniowej . U rodziny także nie było spokoju, ciągle łapanki nękały młodzież wiejską .Podczas kolejnej łapanki złapano i wywieziono do Niemiec na roboty moją siostrę Stefanię . Ja zatrudniłam się ponownie w majątku w Chrobrzu. Praca była bardzo ciężka , ponad siły za niewielką opłatę .Pracowałam tam przez trzy lata .

W 1942 r. do moich braci przyszedł kolega szkolny , który nas poinformował , że na naszym terenie organizują się oddziały „Bataliony Chłopskie „ i „ AL.” i wzywają wszystkich którym droga jest Ojczyzna – Polska . Głównym celem tej organizacji jest walka z wrogiem- Niemcami. Bez wahania wyraziłam zgodę na pracę w konspiracji i wstąpiłam do oddziału we wsi Kozubów . Był to niewielki oddział dowodzony przez tow. Witkosia . Moja praca polegała na organizowaniu placówek w domach gdzie byli zaufani ludzie, skupywałam broń i amunicję .W krótko potem poznałam dowódcę okręgu – Władysław Jaworski pseudonim „Stary Włodek „ . Oddział systematycznie się powiększał i nadal trzeba było organizować placówki .Po broń jeździłam do Krakowa i pociągiem przywoziłam ją do oddziału , było to bardzo ryzykowne i niebezpieczne. Razem z bronią przewoziłam również ulotki i inne wiadomości zlecone przez dowódcę .

W 1942 r. w Święto Bożego Ciała ,będąc w Związku Pracowników Rolnych , zorganizowałam strajk w majątku i w tym dniu nikt nie pracował. Następnego dnia administrator zagroził nam , że jeżeli się to powtórzy to każe nas wszystkich wywieźć do Niemiec . O całym zajściu zameldowałam dowódcy oddziału, który wysłał ludzi do administratora w celu ostrzeżenia go przeciwko nadmiernej gorliwości wobec Niemców i

nie czytam  
początko?  
kto lit?



hrabiego .Administrator okazał się człowiekiem bardzo pojętnym , gdy nawet nie byłam w pracy , bo byłam zajęta pracą w konspiracji, to nawet nie wykazywał mojej nieobecności. Pierwsza walka w której brałam udział odbyła się w czerwcu 1943 r. we wsi Kozubów. Tego dnia Niemcy przyjechali do wsi na tzw. „łapankę” .Partyzanci przygotowali się do walki zbrojnej , która miała być zaskoczeniem dla wroga . Tymczasem Niemcy wiedzieli o przebywaniu partyzantów we wsi , gdyż mieli w oddziale swojego szpiega . Walka była nierówna , chłopcy walczyli dzielnie , nie mieli jednak doświadczenia , przy tym byliśmy bardzo słabo uzbrojeni. Zginęło trzech partyzantów , w tym dowódca Józef Witkoś, jeden został ciężko ranny .Jego operację przeprowadził lekarz Generowicz w szpitalu w Pińczowie. Po tej nierównej walce oddział się wycofał , zaczęto analizować wszystkich partyzantów w celu wyeliminowania szpiegów . Ta pierwsza walka była dla nas wszystkich krwawą lekcją z której wyciągaliśmy wnioski . Uaktywniono łączników , ażeby w swojej pracy ciągle mieli na uwadze to , że wróg nie śpi i zwracali uwagę wszystko co się wokół nas działo. Ranny partyzant nadal przebywał w szpitalu. Ja , wraz z koleżankami z oddziału m.in. z Heleną Sokołowską czuwałyśmy przy nim . ustalono termin zabrania Stefana ze szpitala i umieszczenia go w oddziale. Na trzy dni przed terminem odbioru kolegi mimo , że to nie był mój dyżur , w niedzielę wybrałam się do szpitala. Gdy weszłam na podwórze szpitalne , zaraz zauważyłam , że się coś stało. W ganku szpitalnym zauważyłam Niemców jak wynosili Stefana , pośpiesznie ubrałam biały fartuch , zabrałam innemu choremu poduszkę i pobiegłam za Niemcami , którzy wrzucili Stefana na wóz . Gdy układałam głowę Stefana na poduszce , poprosił mnie aby wszystkim powtórzyć , że nikogo nie wyda , a jeżeli jest możliwe to żeby go ratować .Ogarnięta rozpaczą szukałam dróg ratowania . Rozmawiałam z dozorcą szpitala , który powiedział , że ma znajomego lekarza , ten będzie miał możliwość , ale potrzebna będzie gotówka w celu przekupienia gestapowca. Sprawa była trudna , nasi rodzice byli biedni . Kolega z oddziału Franek Kucybała , do którego zwróciliśmy się o pomoc również nie potrafił zebrać wystarczającej ilości gotówki . Niemcy bili Stefana i nękali przesłuchaniami , po jednym z takich przesłuchań sam sobie powyciągał szwy z ran , rozpruł brzuch i do rana skonał . Nikt z nas nie był pewny czy jednak nikogo nie sypnął . Na jakiś czas należało zachować szczególną ostrożność . Obserwować czy Niemcy nie wzmacniają posterunków , obserwować wójtów i sołtysów wśród , których dużo było na usługach policji i Niemców . Trzeba było zmniejszyć ich gorliwość w ściąganiu kontyngentów , i sporządzaniu wykazów młodzieży i wysyłaniu ich na roboty do Niemiec . Chłopcy z oddziału szybko włączyli się do akcji i likwidowali wykazy oraz poskramiali bardzo pilnych . Z wyżywieniem w oddziale było trudno , jedzenie przynosiło się z domu , czasem robiło się akcje w majątku . Wszystko to należało robić ostrożnie , żeby nie zdradzić miejsca pobytu partyzantów. Często byłyśmy bardzo zmęczone , trzeba było niejednokrotnie przejść wiele kilometrów. Potem otrzymywało się nowe zadanie i znów trzeba było iść bo jutro mogło być za późno . Nie można było odmówić wykonania polecenia , było to nie do pomyślenia , dyscyplina była jak w wojsku . Wykonywałam rozkazy , mimo , że często dokuczało mi zimno i choroba . Pamiętam jak jesienią 1943 r. wracałam z Krakowa , gdzie zawoziłam raporty , wiozłam tajną prasę . W pociągu były trzy rewizje , przeżyłam wtedy chwile grozy i napięcia , ale szczęśliwie wróciłam . Oddział w tym czasie kwaterował między Sadkiem a Bugajem. Przywiezioną prasę należało rozprorowadzić natychmiast po powrocie . do tych miejscowości miałam około 5 km. , materiały przekazałam dowódcy. W tym czasie do naszego oddziału przyłączył się wraz ze swoim oddziałem „Biały Tadek „ . Obydwa oddziały były dość silne razem liczyły około 200 ludzi. , nieźle uzbrojonych . Nasz odpoczynek zakłóciły patrole , które meldowały , że od Krakowa i Kielc nadciągają liczne oddziały niemieckie . Dowódca wydał rozkaz przygotowania się do walki. Ja zostałam wysłana na placówki aby ściągnąć wszystkich do oddziału . Walka trwała od rana do późnych godzin wieczornych i



zakończyła się ciężkimi stratami Niemców , którzy musieli się wycofać na wskutek naszej przewagi. Zdobyliśmy dużo ciężkiej broni , karabinów maszynowych i amunicji .

Po walce oddział nasz zmienił miejsce postoju , reszta po każdej walce przenosiliśmy się z miejsca na miejsce . Po tej walce Niemcy zmniejszyli swoje akcje lecz uruchomili działalność szpiegów . , którzy poprzebierani za różnych handlarzy chodzili od wsi do wsi i węszyli szukając partyzantów . W ten sposób nieraz udało im się nas odszukać. Różni ludzie byli we wsi , często sołtysi współpracowali z Niemcami. W powiecie pińczowskim działała organizacja Narodowych Sił Zbrojnych pod dowództwem „Żbika” Prowadziła ona walkę z oddziałami „GL” , „AL. „ i likwidowali PPR-owców. „NSZ”-owcy współpracowali z gestapo . Jesienią 1943 r. przybył w nasze strony Zygmunt Bieszczanin wraz z 12-ma ludźmi z Krakowa. Dowiedział się o naszym oddziale przypadkowo i chcieli się przyłączyć . Dostałam zadanie aby ich sprawdzić , trzeba było uważać ,bo nie było wiadomo czy nie są szpiegami. Gdy nawiązałam z nimi kontakt okazało się , że byli w „AK” w Krakowie , zrobili kilka udanych akcji i Gestapo ich odkryło i musieli uciekać . Za Bieszczanina wyznaczono nagrodę 50 tys. marek , dlatego wyruszyli szukać jakiegoś oddziału partyzanckiego aby móc dalej walczyć . Dowództwo postanowiło sprawdzić zebrane przeze mnie informacje o nich. W tym celu wysłano moją siostrę Stefanię , która po ucieczce z robót w Niemczech , wstąpiła do naszego oddziału, do Krakowa w celu zebrania pełnej informacji. Informacje się potwierdziły i cała grupa została włączona do naszego oddziału. Niedługo potem dowódca oddziału „Siekiera” zginął z rąk Niemców , wydany przez szpicla , który po wyzwoleniu został skazany na 15 lat więzienia . nowym dowódcą został wybrany w tajnym głosowaniu Zygmunt Bieszczanin pseudonim „Adam” , zastępcą został Jan Siatko , również z grupy krakowskiej . Oddział znacznie się wzmocnił , „Adam” dbał by żołnierze byli zdyscyplinowani , aby każdy partyzant miał całe buty i odzież . Po rozpoznaniu terenu zdobył sobie szacunek i poważanie wśród ludności , która nam pomagała . W dniu 27 czerwca 1944 r. stoczyliśmy walkę w Skrobaczowie pow. Busko , walka trwała 17 godzin .Niemcy użyli artylerii. Następnego dnia w Jastrzębcu pow. Busko , wzięliśmy do niewoli 43 Niemców , których po rozbrojeniu zwolniono . W Życianach i Skalbmierzu przy pomocy czołgów radzieckich 05.08.1944 r. rozbiliśmy ekspedycję niemiecką i zapobiegliśmy pacyfikacji .

Moja rodzina czynnie pomagała partyzantom , za co była prześladowana przez Niemców i N.S.Z. . Gestapo i enezetowcy wielokrotnie przyjeżdżali do mojego domu szukali mnie , siostry i braci ,którzy również byli w partyzantce . Gdy nas nie było znęcali się nad ojcem i matką . Matkę kilkakrotnie zabierali do swojej siedziby w Młodzawach gdzie ją bili i katowali , całe ciało miała sine i nie potrafiła sama wrócić do domu .

W tym czasie w naszym oddziale wystąpił kryzys , doszło do rozwiązania oddziału , gdyż chcieliśmy uniknąć walk bratobójczych z oddziałem N.S.Z. Trudno pisać teraz o ludziach w polskich mundurach z pod znaku N.S.Z. , bo wielu z nich jest jeszcze wśród nas , nawet na stanowiskach , ale to nie byli polscy żołnierze. Oni razem z Niemcami przyjmowali niemiecką defiladę w Młodzawach i innych wsiach . Nie kto inny jak Niemcy ich ubrajali. Na mundurach mieli wizerunek z Matką Boską , wyglądali jak Krzyżacy udający misjonarzy .W tym trudnym okresie przyjechał do prawie rozbitego oddziału przedstawiciel Okręgu pułkownik Książarczyk ps. „Michał” , zebrał dowódców P.P.R . i B.CH. i utworzył Brygadę im. Bartosza Głowackiego , która wkrótce liczyła pięć kompanii. Otrzymaliśmy kilka zrzutów broni i amunicji oraz 13 skoczków ze Związku Radzieckiego . Dostaliśmy również radiostację . Tymczasem front zbliżał się coraz bardziej . Powstała Republika Pińczowska po wyparci z tego terenu Niemców .Wszystkie oddziały AL. , B.CH. i A.K. Ścisłe współpracowały ze sobą, brały udział we wspólnych walkach , pomagając sobie wzajemnie . Gdy Niemcy zorientowali się , że mają do czynienia z dużym oddziałem , skierowali do walki silne oddziały SS , własowców i wojska. Stoczyliśmy w tym czasie ciężką walkę z niemiecką ekspedycją karną w Młodzawach . W Skalbmierzu walkę z przeważającymi siłami wroga



Tę stronę proszę odesłać do Ardeonu

Wpłynęło dnia 6.05.  
L.dz. 2298 48/100

rozstrzygnęliśmy na naszą korzyść, dzięki pomocy dwóch czołgów radzieckich, które przedarły się przez front. Ponieśliśmy znaczne straty w ludziach, byli zabici i ranni. Moja siostra Stefania z Marysią Jańczakową prowadziły bezpośrednio w oddziale izbę chorych. Ja wraz z Helą Sokołowską i Stasią Doroz pełniłam funkcję łączniczki.

Republika Pińczowska coraz bardziej się zmniejszała, przybywało coraz więcej oddziałów niemieckich. Pogarszało się zaopatrzenie ludności, brakowało broni i amunicji. Coraz częściej musieliśmy staczać potyczki z okupantem. robiliśmy narady szukając wyjścia z trudnej sytuacji. Postanowiliśmy przedrzeć się przez linie frontu na tereny wyzwolone przez Armię Radziecką. Dnia 12 sierpnia 1944 r. brygada ruszyła w stronę frontu. Szliśmy nocami a w dzień odpoczywaliśmy po lasach. po trzech dniach dotarliśmy do wsi Baranów leżącej w pobliżu frontu. W Baranowie stoczyliśmy ciężką walkę, byli zabici i ranni. Wśród rannych był mój brat Jan. Ranni zostali rozlokowani we wsi pod opieką mojej siostry Stefanii.

wszyscy ranni zostali uratowani. Mój brat Jan i Doroz Stanisław dostali się w ręce wroga i zostali rozstrzelani. Był to dla mnie wielki cios. ✓

Tymczasem brygada nękana ciągłymi potyczkami dotarła do linii frontu i 15.08 1944 r. i przedarła się przez nią. Bilans strat w ludziach i broni był znaczny. Po przejściu frontu zajęliśmy pozycję w okopach radzieckich, ranni zostali zabrani do szpitala na tyły, lżej ranni po opatrzeniu zostali w brygadzie. Po opuszczeniu linii frontu ruszyliśmy do Rzeszowa gdzie utworzyliśmy Milicję Obywatelską. Prowadziłam tam izbę chorych, brałam również udział w walkach z bandami UPA.

W styczniu 1945 r. wysłałam za mąż za partyzanta z naszego oddziału Józefa Łukasiewicza. W lutym nasza kompania pod dowództwem Zygmunta Bieszczanina została wysłana do Krakowa. Trwały tam jeszcze walki z niedobitkami Niemców. Ludność powitała nas bardzo serdecznie. Zorganizowaliśmy tam Milicję Obywatelską i zaprowadziliśmy porządek w mieście. Tam również zorganizowałam izbę chorych, ponieważ było tam bardzo dużo osób rannych i chorych. Pracowałam również w wydziale śledczym Komendy M.O. w Krakowie. W lipcu 1945 r. ponownie wyjechałam do Rzeszowa, gdzie dalej pełniłam swoje obowiązki w wydziale śledczym KW MO. W styczniu 1946 r. urodziłam przedwcześnie dziecko i potem ciężko zachorowałam. W lutym 1946 r. na skutek odniesionych ran, byłam kilkakrotnie ranna, zostałam zwolniona ze służby wojskowej. Wraz z mężem wyjechalśmy na Ziemię Odzyskane i osiedliliśmy się we Wrocławiu. Mąż zaczął pracować w budownictwie, ja najpierw w zakładzie gastronomicznym, później spółdzielni „Odra”. W 1957 r. zaczęłam pracować w Wytwórni Papierosów a po jej zlikwidowaniu w Zakładach Zielarskich „Herbapol” ✓

Obecnie mam 82 lata, przebywam na emeryturze, jestem schorowana. Za swoje poświęcenie wobec Ojczyzny nie otrzymałam żadnych przywilejów. Mam niską emeryturę i gdyby nie pomoc rodziny często musiałabym głodować.

Za udział w walkach z Niemcami zostałam odznaczona następującymi odznaczeniami:

- Medalem Zwycięstwa i Wolności
- Krzyżem Partyzanckim
- Krzyżem Walecznych
- Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
- Krzyżem Srebrnym Virtuti Militari

Józefa Łukasiewicz

*J. Łukasiewicz*



1  
1/12

SZCZEPANEK Józefa zam. Łukasiewicz (1920)

Urodziła się 11 lutego 1920r. w Aleksandrowie, pow. Pińczów woj. Kielce, jako drugie z siedmiorga dzieci rolników Jana i Agnieszki z d. Nowak, posiadających tam niespełna 4 hektarowe gospodarstwo. Józefa ukończyła w pobliskim Kozubowie szkołę powszechną w 1934r., po czym rozpoczęła naukę w szkole handlowej w Pińczowie; przerwała ją jednak po dwóch latach z powodu trudnej sytuacji materialnej rodziny. Odtąd zarabkowała razem z rodzeństwem jako robotnica rolna w majątkach ziemskich.

Po wybuchu wojny powróciła do Aleksandrowa i przez 3 lata ciężko pracowała w pobliskim majątku w Chrobrzu. Należąc do Związku Robotników Rolnych i od 1942r. do PPR, w styczniu t.r. wciągnęła się do nie wielkiego oddziału partyzanckiego „Siekiera”, utworzonego w Kozubowie przez Bataliony Chłopskie i Gwardię Ludową. Służba „Wiery”, potem „Ziuty” polegała na organizowaniu punktów kontaktowych na terenie powiatu pińczowskiego i placówek organizacyjnych w domach, gdzie mieszkali zaufani ludzie. Przeprowadzała rozpoznanie w gminach, w których okupant nakazał przygotować wykazy kontyngentów oraz spisy młodzieży, celem wywiezienia jej na roboty do Niemiec. Akta te były potem „konfiskowane” i palone przez partyzantów. W 1943r. „Ziuta” była łączniczką pomiędzy oddziałem a okręgiem w Krakowie. Skupywała tam też broń i amunicję, którą jeżdżąc pociągiem przywoziła do oddziału, razem z poleceniami i ulotkami. Po ukończeniu kursu sanitariuszek brała udział w pierwszej potyczce oddziału w czerwcu 1943r. we wsi Kozubów a potem uczestniczyła we wszystkich prawie dalszych bojach, toczonych na terenie tzw. „Republiki Pińczowskiej” przez 1. Brygadę AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego. Opiekowała się ukrywanymi rannymi partyzantami i pełniła funkcję łączniczki Brygady. Sama była dwa razy ciężko ranna. Po wielu stratach ponoszonych w tych potyczkach przez

*Zobowiązaniem i odbranią 1152*



Brygadę (w której połączyły się miejscowe oddziały AL, BCH i AK) „Ziuta” razem z nią przedarła się 15 sierpnia 1944r., po ciężkiej walce we wsi Baranow, ale wraz z rannymi, przez linię frontu nad Wisłą do terenów przejętych przez armię radziecką. Stamtąd dotarła wraz z Brygadą do Rzeszowa i została w stopniu plutonowego wcielona do MO. Otrzymała przydział do kompanii operacyjnej KWMO w charakterze sanitariuszki a następnie kierowniczkiz izby chorych tej kompanii, należącej do jeszcze nie rozformowanej Brygady (która stanowiła załączek organizującej się MO). W czasie służby w MO brała czynny udział w walkach z oddziałami UPA na Rzeszowszczyźnie. W dniu 8 października 1944r., w czasie napadu oddziałów UPA na koszarę i więzienie przy ul. Zamkowej w Rzeszowie, gdzie stacjonowała Brygada, Ziuta uratowała życie płk. Bolesławowi Purchli, dowódcy Brygady. Ciężko rannego zabrała brawurowo z placu alarmowego przy koszarach, udzieliła pierwszej pomocy i przewiozła do radzieckiego szpitala polowego. W lutym 1945r. kompania operacyjna KWMO została wysłana do Krakowa (gdzie trwały jeszcze walki z niedobitkami Niemców), aby zorganizować MO; tam Józefa pracowała w oddziale śledczym i także zorganizowała izbę chorych. W lipcu ponownie wysłana do Rzeszowa znowu miała przydział do oddziału śledczego KWMO. W styczniu 1946r. urodziła przedwcześnie dziecko, które zmarło a Józefa, ciężko chora została 28 lutego 1946r., na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej, zwolniona w stopniu sierżanta ze służby w MO.

W dniu 4 kwietnia 1989r. Komisja do spraw weryfikacji odznaczeń Zarządu Głównego ZBoWiD stwierdziła, że Łukasiewicz Józefa została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Ponadto była odznaczona KW, KKOOP, KP, MZiW oraz Odznaką Grunwaldzką.

Józefa wyszła w 1945r. za mąż za Józefa Łukasiewicza, partyzanta z jej oddziału a w latach 1944-1946 funkcjonariusza MO w Rzeszowie. Po



zwolnieniu z MO, skierowana przez Związek Osadników Wojskowych na Ziemię Odzyskaną, osiedliła się z mężem we Wrocławiu. Nie mogąc mieć dzieci z powodu ran odniesionych w walkach, pracowała w zakładzie gastronomicznym, później w spółdzielni „Odra”. Od 1949 r. należała do PZPR. W 1957 r., wstąpiwszy wówczas do ZBoWiDu, zaczęła pracować w Wytwórni Papierosów a po jej zlikwidowaniu w Zakładach Zielarskich Herbapol, skąd odeszła na niską emeryturę. Mąż pracował w budownictwie, zmarł w 1995r. Prawie całe rodzeństwo Józefy, bracia Jan (ranny w walce, zamordowany przez Niemców), Henryk, Aleksander i najmłodsza siostra Stefania walczyli z Niemcami na terenie „Republiki Pińczowskiej”.

-----  
APAK, T. 3085/WSK; A UdsKiOR, a.o. syg. 221.670; DW UdsKiOR, Prot. nr 8 Komisji do spraw weryfikacji odznaczeń Z. Gł. ZBoWiD z 4.04.1989r. poz. 6; Wykaz Kapituły III RP, poz. 6390; - Wieczorek W., Armia Ludowa. Działalność bojowa 1944-1945, Warszawa 1984, s. 159, 162-163; Purchla B., Udział kobiet w 1 Brygadzie AL Ziemi Krakowskiej ..., w: Głos Kombatanta Armii Ludowej Nr 2/2001.

*Y. Stankiewicz*



Przyśle e-mailem K. Wojtowice 17.10.04

201. do p. 307/04

1/1/15

B/35

II eqz

do karch.

## LUKASIEWICZ JÓZEFA z d. Szczepanek, ps. „Ziutka”

- wywiadowczyni, łączniczka Okręgu GL, sanitariuszka w oddziale partyzanckim GL i AL., a także kompanii operacyjnej MO

Urodziła się 11 lutego 1920 r. w Aleksandrowie pow. Pińczów. Córka Jana, małorolnego chłopca (3 ha) i stolarza oraz Agnieszki z d. Nowak. Miała 6-ro rodzeństwa. Do szkoły powszechnej chodziła w Kozubowie. Po jej ukończeniu, z uwagi na ciężkie warunki domowe, podjęła pracę w majątku hr. Wielopolskiego w Chrobczy, w którym pracowała również podczas okupacji.

W 1941 r., kiedy Niemcy zaczęli sporządzać listy osób na przymusowe roboty do Niemiec, ukrywała się nocując po obcych stodołach. W tym okresie zetknęła się z działaczami z GL, m. in. z Władysławem Jaworskim ps. „Stary Włodek”. 12 stycznia 1942 r. wstąpiła do oddziału GL dowodzonego przez Jana Szwałę ps. „Siekiera”, sekretarzem był „Stary Włodek”. Oddział działał w powiecie pińczowskim. Organizowała punkty kontaktowe, prowadziła wywiady, szczególnie dotyczące wywozu młodzieży na roboty, a także żywności zabieranej z majątku, w którym cały czas pracowała. W 1943 r. pełniła funkcję łączniczki między dowództwem Podokręgu Wschodniego XI Okręgu GL w Krakowie, a oddziałem partyzanckim: przewoziła meldunki, prasę konspiracyjną, żywność, broń. W wolnych chwilach wyszywała orzelki dla partyzantów. Następnie została skierowana do oddziału partyzanckiego. Przeszła kurs sanitarny: w czasie walk udzielała pomocy rannym, umieszczała ich w bezpiecznych miejscach, opiekowała się nimi. W pracy tej pomagało jej rodzeństwo, szczególnie Stefania i Maria oraz brat Henryk. Najstarszy brat Jan był w oddziale partyzanckim. Rodzice pomagali partyzantom, ukrywali rannych, wspierali dzieci radą. W 1944 r. oddział jako 3 kompania pod dowództwem Zygmunta Bieszczanina wszedł w skład 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego. Po kolejnym przeszkoleniu sanitarnym objęła funkcję szefa sanitariatu w stopniu plutonowego. Brała bezpośredni udział w walkach na terenie t.zw. Republiki Pińczowskiej, niosąc pomoc rannym i kontuzjowanym. Podczas walk z Niemcami została ciężko ranna w bok i nogę. 15 sierpnia 1944 r. podczas przebijania się brygady przez front pod Stopnicą została ponownie ranna. *„Przez cały czas służby, najpierw jako łączniczka, a potem sanitariuszka, wykazywała się bardzo dużym poświęceniem i odwagą”* (zaświadczenie komendanta KO AL Kraków gen.bryg. Franciszka Księżarczyka, 22.V.1957.).

W Rzeszowie, po przejściu frontu, cała brygada została rozwiązana i wcielona w szeregi Milicji Obywatelskiej. Dostała polecenie zorganizowania izby chorych, gdzie pracowała jako starsza siostra. W tym okresie wyszła za mąż za Józefa Łukasiewicza, kolegę z partyzantki. Kiedy organizowano II Armię Wojska Polskiego, wraz z kompanią dowodzoną przez Zygmunta Bieszczanina wyjechała do Lublina celem werbowania ludzi do wojska. W tym czasie zaopiekowała się małym chłopcem, blakającym się po lesie po napadzie Ukraińców na jego rodzinną wieś. Mały stał się maskotką kompanii, musiała go jednak oddać do domu dziecka w Krakowie. 2 lutego 1945 r. została wysłana do Krakowa z grupą operacyjną organizującą MO, równocześnie została awansowana do stopnia sierżanta. Pełniła obowiązki st. siostry w Ambulatorium Grupy Operacyjnej, pracowała także w wydziale śledczym Komendy MO. W lipcu 1945 r. wraz z mężem wróciła do Rzeszowa. Dostała przydział jako sanitariuszka do grup operacyjnych walczących w terenie z bandami UPA, a także z oddziałami NSZ. Warunki walki były potworne, cierpiano głód, brak było odpowiedniej odzieży i wyposażenia, wielu na akcje chodziło boso. Dopiero po wizycie gen. Roli – Żymierskiego oddział został umundurowany. Była świadkiem popełniania okrutnych zbrodni. Choroba i wysoka gorączka nie zwalniała jej od udziału w akcjach *„dowódca tłumaczył, że kolegom dodaje otuchy, i że ze mną nic złego im się nie stanie”* (relacja J.Ł., s. 5). W styczniu



1946 r. urodziła przedwcześnie dziecko, które wkrótce zmarło i wobec ciężkiej choroby nerek 28 lutego 1946 r. została zwolniona z szeregów MO.

Odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (DW UdsKiOR, Protokół nr 8 Komisji do spraw weryfikacji odznaczeń Zarządu Głównego ZBoWiD z 4.04.1989 r., s. 1, poz. 6; Wykaz Kapituły III RP, s. 366, s. 159, 162-163). +Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Po zwolnieniu z MO wraz z mężem przeniósł się do Wrocławia. Zgłosiła się do Związku Osadników Wojskowych. Dostała przydział na mieszkanie i wyrównanie za pracę w MO (40 tyś. zł.). Zamieszkała w Pilczycach na peryferiach Wrocławia, gdzie jej mąż założył jadłodajnię, równocześnie pomagała w różnych sprawach wójtowi i miejscowej placówce MO. Po likwidacji jadłodajni w 1948 r. podjęła pracę najpierw w gastronomii, później w handlu w Spółdzielni „Odra” jako kierowniczką sklepu. W 1957 r. była pracownikiem fizycznym w Wytwórni Papierosów, a po jej likwidacji w Zakładach Zielarskich „Herbapol”. Ze względu na stan zdrowia w 1970 r. przeszła na rentę. Nadal mieszka we Wrocławiu. Dzieci nie posiada, pomagała w wychowaniu i wykształceniu dzieci swego rodzeństwa.

Mąż Józef Łukasiewicz (1916 – 1996), sierż., ps „Gałązka” pochodził z powiatu Busko. W 1943 r. wstąpił do oddziału partyzanckiego BCh – Maślanki, następnie przeszedł do oddziału partyzanckiego GL Adama Bieszczanina, gdzie pełnił funkcję szefa zaopatrzenia. Brał udział we wszystkich walkach, a w 1944 r. w walkach Brygady AL. „Ziemi Krakowskiej” na terenach t.zw. „Republiki Pińczowskiej”. Po przejściu frontu wszedł w skład organizującego się MO. Dwukrotnie ranny. Od 1948 r. pracował w budownictwie.

Rodzice: ojciec Jan (1889 – 1954) i matka Agnieszka z d. Nowak (1894 – 1989) w domu swoim w Aleksandrowie ukrywali partyzantów GL i opiekowali się rannymi. Często byli przesłuchiwanymi, szykanowanymi i bici przez gestapo, a także przez NSZ kwaterujące w Młodzawach.

Rodzeństwo: Edmund (1918 – 1942 - aresztowany w łapance został wysłany w głąb Niemiec. Uciekł w 1942 r. i włączył się w działalność konspiracyjną. Brał udział w walkach oddziału partyzanckiego GL, zmarł na skutek ran odniesionych w Kozubowie.

Stefania (1922) zam. Majewska - jako 15-letnia dziewczyna została wywieziona na roboty do Niemiec. Po pobiciu przez Niemców uciekła. Włączyła się w działalność konspiracyjną. W 1944 r. czasie walk pod Baranowem opiekowała się 13-toma rannymi partyzantami. Część z nich zdołała uratować, natomiast nie uratowała swego rannego brata bliźniaczego Jana, który nie chciał opuścić swego przyjaciela Doroza, również ciężko rannego w tej walce. Obaj zostali dobici przez Niemców kolbami. Kiedy wróciła na miejsce zdarzenia już nie żyli.

Jan (1922 – 1944) – łącznik i żołnierz oddziału partyzanckiego GL. Ranny w walce pod Baranowem zginął dobity przez Niemców.

Henryk (1923) – łącznik i partyzant GL. Jest emerytem i mieszka w Aleksandrowie.

Aleksander (1928 – 2002) – łącznik GL, po wojnie rolnik.

Maria (1931) zam. Obodyńska – była najmłodszą łączniczką GL. Wielokrotnie przesłuchiwana przez Niemców, szykanowana i bita, nie zdradziła miejsca pobytu rodzeństwa. Mieszka w Kanadzie, ma dwóch synów.

Źródła: APAK – T. /WSK (obszerne relacje własne J.Ł., oświadczenia świadków, legitymacje i dokumenty); Bieszczanin Z., *Ze wspomnień dowódcy oddziału Gl i AL. w Krakowskiem*, s. 215, 216, 226, 228, 234 /w/ DYNAMIT, Wyd. Lit. Kraków, 1963;

Opracowała: Krystyna Wojtowicz  
Kraków, 15.04.2004 r.

Potrąbnie zapominanie jej z literatury dob. Urodzinowy obywatelski: M RP lat 1944-48



20. do g. 320/04

II egz.

B/35  
1/1/17

## LUKASIEWICZ JÓZEFA z d. Szczepanek, ps. „Ziutka”

- wywiadowczyni, łączniczka Okręgu GL, sanitariuszka w oddziale partyzanckim GL i AL., a także kompanii operacyjnej MO

Urodziła się 11 lutego 1920 r. w Aleksandrowie pow. Pińczów. Córka Jana, małorolnego chłopa (3 ha) i stolarza oraz Agnieszki z d. Nowak. Miała 6-ro rodzeństwa. Do szkoły powszechnej chodziła w Kozubowie. Po jej ukończeniu, z uwagi na ciężkie warunki domowe, podjęła pracę w majątku hr. Wielopolskiego w Chrobczy, w którym pracowała również podczas okupacji.

W 1941 r., kiedy Niemcy zaczęli sporządzać listy osób na przymusowe roboty do Niemiec, ukrywała się nocując po obcych stodołach. W tym okresie zetknęła się z działaczami z GL, m. in. z Władysławem Jaworskim ps. „Stary Włodek”. 12 stycznia 1942 r. wstąpiła do oddziału GL dowodzonego przez Jana Szwałę ps. „Siekiera”, sekretarzem był „Stary Włodek”. Oddział działał w powiecie pińczowskim. Organizowała punkty kontaktowe, prowadziła wywiady, szczególnie dotyczące wywozu młodzieży na roboty, a także żywności zabieranej z majątku, w którym cały czas pracowała. W 1943 r. pełniła funkcję łączniczki między dowództwem Podokręgu Wschodniego XI Okręgu GL w Krakowie, a oddziałem partyzanckim: przewoziła meldunki, prasę konspiracyjną, żywność, broń. W wolnych chwilach wyszywała orzełki dla partyzantów. Następnie została skierowana do oddziału partyzanckiego. Przeszła kurs sanitarny: w czasie walk udzielała pomocy rannym, umieszczała ich w bezpiecznych miejscach, opiekowała się nimi. W pracy tej pomagało jej rodzeństwo, szczególnie Stefania i Maria oraz brat Henryk. Najstarszy brat Jan był w oddziale partyzanckim. Rodzice pomagali partyzantom, ukrywali rannych, wspierali dzieci radą. W 1944 r. oddział jako 3 kompania pod dowództwem Zygmunta Bieszczanina wszedł w skład 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego. Po kolejnym przeszkoleniu sanitarnym objęła funkcję szefa sanitariatu w stopniu plutonowego. Brała bezpośredni udział w walkach na terenie t.zw. Republiki Pińczowskiej, niosąc pomoc rannym i kontuzjowanym. Podczas walk z Niemcami została ciężko ranna w bok i nogę. 15 sierpnia 1944 r. podczas przebijania się brygady przez front pod Stopnicą została ponownie ranna. „Przez cały czas służby, najpierw jako łączniczka, a potem sanitariuszka, wykazywała się bardzo dużym poświęceniem i odwagą” (zaświadczenie komendanta KO AL Kraków gen.bryg. Franciszka Książarczyka, 22.V.1957.).

W Rzeszowie, po przejściu frontu, cała brygada została rozwiązana i wcielona w szeregi Milicji Obywatelskiej. Dostała polecenie zorganizowania izby chorych, gdzie pracowała jako starsza siostra. W tym okresie wyszła za mąż za Józefa Łukasiewicza, kolegę z partyzantki. Kiedy organizowano II Armię Wojska Polskiego, wraz z kompanią dowodzoną przez Zygmunta Bieszczanina wyjechała do Lublina celem werbowania ludzi do wojska. W tym czasie zaopiekowała się małym chłopcem, blakającym się po lesie po napadzie Ukraińców na jego rodzinną wieś. Mały stał się maskotką kompanii, musiała go jednak oddać do domu dziecka w Krakowie. 2 lutego 1945 r. została wysłana do Krakowa z grupą operacyjną organizującą MO, równocześnie została awansowana do stopnia sierżanta. Pełniła obowiązki st. siostry w Ambulatorium Grupy Operacyjnej, pracowała także w wydziale śledczym Komendy MO. W lipcu 1945 r. wraz z mężem wróciła do Rzeszowa. Dostała przydział jako sanitariuszka do grup operacyjnych walczących w terenie z bandami UPA, a także z oddziałami NSZ. Warunki walki były potworne, cierpiano głód, brak było odpowiedniej odzieży i wyposażenia, wielu na akcje chodziło boso. Dopiero po wizycie gen. Roli – Żymierskiego oddział został umundurowany. Była świadkiem popełniania okrutnych zbrodni. Choroba i wysoka gorączka nie zwalniała jej od udziału w akcjach „dowódca tłumaczył, że kolegom dodają otuchy, i że ze mną nic złego im się nie stanie” (relacja J.Ł., s. 5). W styczniu



1946 r. urodziła przedwcześnie dziecko, które wkrótce zmarło i wobec ciężkiej choroby nerek 28 lutego 1946 r. została zwolniona z szeregów MO.

Odnaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (DW UdsKiOR, Protokół nr 8 Komisji do spraw weryfikacji odznaczeń Zarządu Głównego ZBoWiD z 4.04.1989 r., s. 1, poz. 6; Wykaz Kapituły III RP, s. 366, s. 159, 162-163). +Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Zwycięstwa i Wolności.

Po zwolnieniu z MO wraz z mężem przeniosła się do Wrocławia. Zgłosiła się do Związku Osadników Wojskowych. Dostała przydział na mieszkanie i wyrównanie za pracę w MO (40 tys. zł.). Zamieszkała w Pilzycach na peryferiach Wrocławia, gdzie jej mąż założył jadłodajnię, równocześnie pomagała w różnych sprawach wójtowi i miejscowej placówce MO. Po likwidacji jadłodajni w 1948 r. podjęła pracę najpierw w gastronomii, później w handlu w Spółdzielni „Odra” jako kierowniczka sklepu. W 1957 r. była pracownikiem fizycznym w Wytwórni Papierosów, a po jej likwidacji w Zakładach Zielarskich „Herbapol”. Ze względu na stan zdrowia w 1970 r. przeszła na rentę. Nadal mieszka we Wrocławiu. Dzieci nie posiada, pomagała w wychowaniu i wykształceniu dzieci swego rodzeństwa.

Mąż Józef Łukasiewicz (1916 – 1996), sierż., ps „Gałązka” pochodził z powiatu Busko. W 1943 r. wstąpił do oddziału partyzanckiego BCh – Maślanki, następnie przeszedł do oddziału partyzanckiego GL Adama Bieszczanina, gdzie pełnił funkcję szefa zaopatrzenia. Brał udział we wszystkich walkach, a w 1944 r. w walkach Brygady AL. „Ziemi Krakowskiej” na terenach t.zw. „Republiki Pińczowskiej”. Po przejściu frontu wszedł w skład organizującego się MO. Dwukrotnie ranny. Od 1948 r. pracował w budownictwie.

Rodzice: ojciec Jan (1889 – 1954) i matka Agnieszka z d. Nowak (1894 – 1989) w domu swoim w Aleksandrowie ukrywali partyzantów GL i opiekowali się rannymi. Często byli przesłuchiwanymi, szykanowanymi i bici przez gestapo, a także przez NSZ kwaterujące w Młodzawach.

Rodzeństwo: Edmund (1918 – 1942 - aresztowany w łapance został wysłany w głąb Niemiec. Uciekł w 1942 r. i włączył się w działalność konspiracyjną. Brał udział w walkach oddziału partyzanckiego GL, zmarł na skutek ran odniesionych w Kozubowie.

Stefania (1922) zam. Majewska - jako 15-letnia dziewczyna została wywieziona na roboty do Niemiec. Po pobiciu przez Niemców uciekła. Włączyła się w działalność konspiracyjną. W 1944 r. czasie walk pod Baranowem opiekowała się 13-toma rannymi partyzantami. Część z nich zdołała uratować, natomiast nie uratowała swego rannego brata bliźniaczego Jana, który nie chciał opuścić swego przyjaciela Doroza, również ciężko rannego w tej walce. Obaj zostali dobici przez Niemców kolbami. Kiedy wróciła na miejsce zdarzenia już nie żyli.

Jan (1922 – 1944) – łącznik i żołnierz oddziału partyzanckiego GL. Ranny w walce pod Baranowem zginął dobity przez Niemców.

Henryk (1923) – łącznik i partyzant GL. Jest emerytem i mieszka w Aleksandrowie.

Aleksander (1928 – 2002) – łącznik GL, po wojnie rolnik.

Maria (1931) zam. Obodyńska – była najmłodszą łączniczką GL. Wielokrotnie przesłuchiwana przez Niemców, szykanowana i bita, nie zdradziła miejsca pobytu rodzeństwa. Mieszka w Kanadzie, ma dwóch synów.

Źródła: APAK – T. /WSK (obszerne relacje własne J.Ł., oświadczenia świadków, legitymacje i dokumenty); Bieszczanin Z., *Ze wspomnień dowódcy oddziału Gl i AL. w Krakowskiem*, s. 215, 216, 226, 228, 234 /w/ DYNAMIT, Wyd. Lit. Kraków, 1963;

Opracowała: Krystyna Wojtowicz

Kraków, 16.04.2004r.



Przytuli M. Sulaj i W. Misztel  
11.02. 1754/USK-112/02

nr. Bykarni 162/100

1/1/19  
MS-10102



GL-AL  
Wierka Purczi

### Józefa ŁUKASIEWICZ z d. SZCZEPANEK

Urodziła się 11 lutego 1920r. w Aleksandrowie pow. Pińczów jako jedno z <sup>7</sup>pięciorga dzieci Jana i Agnieszki z d. Nowak. Rodzice jej byli rolnikami.

Szkołę powszechną ukończyła w 1934r. w Kozubowie, a następnie uczęszczała do szkoły handlowej w Pińczowie. W związku z trudną sytuacją materialną, po dwóch latach zmuszona była przerwać naukę. Do 1942r. pomagała rodzicom w gospodarstwie.

W styczniu 1942r. wstąpiła do oddziału partyzanckiego GL-AL Jana Szwaja „Siekiera”. Pod ps. Wiera a następnie Ziuta brała udział w akcjach wywiadowczych na terenie pow. pińczowskiego. Od 1943r. była łączniczką między oddziałem, a okręgiem w Krakowie. Ukończyła również kurs sanitariuszek. Brała udział prawie we wszystkich stoczonych przez oddział walkach z Niemcami i oddziałem NSZ „Zbika” na terenie tzw. „Republiki Pińczowskiej”. Opiekowała się rannymi partyzantami. Sama była dwa razy ciężko ranna. 15 sierpnia 1944r. wraz z 1 Brygadą AL Ziemi Krakowskiej im. B. Głowackiego przedostała się przez linię frontu nad Wisłą i dotarła do Rzeszowa.

W Rzeszowie, w stopniu plutonowego została wcielona do MO i przydzielona do kompanii operacyjnej KWMO w charakterze sanitariuszki (starszej siostry), a następnie kierownika izby chorych tejże kompanii. W dniu 8 października 1944r., w czasie napadu na koszary i więzienie przy ul. Zamkowej w Rzeszowie, gdzie stacjonowała jeszcze nie rozformowana Brygada AL Ziemi Krakowskiej (załączek organizującej się MO) przez bandę UPA i inne ugrupowania podziemne, uratowała życie Bolesławowi Purchli. Ciężko rannego zabrała z placu alarmowego przy koszarach, udzieliła pierwszej pomocy i przewiozła do radzieckiego szpitala polowego. W lutym 1945r. została awansowana do







stopnia sierżanta. W czasie służby w MO brała czynny udział w walkach z bandami UPA na Rzeszowszczyźnie.

Wyszła za mąż za Józefa Łukasiewicza, żołnierza kampanii wrześniowej 1939r., BCh, a następnie GL-AL 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej im. B. Głowackiego, kawalera KW, w latach 1944-1946 funkcjonariusza KWMO w Rzeszowie.

W dniu 28 lutego 1946r. na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej została zwolniona ze służby w MO i skierowana przez Związek Osadników Wojskowych na Ziemię Odzyskane. Osiedliła się wraz z mężem we Wrocławiu. Do 1949r. prowadziła swój prywatny lokal gastronomiczny. Na skutek choroby męża lokal musiała zlikwidować. Od 10 maja 1950r. pracowała w handlu jako kierownik sklepu, a następnie w Spółdzielni Pracy „Odra” we Wrocławiu.

Od 1942r. należała do PPR, od 1949r. PZPR, a od 1957r. do ZBoWiD.

**W dniu 4 kwietnia 1989r. Komisja do spraw weryfikacji odznaczeń Zarządu Głównego ZBoWiD stwierdziła, że Łukasiewicz Józefa została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.**

Ponadto została odznaczona KW, KKOOP, KP, MZiW oraz Odznaką Grunwaldzką.

Jej najstarszy brat Jan również był żołnierzem 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej. W czasie przebijania się przez front niemiecki został ciężko ranny. Schwytyany przez Niemców został zamordowany. Bracia Henryk i Aleksander oraz najmłodsza siostra Stefania pozostali i nadal walczyli z okupantem niemieckim na terenie „Republiki Pińczowskiej”.

**Źródła:**

A UdsKiOR, a.o. syg. 221.670 (Łukasiewicz Józefa); a.o. syg. K-221684 (Łukasiewicz Józef).

DW UdsKiOR, Protokół nr 8 Komisji do spraw weryfikacji odznaczeń Zarządu Głównego ZBoWiD z 4.04.1989r., s. 1, poz. 6; Wykaz Kapituły III RP, s. 366, poz. 6390.

Wieczorek W., Armia Ludowa. Działalność bojowa 1944-1945, Warszawa 1984, s. 159, 162-163.

Purchla B., Udział kobiet w 1 Brygadzie AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego, w: Głos Kombatanta Armii Ludowej Nr 2 (87), Warszawa 2001, s. 9-10.



Biogram uzupełniony poprawkami po autoryzacji  
przez J.S. 27.06.2002r

1/1/21  
1

W kemp jako Embesowicz

**SZCZEPANEK Józefa zam. Łukasiewicz (1920)**

Urodziła się 11 lutego 1920r. w Aleksandrowie, pow. Pińczów woj. Kielce, jako drugie z siedmiorga dzieci rolników Jana i Agnieszki z d. Nowak, posiadających tam niespełna 4 hektarowe gospodarstwo. Józefa ukończyła w pobliskim Kozubowie szkołę powszechną w 1934r., po czym rozpoczęła naukę w szkole handlowej w Pińczowie; przerwała ją jednak po <sup>6 miesięcy</sup> dwóch latach z powodu trudnej sytuacji materialnej rodziny. Odtąd zarabkowała razem z rodzeństwem jako robotnica rolna w majątkach ziemskich.

Po wybuchu wojny powróciła do Aleksandrowa i przez 3 lata ciężko pracowała w pobliskim majątku w Chrobrzu. Należąc do Związku Robotników Rolnych i od 1942r. do PPR, w <sup>12</sup> styczniu t.r. wciągnęła się do nie wielkiego oddziału partyzanckiego „Siekiera”, utworzonego w Kozubowie przez Bataliony Chłopskie i Gwardię Ludową. Służba „Wiery”, potem „Ziuty” polegała na organizowaniu punktów kontaktowych na terenie powiatu pińczowskiego i placówek organizacyjnych w domach, gdzie mieszkali zaufani ludzie. Przeprowadzała rozpoznanie w gminach, w których okupant nakazał przygotować wykazy kontyngentów oraz spisy młodzieży, celem wywiezienia jej na roboty do Niemiec. Akta te były potem „konfiskowane” i palone przez partyzantów. W 1943r. „Ziuta” była łączniczką pomiędzy oddziałem a okręgiem w Krakowie. Skupywała tam też broń i amunicję, którą jeżdżąc pociągiem przywoziła do oddziału, razem z poleceniami i ulotkami. Po ukończeniu kursu sanitariuszek brała udział w pierwszej potyczce oddziału w czerwcu 1943r. we wsi Kozubów a potem uczestniczyła we wszystkich prawie dalszych bojach, toczonych na terenie tzw. „Republiki Pińczowskiej” przez 1.Brygadę AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego. Opiekowała się ukrywanymi rannymi partyzantami i pełniła funkcję łączniczki Brygady. Sama była dwa razy ciężko ranna. Po wielu stratach ponoszonych w <sup>20 kompanii i oddziałach KSZ</sup> tych potyczkach przez



Brygadę (w której połączyły się miejscowe oddziały AL, BCH i AK) „Ziuta” razem z nią przedarła się 15 sierpnia 1944r., po ciężkiej walce we wsi Baranow, ale wraz z rannymi, przez linię frontu nad Wisłą do terenów przejętych przez armię radziecką. Stamtąd dotarła wraz z Brygadą do Rzeszowa i została w stopniu plutonowego wcielona do MO. Otrzymała przydział do kompanii operacyjnej KWMO w charakterze sanitariuszki a następnie kierowniczkii izby chorych tej kompanii, należącej do jeszcze nie rozformowanej Brygady (która stanowiła załączek organizującej się MO). W czasie służby w MO brała czynny udział w walkach z oddziałami UPA na Rzeszowszczyźnie. W dniu 8 października 1944r., w czasie napadu oddziałów UPA na koszary i więzienie przy ul. Zamkowej w Rzeszowie, gdzie stacjonowała Brygada, Ziuta uratowała życie płk. Bolesławowi Purchli, dowódcy Brygady. Ciężko rannego zabrała brawurowo z placu alarmowego przy koszarach, udzieliła pierwszej pomocy i przewiozła do radzieckiego szpitala polowego. W lutym 1945r. kompania operacyjna KWMO została wysłana do Krakowa (gdzie trwały jeszcze walki z niedobitkami Niemców), aby zorganizować MO; tam Józefa pracowała w oddziale śledczym i także zorganizowała izbę chorych. W lipcu ponownie wysłana do Rzeszowa znowu miała przydział do oddziału śledczego KWMO. W styczniu 1946r. urodziła przedwcześnie dziecko, które zmarło a Józefa, ciężko chora została 28 lutego 1946r., na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej, zwolniona w stopniu sierżanta ze służby w MO.

W dniu 4 kwietnia 1989r. Komisja do spraw weryfikacji odznaczeń Zarządu Głównego ZBoWiD stwierdziła, że Łukasiewicz Józefa została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Ponadto była odznaczona KW, KKOOP, KP, MZiW oraz Odznaką Grunwaldzką.

Józefa wyszła w 1945r. za mąż za Józefa Łukasiewicza, partyzanta z jej oddziału a w latach 1944-1946 funkcjonariusza MO w Rzeszowie. Po



zwolnieniu z MO, skierowana przez Związek Osadników Wojskowych na Ziemie Odzyskane, osiedliła się z mężem we Wrocławiu. Nie mogąc mieć dzieci z powodu ran odniesionych w walkach, pracowała w zakładzie gastronomicznym, później w spółdzielni „Odra”. Od 1949 r. należała do PZPR. W 1957 r., wstąpiwszy wówczas do ZBOWiDu, zaczęła pracować w Wytwórni Papierosów a po jej zlikwidowaniu w Zakładach Zielarskich Herbapol, skąd odeszła na niską emeryturę. Mąż pracował w budownictwie, zmarł w 1995r. Prawie całe rodzeństwo Józefy, bracia Jan (ranny w walce, zamordowany przez Niemców), Henryk, Aleksander i najmłodsza siostra Stefania walczyli z Niemcami na terenie „Republiki Pińczowskiej”.

---

APAK, T. 3085/WSK; A UdsKiOR, a.o. syg. 221.670; DW UdsKiOR, Prot. nr 8 Komisji do spraw weryfikacji odznaczeń Z. Gł. ZBoWiD z 4.04.1989r. poz. 6; Wykaz Kapituły III RP, poz. 6390; - Wieczorek W., Armia Ludowa. Działalność bojowa 1944-1945, Warszawa 1984, s. 159, 162-163; Purchla B., Udział kobiet w 1 Brygadzie AL Ziemi Krakowskiej ..., w: Głos Kombatanta Armii Ludowej Nr 2/2001.

*Y. Stankiewicz*



Biogram pracowniczy  
do II tomu "Siemnik" w m. E2 D.br.  
z uwagami T. Friedel 29 VII 05  
11/24

**LUKASIEWICZ Józefa** z d. SZCZEPANEK (ur. 1920), robotnica rolna, od 1943 jako członkini PPR łączniczka „Wiera”, „Ziuta” 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej do IV Obwodu GL w Krakowie, sanitariuszka MO w walkach z oddziałami UPA, do 1946 w MO w Rzeszowie i Krakowie, po zwolnieniu pracowała jako urzędniczka

Józefa Szczepanek urodziła się 11 II 1920 w Aleksandrowie, pow. Pińczów woj. ~~Kielec~~, jako drugie z siedmiorga dzieci rolników Jana i Agnieszki z d. Nowak, właścicieli niespełna 4 hektarowego gospodarstwa. Józefa ukończyła w 1934 szkołę powszechną w pobliskim Kozubowie. Rozpoczęła naukę w szkole handlowej w Pińczowie, przerwała ją jednak po sześciomiesięcznym pobycie z powodu trudnej sytuacji materialnej rodziny. Odtąd zarabkowała razem z rodzeństwem jako robotnica rolna w majątkach ziemskich.

Po wybuchu wojny Józefa powróciła do domu i przez 3 lata ciężko pracowała w pobliskim majątku w Chrobrzu. Należąc do Związku Robotników Rolnych, a od 1942 do PPR, dnia 12 stycznia tr. wyciągnęła się do niewielkiego oddziału leśnego „Siekiera”, tworzonego w Kozubowie przez zagrożonych wywózką członków BCh, a później także GL. Jej służba jako „Wiera”, potem „Ziuta” polegała na organizowaniu punktów kontaktowych na terenie powiatu pińczowskiego w domach zaufanych ludzi. Współdziałała w niszczeniu wykazów kontyngentów i spisów młodzieży przygotowanych przez gminy celem wywiezienia jej na roboty do Niemiec. W 1943 „Ziuta” była łączniczką pomiędzy oddziałem partyzanckim BCh-GL, przekształconym w 1 Brygadę AL Ziemi Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego IV Obwodem GL potem AL w Krakowie. Skupywała tam też broń i amunicję, przewożąc ją odważnie pociągami i przekazywała ją oddziałowi razem z poleceniami i ulotkami. Po ukończeniu kursu sanitariuszek brała udział w pierwszej potyczce oddziału w czerwcu 1943 we wsi Kozubów. Potem uczestniczyła we wszystkich prawie dalszych bojach toczonych na terenie tzw. „Republiki Pińczowskiej” przez 1 Brygadę AL. Opiekowała się ukrywanymi rannymi partyzantami równocześnie pełniąc nadal funkcję łączniczki Brygady. Sama była dwa razy ranna. Po wielu stratach ponoszonych w potyczkach z okupantem (ale podejmując je także z oddziałem NSZ „Żbika”), po ciężkiej bitwie we wsi Baranów, „Ziuta” razem z Brygadą (w której połączyły się miejscowe oddziały AL, BCh i AK) i z rannymi przedarła się 15 VII 1944 przez linię frontu nad Wisłą (do terenów) przejętych przez armię sowiecką. Stamtąd „Ziuta” dotarła razem z Brygadą do Rzeszowa. Została tam w stopniu plutonowego wcielona 27 lipca do MO. Otrzymała przydział do kompanii operacyjnej KWMO w charakterze najpierw sanitariuszki, a następnie kierowniczkii izby chorych tej kompanii,



II/1/25

należącej do jeszcze nie rozformowanej Brygady (która stanowiła załóżek organizującej się MO). W czasie tej służby brała czynny udział jako sanitariuszka w walkach z oddziałami UPA na Rzeszowszczyźnie. W dniu 8 X 1944, w czasie napadu oddziałów UPA na koszary i więzienie przy ul. Zamkowej w Rzeszowie, „Ziuta” uratowała życie 15 rannym, w tym płk. Bolesławowi Purchli, dowódcy Brygady. Ciężko rannych zabrała brawurowo z placu alarmowego przy koszarach, udzieliła im pierwszej pomocy i przewiozła do szpitala. Dnia 2 II 1945 kompania operacyjna KWMO została wysłana do Krakowa (gdzie trwały jeszcze walki z niedobitkami Niemców), aby zorganizować tam MO; tam Józefa pracowała w oddziale śledczym, a także zorganizowała izbę chorych.

11 2/4

10 4

14 4

Józefa Łukasiewicz została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari. Odznaczenie zostało zweryfikowane przez KdsWO ZG ZBoWiD z nr. leg. DK-10539/W wg Prot. Nr 8 z 4 IV 1989. Była ponadto odznaczona: MZiW (1959), KP(1965), KKOOP(1970), KW (1981), oraz Odznaką Grunwaldzką (1994).

Po wojnie, w lipcu 1945 Józefa została ponownie wysłana do Rzeszowa, gdzie otrzymała przydział do oddziału śledczego KW MO. Wyszła w tymże roku za mąż za Józefa Łukasiewicza. W styczniu 1946 urodziła przedwcześnie dziecko, które zmarło, a Józefa, ciężko chora została 28 II 1946, na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej, zwolniona w stopniu sierż. ze służby w MO. Po zwolnieniu z MO skierowana przez Związek Osadników Wojskowych na Ziemi Odzyskane, osiedliła się wraz z mężem we Wrocławiu. Nie mogła mieć dzieci z powodu ran odniesionych w walkach. Pracowała w zakładzie gastronomicznym, później w spółdzielni „Odra”. Od 1949 należała do PZPR. W 1957, wstąpiwszy wówczas do ZBoWiD, zaczęła pracować w Wytwórni Papierosów, a po jej zlikwidowaniu w Zakładach Zielarskich Herbapol, skąd odeszła na emeryturę. Mieszka nadal we Wrocławiu. Jest członkiem Klubu Kawalerów Orderu Wojennego Virtuti Militari.

11 4

Mąż Józef Łukasiewicz ps. „Gałązka”, partyzant z jej oddziału, kwatermistrz 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej, a w latach 1944-1946 funkcjonariusz MO w Rzeszowie. Później pracował w budownictwie, zmarł w 1995. Prawie całe rodzeństwo Józefy, bracia Jan (ciężko ranny w walce, zamordowany przez Niemców po bitwie w Baranowie), Henryk, Aleksander i najmłodsza siostra Stefania uczestniczyli w walce z Niemcami na terenie „Republiki Pińczowskiej”.

10 4

APAK, T. 3085/WSK (tamże autoryzacja biografii opracowanej przez Wojtowicz K.); A UdsKiOR, a.o. sygn. 221.670; DW UdsKiOR, Prot. nr 8 KdsWO ZG ZBoWiD z 4 IV1989 poz. 6; Wykaz



Kapituły III RP, poz. 6390;

Bieszczanin Z., *Ze wspomnień dowódcy oddziału GL i AL w Krakowskim*, w: *Dynamit*, Kraków 1963, s. 215, 216, 226, 228, 234; Purchla B., *Najdzielniejsze z dzielnych w 1 Brygadzie AL Ziemi Krakowskiej*, *Kombatant* 2000, nr 3, s. 20; tenże, *Udział kobiet w 1 Brygadzie AL Ziemi Krakowskiej ...*, *Głos Kombatanta Armii Ludowej* 2001, nr 2, s. 9-10; Wesołowski, *Order VM... i PRL Kaw. VM...* – brak wzmianki; Wieczorek W., *Armia Ludowa. Działalność bojowa 1944-1945*, Warszawa 1984, s. 159, 162-163.





I/2. Dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora:

- legitymacja Nr 53 - Szerepankowska Józefa, z du. 24. VIII. 1944r. Druk (okop. Kserokopia i dok. foliowym. K-1, s. 1 (+duplikat).
- legitymacja Nr 20094/2 odznaczenie Krzyżem Waleczności i Nr. 342-70-17, odznaczenia Krzyżem Kawal. Orol. Odr. Polst. Ksero. K-1, s. 2.
- legit. Nr 63555 - ałówka ligi Kobiet, z du. 1. VII. 84 i Nr 015 uadanie Odznaki Pamiątkowej za czyn wbrojny przeciwko okupantowi Hitler. w l. 1942-1943. Kserokopia, K-1, s. 3.
- legit. Nr. D-56353 - odznaczenie Medalem 2-ym i 40-lecie 1945 i Nr 37872 - odznaki „za zasługi dla Kielecczyzny. Ksero, K-1, s. 4.
- legitymacja Nr J-6771 - odznaczenia Krzyżem Partyzanckim i Nr 278/3/84 M - odznaczenie Medalem 40-lecie Pł. Kserokopia, K-1, s. 5.
- Przyznanie Honor. Odznaki Miłośn. Wroclaw, Nr 260 i Zaświadczenie Nr DK-10539/4 - o odznaczeniu Krzyżem Srebrnym Ordere VM. Kserokopia, K-1, s. 6.
- legitymacja nr 1978/75 z du. 31.05.75. Za pracę społeczną dla dobra dzieci, Kserokopia, K-1, s. 7.
- Zaświadczenie o uprawieniach Kombatanów i Os. Repr. Kserokopia. K-3, s. 8-11 (fotogr.)
- Zaświadczenie Górej. Komendy Milicji Obyw. w Rzeszowie z du. 16.2.1946r. Fotogr. oryginał, 2 kserokopie, 1 odpis maszynowy (ksero). K-4, s. 12-15.
- Zaświadczenie podpisane przez Pułkownika Księcia Wajcha dot. chr. 12. I. 1942 do 2. 2. 1945. Fotogr. oryginał i 4 kserokopie. K-5, s. 16-20.
- Zaświadczenie (odpis), Wrocław, 22 maja 1957. Kserokopia. 2 egz. K-2, s. 21-22.
- Odpis zaświadczenia z du. 22 stycznia 1957r. Msp. ksero, K-1, s. 23
- Zaświadczenie z du. 17.10.1966r. Msp. ksero, K-1, s. 24.
- Oświadczenie relatoru Józefa Łukasiewicza, Wrocław dnia 3. V. 1974. Msp. ksero, K-1, s. 25.
- Zaświadczenie KW MO Rzeszów z du. 13.08.1976. Msp. ksero, K-1, s. 26.
- Zaświadczenie PZPR Wrocław z du. 13. IV. 1977. Kserokopia, K-1, s. 27.



- Decyzja 2 Bolsi) Wrocław - 16 II. 1957 - Druk / ksero kopia  
K. 1, s. 28.
- Pismo RW Policji i Rzeszenie do Urz. ds. Komb. i Osob Repr.  
w Gnie, Rzeszów, 2000-01-05. Msp. ksero, K. 1, s. 29.
- Akta zespolu ds. przeglądu Akta (Fouler) 2 Bolsi) z 15. II. 1977  
z załącznikami. Msp / ksero kopia, K. 5, s. 30-38.
- Decyzja Urz. ds. Komb. i Osob Repr. z dn. 30 list. 2000. Msp.  
ksero. K. 1, s. 39.
- Dane personalne Józefa Jankaszeusza 18. 11. 1999. Msp. ksero.  
K. 1, s. 40.
- Kopia zaświadczenia Nr 220434 2 Bolsi) z dn. 17. 02. 1977.  
Msp. ksero. K. 1, s. 41.





1/2/1

**RODZIMO**

Przydział

Brygady Karkowej AL

km. B. Górnickiego

### Legitymacja Nr. 53

1. Nazwisko

*Stępiński*

2. Imię

*Józef*

3. Stop wojsk.

*1. Porucznik*

4. Prz. ydział służbowy

5. Ewentualne przejsunięcia służbowe

6. Data urodzenia

7. Miejsce urodzenia

*1900 Siedec*

8. Imiona rodziców:

Ojciec

matka

9. Ostatnie miejsce zamieszkania

*1900 Siedec*

10. Ma prawo noszenia broni krótkiej palnej:

System

Nr

Kaliber

Data

*24. VII 1944*

Szeł S. Bry

1-1 ppor. Józef

Dowódca Bry

*Siedec*

Safety



WÓDZTWO

Podległość

Brygady Krakowskiej A.L.

Im. B. Siewickiego

Legitymacja Nr. 53.

1. Nazwisko *Szczepanowski*

2. Imię *Józef*

3. Stop wojsk. *Solista*

4. Przydział służbowy *3. Nowa?*

5. Ewentualne przesunięcia służbowe

6. Data urodzenia

7. Miejsce urodzenia *Stokroś*

*pod Siedec*

8. Imiona rodziców:

Ojca *Józef*

matki *Antonina*

9. Ostatnie miejsce zamieszkania

*Stokroś*

*pod Siedec*

10. Ma prawo noszenia broni krótkiej palnej

System

Nr

Kaliber

Data *24. VII 1944.*

Serż. S. Bryg. *[Signature]*

1-1 ppor. Józek

Dowódca

*[Signature]*

Safety



FUNDACJA  
GENERALNA  
ELŻBIETY ZAWACKIEJ



OKREG POMORZE  
1939 1945  
AK

Wypłynęło dnia 15.04  
2/163 MSK 100  
Licz.



POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA  
Wtórnik

# LEGITYMACJA

Nr 20094/a

WARSZAWA

dn. 13 lipca 1981 r.

112/2  
Rozkazem Naczelnego

Dowódcy WP Nr 1322

z dnia 20 grudnia 1945 r.

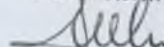
odznaczony/a został/a

plut. LUKASIEWICZ

Józefa c. Jana

KRZYŻEM WALECZNYCH

KANCELARIA  
RADY PAŃSTWA



POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

# LEGITYMACJA

Nr 342-70-17

WARSZAWA

dn. 16 lipca 1970 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

z dnia 16 lipca 1970 r.

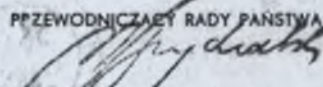
odznaczony (a) został (a)

Ob. LUKASIEWICZ

Józefa c. Jana

KRZYŻEM KAWALERSKIM  
ORDERU ODRODZENIA POLSKI

PRZEWODNICZĄCY RADY PAŃSTWA



MARIAN SPYCHAŁSKI  
MARSZAŁEK POLSKI





Wpłynęło dnia 15.04.  
Licz. 2163 21Sk 137



Kobieta w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ma równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia państwowego, politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego.

Art. 66 Konstytucji PRL

„Gryf” Targowa 48, z. 64/75, n. 79 000.

L I G A K O B I E T

LEGITYMACJA Nr 63555

Imię *Józefa*

Nazwisko *Łukasiewicz*

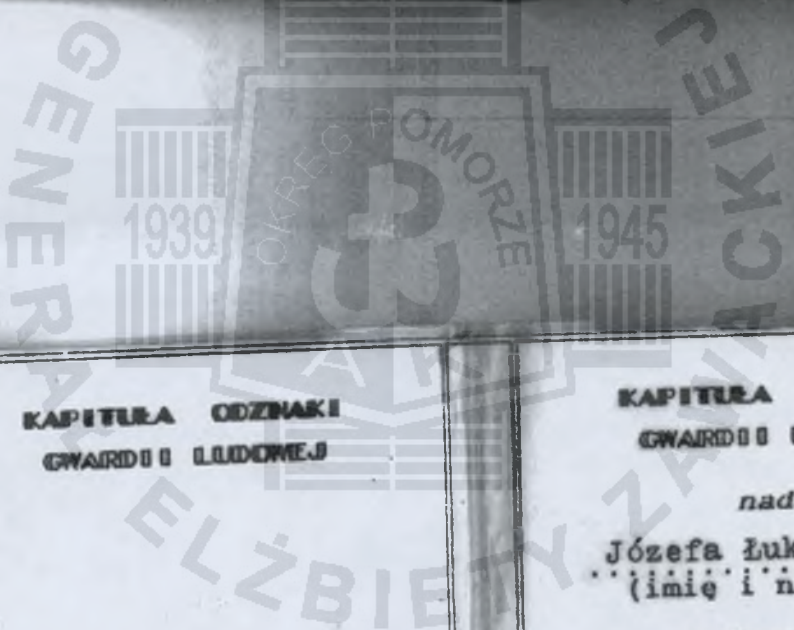
Jest członkiem Ligi Kobiet od *1. VII 84*

Zorganizowanym w *Osiedlasym Kole Wrocław - Pileczyce*

Miejscowość *Wrocław*



*MW-*  
Podpis Przewodniczącej



KAPITULA ODZNAKI  
GWARDII LUDOWEJ

Legitymacja

nr 015.....

KRAKÓW  
dnia 2. stycznia 1994 r.

KAPITULA ODZNAKI  
GWARDII LUDOWEJ

nadaje

Józefa Łukasiewicz  
(imię i nazwisko)

... s. Jana ...  
(imię ojca)

ODZNAKĘ PAMIĄTKOWĄ

za czyn zbrojny  
przeciwko okupantowi  
hitlerowskiemu w latach  
1942 - 1943



*M. Jankowski*





Wpłynęło dnia 15.01.2016  
Licz. 2163 15.01.2016



5/2/4

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr D-56353

WARSZAWA

dn. 14 sierpnia 1959 r.

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

odznaczony (a) został (a)

Ob. ŁUKASIEWICZ

Józefa c. Jana

MEDALEM

ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI

1945r.

SEKRETARZ  
RADY PAŃSTWA

*(Julian Horodecki)*

Wojewódzka Rada Narodowa  
w Kielcach

LEGITYMACJA

Nr 37872

KIELCE

dnia 20 czerwca 1984 r.

Uchwałą Nr 228/84 Prezydium  
Wojewódzkiej Rady Narodowej  
w Kielcach

nadana została

ŁUKASIEWICZ JÓZEFIE

c. Jana

ODZNAKA  
»ZA ZASŁUGI DLA  
KIELECCZYŻNY«



*Ryszard Zbróg*  
Przewodniczący  
Wojewódzkiej Rady Narodowej





Wpłynęło dnia 15.04.  
Licz. 2163 HSK 100



1/2/5

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

Nr J-6771

WARSZAWA

dn. 14 czerwca 1965 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA  
z dnia 14 czerwca 1965r.

odznaczony(a) został(a)

Ob. ŁUKASIEWICZ

Józefa c. Jana

KRZYŻEM PARTYZANCKIM

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA

POLSKA RZECZPOSPOLITA  
LUDOWA

LEGITYMACJA

WARSZAWA

dnia 22 lipca 1984 r.

UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA

Nr 278/3 /84 M

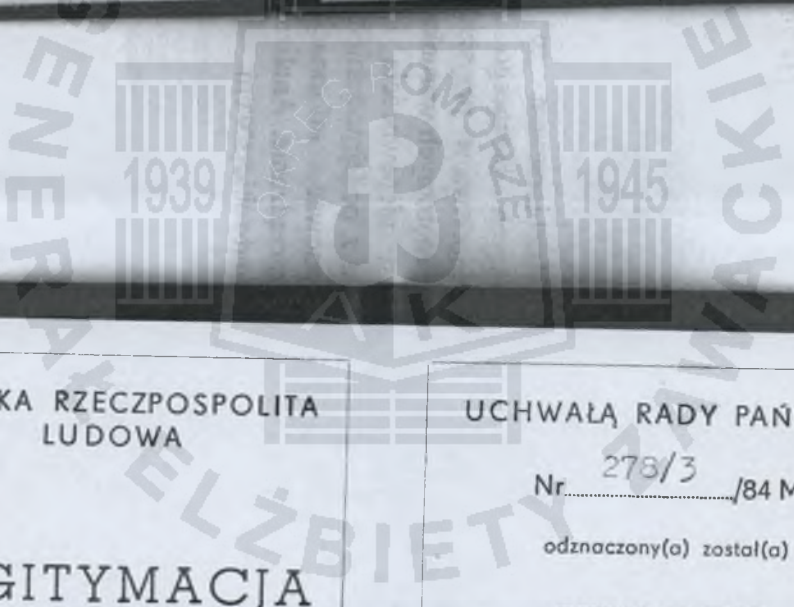
odznaczony(a) został(a)

Ob. ŁUKASIEWICZ

Józefa c. Jana

MEDALEM  
40-LECIA POLSKI LUDOWEJ

PRZEWODNICZĄCY  
RADY PAŃSTWA







Wpłynęło dnia 15.04  
L.dz. 2163 MSK 100



1/2/6

HONOROWA ZŁOTA ODZNAKA

TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW  
WROCLAWIA

Nr 260

UCHWAŁA PREZYDIUM ZARZĄDU  
TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW  
WROCLAWIA

z dnia 6.11 19 81

została przyznana

Józefie Łukasiewicz

HONOROWA ZŁOTA ODZNAKA

Towarzystwa Miłośników Wrocławia za  
działalność dla rozwoju miasta Wrocławia

Sekretarz

*[Signature]*



Prezes

*[Signature]*

„INTRODRUK” W-w, zam. 14572 - 500 - A-8/75



Z A Ś W I A D C Z E N I E

Nr DK-10539/W

Warszawa  
dnia 4.04. 1989 r.

Zaświadcza się, że  
Obywatel

ŁUKASIEWICZ Józefa

(nazwisko i imię)

c. Jana

(imię ojca)

za udział  
w walkach z hitlerowskim okupantem  
w latach 1939-1945  
został przez kompetentne władze

odznaczony  
KRZYŻEM SREBRNYM

ORDERU WIRTUTI MILITARI



szef DEPARTAMENTU KADR MON

*[Signature]*





Wpłynęło dnia 15.01.  
L.dz. 2163 PISK 10a



5/2/7

LEGITYMACJA

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI

nadaje

nr. 1978/75

Ob. JÓZEFIE

LUKASIEWICZ

ZA PRACĘ SPOŁECZNĄ  
DLA DOBRA DZIECI

ODZNAKĘ PRZYJACIELA  
DZIECKA



Przez  
mgr Maria Dutkiewicz

Dnia 31.05.75r.

Zespół z 1383 a. 5.000 B-22



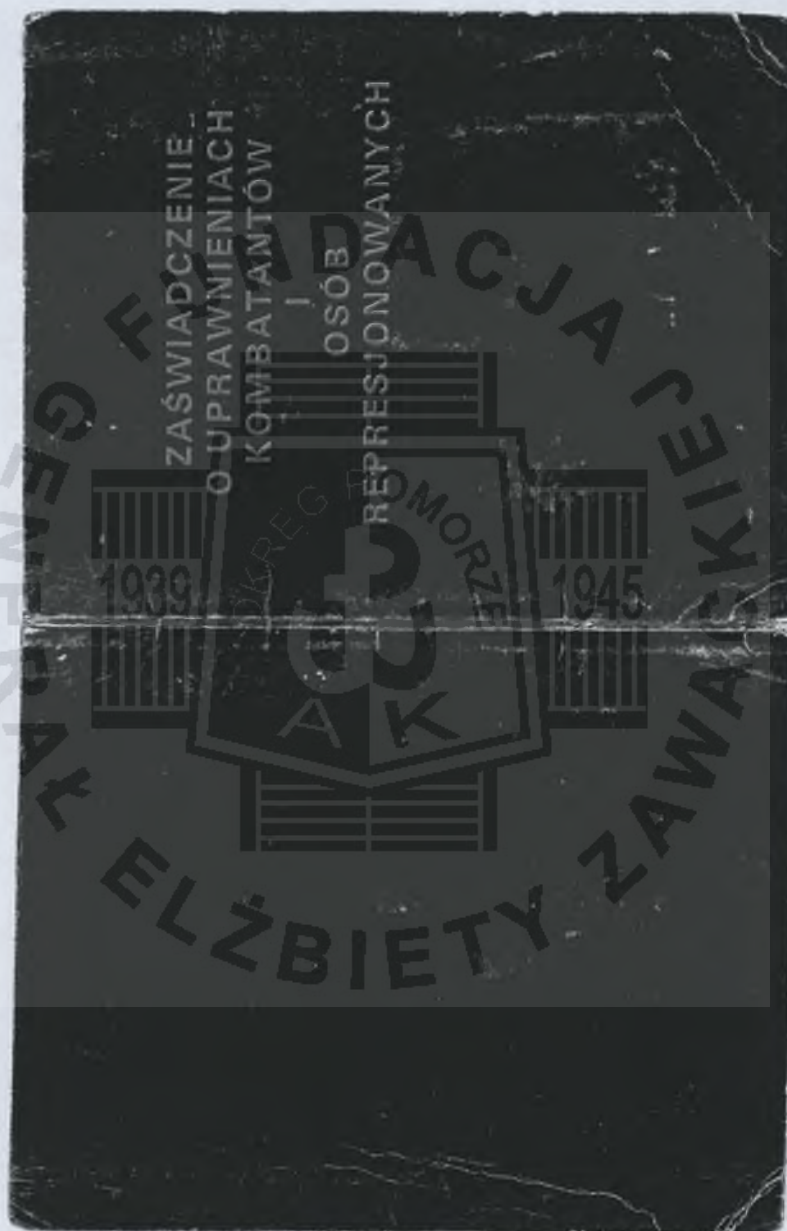




Wpłynęło dnia 15.04  
Licz. 2165 Lisz. 100



I/28







Wpłynęło dnia 15.09.  
LdZ. 2163 AK/1001



ZAŚWIADCZENIE

Nr 396504

LUKASIEWICZ

JÓZEFA

Nazwisko

11.02.1920<sup>Imiona</sup>, ALEKSANDRÓW

Data i miejsce urodzenia



podpis posiadacza zaświadczenia

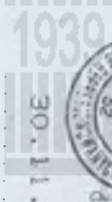
10221670

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH



Niniejsze zaświadczenie uprawnia do ulg i świadczeń określonych w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatan- tach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu po- wojennego (Dz.U. nr 17, poz. 75 z póź- nijszymi zmianami).

Uprawnia  
do DZIAŁAŃ  
PKP i PKS  
wg 50% zniżki



1930

30.11.09

Data

Z up. KIEROWNIKA URZĘDU  
do Komendantów i Oficerów Represjonowanych

m.p.

Halina Pasternak  
Dyrektor Biura Ewidencji  
i Realizacji Dopytań

7/2/10



Wzięto dnia 15.04.  
L. dz. 2163 NSK 100



1 | 2 | 11

**RODZAJE I OKRESY  
ZALICZANE DO UPRAWNIEN  
USTAWOWYCH**

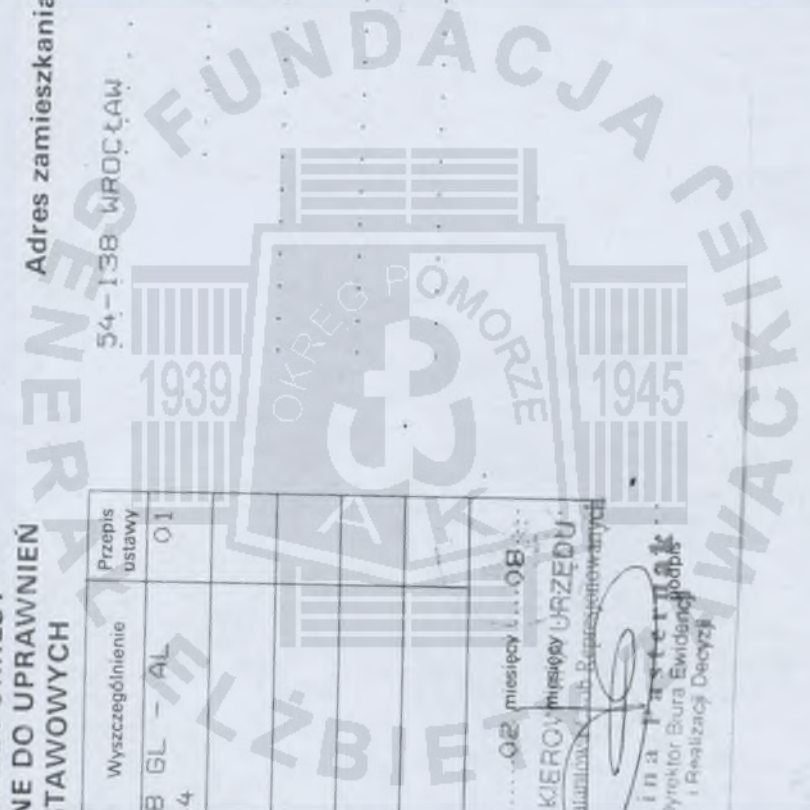
Adres zamieszkania  
54-138 WROCŁAW

Okresy		Wyszczególnienie	Przepis ustawy
od	do		
01 1942	08 1944	GL - AL	01

Łącznie: lat ..... 02 miesięcy i ... 08 ...  
Zmiana: Złup. KIEROW. miesięcy URZĘDU  
do: Kombatantów i Rezerwowanych



**Halina Pasternak**  
Dyrektor Biura Ewidencji i Realizacji Decyzji





Wpłynęło dnia 15.04.  
Licz. 2168 115h 10a



Republika Polska  
Komenda Milicji Obywatelskiej  
Woj. Rzeszowskiego  
Wydział Personalny

294/2

Rzeszów, dnia 16.2.1946 r.

101-P:46

S z a w i e s z e n i e

Kojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie za-  
dawa pilniejszego nadzoru nad osobami, do ob. Józefem  
i d. Nowak, uroda. 25.2.1904 r. w Aleksandrowie pow. Binczów  
woj. kieleckie, b. partyzantem A.B. grupy "Wasiłki" po przejęciu  
frontu dnia 4.8.1945 r. w szeregu w szeregach Milicji Obywatelskiej  
w stopniu plutonowego i został przydzielona do Kompanii Opcyjnej  
z charakterem sanitariusza. W lutym 1945 r. została skierowana do stopnia sierżanta  
i nadal pełniła obowiązki sanitariusza w szeregach Milicji Obywatelskiej.

Wykonując swe obowiązki szczerze i sumiennie  
jednak na podstawie orzeczenia lekarskiego została zwolniona z szere-  
gach M.O. zwolniona z dniem 26.2.1946 r., rok pers. Nr. 101-P:46

Szef Wydziału Personalnego

Komendant Kojewódzki

*[Signature]* /Orłowski mjr./

Arctate 1/2/12



Wpłynęło dnia 15.04.  
Lp. 216545/1000



12/13

Republika Polska  
Komenda Milicji Obywatelskiej  
Woj. Rzeszowskiego  
Wydział Personalny

Rzeszów, dnia 16.2.1946 r.

L. 101-P/46

Z a s w i a d c z e n i e

Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie zas-  
adza niniejszym na podstawie załącznika personalnych, że oby. Józefa  
L. Kasielawicz z żoną Józefa, c. Jana Szczepanka i Agnieszki  
z d. Nowak, urodz. 25.2.1914 r. w Aleksandrowie pow. Pinczów  
woj. kieleckie, b. partyzanta A.L. grupy "Maślanka" po przejściu  
frontu dnia 4.8.1944 r. wstąpił w szeregi Milicji Obywatelskiej  
w stopniu plutonowego i została przydzielona do Kompanii Operacyj-  
nej w charakterze sanitariuszki.

W lutym 1945 r. została awansowana do stopnia sierżanta  
i nadal pełniła obowiązki sanitariuszki w Ambulatorium  
Operacyjnej Kompanii.

Wymieniona swe obowiązki służbowe wykonywała sumiennie  
jednak na podstawie orzeczenia lekarskiego została ze służby w sze-  
regach M.O. zwolniona z dnia 28.2.1946 r., rozk.pers. Nr. 3.

Szef Wydziału Personalnego

Komendant Wojewódzki

*[Signature]*  
Bał ppor.

*[Signature]*  
Orłowski mjr./



7/2/14

**URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego z oryginałem dnia 16.2.1946 r.  
odpisu serokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym 221.670  
Warszawa dnia 25 LUT 2003

Z a s w i e c z e n i e  
*Referendarz*  
*Tomasz Dąbrowski*

Republika Polska  
Komenda Milicji Obywatelskiej  
Woj. Rzeszowskiego  
Wydział Personalny

L.: 101-P/46

Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie zaświadcza niniejszym na podstawie aktu personalnych, że ob. Józefa Bukaczewicz z ob. Józefa, c. Jana Szczepanka i Agnieszki z d. Nowak, urodz. 25.2.1914 r. w Aleksandrowie pow. Pinczów woj. kieleckie, b. partyzantka A.D. grupy "Wąsłenki" po przejściu frontu dnia 4.8.1944 r. wstąpiła w szeregi Milicji Obywatelskiej w stopniu plutonowego i została przydzielona do Kompanii Operacyjnej w charakterze sanitariuszki.  
W lutym 1945 r. została awansowana do stopnia sierżanta i nadal pełniła obowiązki sanitariuszki w szpitalu przy Kompanii Operacyjnej przy ul. ...

Wymieniona swe obowiązki służbowe wykonywała sumiennie jednak na podstawie orzeczenia lekarskiego została ze służby w szeregach M.O. zwolniona z dnia 28.2.1946 r., rozk.pers. Nr. 6.

Szef Wydziału Personalnego

Komendant Wojewódzki

*[Signature]*  
P a r t y z a n t s p o r.

*[Signature]*  
70rkowski mjr./



Za zgodność z oryginałem

WICEPREZES  
ZARZĄDU OKRĘGOWEGO ZKRP i BWP  
we Wrocławiu

*Stanisław Raczkowski*

1999 -12- 14



O D P I S

Pieczątka firmowa z napisem =====

RZECZPOSPOLITA POLSKA  
KOMENDA MILICJI OBYWATELSKIEJ  
WOJEWÓDZTWA RZESZOWSKIEGO  
WYDZIAŁ PERSONALNY

Z A S W I A D C Z E N I E

=====

l. d. 701/R/46

1/2/15  
7

Wojewódzka Komenda Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie zaświadcza niniejszym na podstawie akt personalnych, że Ob. Józefa LUKASIEWICZ żony Józefa córka Jana Szczepanka i Agnieszki z domu Nowak ur.25.2.1920 roku w Aleksandrowie powiat Pińczów woj. Kieleckie była partyzantka A.L. grupy Maślanki poprzez frontu dnia 15.8.1944 roku wstąpiła w szeregi Milicji Obywatelskiej w stopniu plutonowego i została przydzielona do kompanii operacyjnej w charakterze sanitariuszki.

W lutym 1945 roku została awansowana do stopnia sierżanta i nadal pełniła obowiązki siostry ambulatorium Kompanii Operacyjnej przy tut. Komendzie. Wymieniona swe obowiązki służbowe wykonywała sumiennie jednak na podstawie orzeczenia lekarskiego została ze służby w szeregach M.O. zwolnioną z dniem 28.2.1946 r.rozk. Pers. Nr.6 Komendant Wojewódzki Orłowski mir. Podpis nieczytelny. Szef Wydziału Personalnego Bar ppor. Podpis nieczytelny. Pieczęć okrągła z godłem Państwa Polskiego i napisem w otoku. Komenda Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie.- - - - -

Za zgodność powyższego odpisu z oryginału stwierdzam  
Wrocław , dnia 24 stycznia 1957 r.

ZWIĄZEK BOJOWYCH  
ZARZĄD  
1939 1945  
Zawieszony  
Zawieszony

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
nr ewidencyjnym 291.670  
Warszawa, dnia.....

Referendarz  
Tomasz Dąbrowski

Z a s w i a d z e n i e .

10  
Mniejszym zaswiadczenie Obyw. Łukasiewicz Józef  
sierżant, był w Oddziale Partyzackim A.L., Brygady Ziemi Krakowskiej  
dnia 12.1.1942 r. do czasu przejścia frontu.

Wykazał się odwagą i zscyplinowaniem.

W Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie służyła od dnia 27.7.1944  
zachowała się bardzo dobrze.

Wyżej wymieniona była walcownicą w ppk 1944 r. podczas ataku  
z Niemcami. W dalszym ciągu pełniła służbę z całym oddaniem i poświęceniem.

Dnia 2.2.1945 r. została wysłana z grupą operacyjną na zachód  
Krakowa.

Podpisł:

Pałkownik Sięszarczyk.



FUNDACJA  
GENERALK  
ELŻBIETY ZAWA  
OKREG POMORZE  
1939 1945  
AK

Wpłynęło dnia 15.06.16  
Lp. 2163 ASK 1002

11/2/16

Z a s w i a d e n i e . -

Niniejszym zaświadcza Łukasz Józef sierżant, był w Oddziale Partyckim A.I. Brygady Ziemi Krakowskiej dnia 12.1.1942 r. do czasu przystąpienia do frontu.

Wykazała się odwagę i dyscyplinowaniem.

W Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie służyła od dnia 27.7.1944 r. zachowała się bardzo dobrze.

Wyżej wymieniona była szkoleniem w hok 1944 r. podczas służby z Niemcami. W dalszym ciągu pełniła służbę z całym oddaniem i poświęceniem.

Dnia 2.2.1945 r. została wysłana z grupę operacyjną na zachód Krakowa.



*[Handwritten signature]*  
siężarczyk.

12/17



Z a s w i a d

Niniejszym zaswiadcza  
sierżant, był w Oddziale Partii  
dnia 12.1.1942 r. do czasu pr

Wykazała się odwagą i  
W Milicji Obywatelskiej  
zachowywała się bardzo dobrze.

Wyżej wymieniona była  
z Niemcami. W dalszym ciągu p  
niem.

Dnia 2.2.1945 r. została  
Krakowa.

o n i e .

12/48  
e Obyw. Łukasiewicz Józef  
ckim A.L. Brygady Ziemi Krakowskiej  
scia frontu.

scyplinowaniem.  
w Rzeszowie służyła od dnia 27.7.1944

W roku 1944 r. ~~podczas sk~~  
cia służbę z całym oddaniem i poświęc

Wysłana z grupę operacyjną na zachód





I/2/13

Z a s w i a d  
e n i e . -

Niniejszym zaświadcza sierżant, był w Oddziale Partii dnia 12.1.1942 r. do czasu przywrócenia do życia frontu. Wykazała się odwagą i poświęceniem w Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie służyła od dnia 27.7.1944 r.

W okresie w hok 1914 r. podczas służby w całym oddanem i poświęceni.

Wysłana z grupę operacyjną na zachód

Z a s w i a d

Niniejszym zaświadcza sierżant, był w Oddziale Partii dnia 12.1.1942 r. do czasu przywrócenia do życia frontu. Wykazała się odwagą i poświęceniem w Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie służyła od dnia 27.7.1944 r.

W okresie w hok 1914 r. podczas służby w całym oddanem i poświęceni.

Wysłana z grupę operacyjną na zachód



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostkowego/dwustronnego kserokopii z dokumentem przechowywanym pod Nr ewidencyjnym 221.670 Warszawa, dnia 25.11.2003

Referendarz Tomasz Dabrowski

do Biura Prasowego

1999 -12- 14

URZĄD DS. KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
1999 -12- 16  
PRZYJĘTO  
Znak.....

121020

Za zgodność z oryginałem  
WICEPREZES  
ZARZĄDU OKRĘGOWEGO KRRP i DWFP  
WE WŁOCŁAWIU  
Stanisław Ruczkowski



3/2/20

10

Z a s w i a d z e n i e . -

Niniejszym zaświadcza Obyw. Ł u k a s i e w i c z Józef  
sierżant, był w Oddziale Partyckim A.L. Brygady Ziemi Krakowskiej  
dnia 12.1.1942 r. do czasu przesłania frontu.

Wykazała się odwagą i dyscyplinowaniem.

W Milicji Obywatelskiej w Rzeszowie służyła od dnia 27.7.1944  
zachowała się bardzo dobrze.

Wyżej wymieniona była ranna w bok 1944 r. podczas walk  
z Niemcami. W dalszym ciągu pełniła służbę z całym oddaniem i poświęce-  
niem.

Dnia 2.2.1945 r. została wysłana z grupą operacyjną na zachód  
Krakowa.

Za zgodności



WICEPRZESIEDŁA  
URZĄDU STATYSTYCZNEGO Z PRZEDSIĘWZIĘCIAMI  
W OBYWATELSTWIE

Stanisław Rączkowski

1999-12-14

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym 221.690  
Warszawa, dnia 25.10.2003

Referendarz  
Tomasz Dąbrowski



12/21

Z A S W I A D C Z E N I E .

Niniejszym zaświadcza się że ob. LUKASIEWICZ Józefa c. Jana i Agnieszki z domu Nowak była czynnym członkiem oddziałów partyzan-  
tycznych Armii Ludowej w okresie okupacji hitlerowskiej.

Od 1942 roku brąka bezpośrednio udział w szeregu walkach z niemca-  
mi. Jako łączniczka a następnie sanitariuszka wykazała się bardzo  
dużym poświęceniem i odwagą. Ob. Łukasiewicz Józefa w zupełności  
zasługuje na przyznanie jej wysokich odznaczeń bojowych.

Autentyczność podpisu

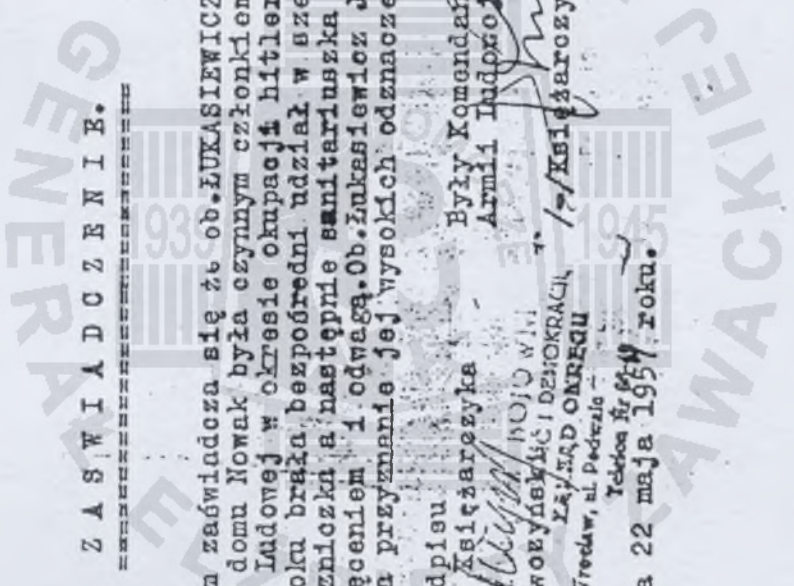
Generała Brysady Księżarczyka  
stwierdzam.

Były Komendant Obwodu Krakowskiego  
Armii Ludowej

M. Krawczyński  
KAPITAŁ OBRĘDU  
Wrocław, ul. Podwale

1/ Księżarczyk Franciszek Gen. Bryg

Wrocław dnia 22 maja 1954 roku.





7/2/22

K-221670

WU II / 301

1999-12

1999-12

Z A S W I A D O Z E N I E

Niniejszym zaświadcza się że ob. LUKASIEWICZ Józefa c. Jana i Agnieszki z domu Nowak była czynnym członkiem oddziałów partyzanckich Armii Ludowej w okresie okupacji hitlerowskiej. Od 1942 roku brała bezpośredni udział w szeregu walkach z Niemcami. Jako łączniczka a następnie sanitariuszka wykazała się bardzo dużym poświęceniem i odwagą. Ob. Łukasiewicz Józefa w zupełności zasługuje na przyznanie jej wysokich odznaczeń bojowych.

Autentyczność podpisu  
Generała Brygady Książarczyka  
stwierdzam.

Były Komendant Obwodu Krakowskiego  
Armii Ludowej

Za zgodność z dowodami bojowymi  
M. Krawczyński  
KRAJOWA ORGANIZACJA  
Wroclaw, ul. Podwale  
Telefon 66-10

1/2 Książarczyk Franciszek Gen. Bryg.

Wroclaw dnia 22 maja 1957 roku.

Stefan Rączkowski

1999-12-14

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego / dwustronnego  
kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
nr ewidencyjnym 221.670  
Warszawa, dnia 25 LUT. 2003

Referendarz  
Tomasz Dąbrowski



7/2/23

Wrocław dnia 22 stycznia 1957 r.

O D P I S.

12

Z A S W I A D C Z E N I E.

Zawiadomiam ob. Szczepankówna Józefa że rozkazem Naczelnego Dowódcy został ob. odznaczony Orderem (Medalem) "Krzyż Walecznych". Odznaczenia są do odebrania w Wydziale Personalnym Naczelnego Dowództwa, Warszawa Aleje 1-szej Armii. Były D-ca Grupy Partyzanckiej nr. Bieszcz nin "Adam"

Za zgodność powyższego odpisu z oryginałem stwierdzam.



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
**ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym... 221.670  
Warszawa, dnia... 25 LUT. 2003

Referendarz  
*Tomasz Dąbrowski*  
Tomasz Dąbrowski



I/2/24

A

Z A S W I A D C Z E N I E

Zarząd Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację we Wrocławiu zaświadcza, że Kol. Józefa LUKASIEWICZ c. Jana ur. 25.II.1920r. w Aleksandrowie pow. Pińczów, obecnie zam. Wrocław - Piloszyce ul. Tracka 29 m 2, - jest zweryfikowanym członkiem naszego z tytułu służby w Armii Ludowej do 15.VIII. 1944r. / brak dokładnej daty wstąpienia / w walkach z niemieckim okupantem jako sanitariuszka.

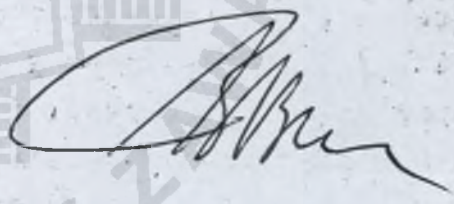
Zaświadczenie niniejsze wydaje się zainteresowanemu celom przedłożenia odnośnym władzom, -

Odb.2 egz.

za Zarząd:

1. adresat

1. a/a KW.



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
**ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym..... 221.670

Warszawa, dnia..... 25 LUT. 2003

Referendarz

  
Tomasz Dąbrowski



5/2/25

Wrocław, dnia 3.11.1974 r.

Józefa Łukaszczyk  
Wrocław-Pilczęce  
ul.

O S W I A D C Z E N I E

Niniejszym oświadczam, że w czasie II wojny światowej w latach 1942 - 1944 brałam czynny udział w walkach partyzanckich GL i AL na terenie tak zwanej Republiki Pinczowskiej jako łączniczka i następnie sanitariuszka I brygady AL im. Bartosza Słowackiego ziemi Krakowskiej. 15 sierpnia 1944 r. brygada nasza stoczyła ciężki bój z Niemcami pod Baranowem w czasie przerywania frontu. Wśród wielu rannych, których opatrywałam był również ciężko ranny - odłamkiem granatu w prawą rękę i w głowę - Mieczysław WOJTASZ urodzony 1.01.1925 r. w Woli Chroberskiej województwo Śląskie. Rannemu udzieliłam pierwszej pomocy a następnie odtransportowałam go do Polowego Szpitala Armii Radzieckiej, znajdującego się w miejscowości Grzyce.

Józefa Łukaszczyk  
*Józefa Łukaszczyk*

Własnoręczność podpisu

Obj. 122 - Łukaszczyk daw. os. 77 268 3064

Stwierdzam:

Wrocław 5.11.1974.

Kierownik Urzędu Okręgowego

Józef [nieczytelny]





1/2/26

ok. 07ht 935

Rzeszów, dnia 13 sierpnia 1976 r.

**KOMENDA WOJEWÓDZKA  
MILICJI OBYWATELSKIEJ**  
w Rzeszowie

6

17 L. dz. OM-III-3213/76

**Z A Ś W I A D C Z E N I E**

=====

Zaświadcza się, że Obywatelka ŁUKASIEWICZ Józefa z domu Szczepanek córka Jana, urodzona 25 lutego 1920 r. w Aleksandrowie pełniła służbę w organach Milicji Obywatelskiej w okresie od 4 sierpnia 1944 do 28 lutego 1946 r.

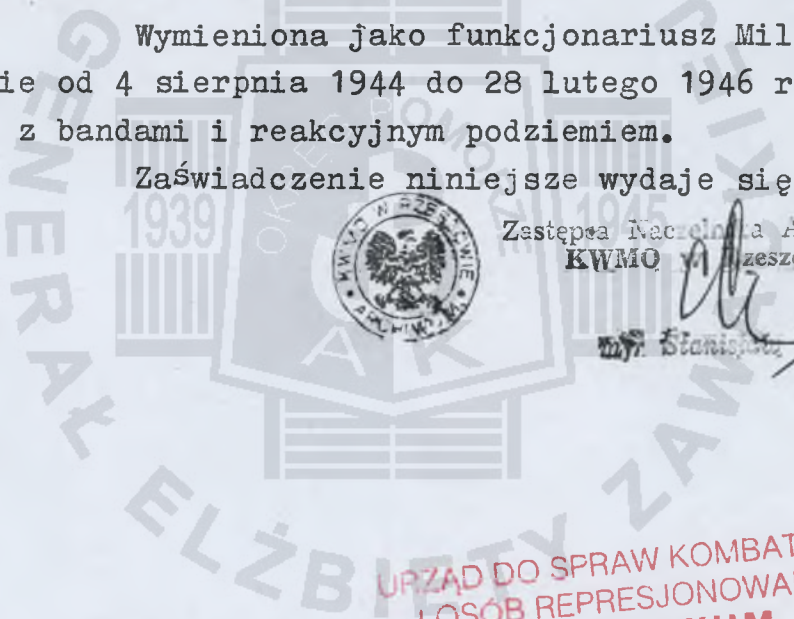
Wymieniona jako funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej w okresie od 4 sierpnia 1944 do 28 lutego 1946 r. brała udział w walce z bandami i reakcyjnym podziemiem.

Zaświadczenie niniejsze wydaje się dla celów ZBoWiD.-

Zastępca Naczelnika Archiwum  
KWMO w Rzeszowie



mgr Stanisław Tola



**URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/serokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym..... 221.670  
Warszawa, dnia..... 25 LUT. 2003.....

Referendarz  
*Tomasz Dobrowolski*

1/2/27

535

5

# POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA

## KOMITET WOJEWÓDZKI WE WROCŁAWIU

50-204 WROCŁAW

PL. DĄBROWSKICH 38

TELEFONY CENTR.: 2286-31, 2286-32, 2286-33, 2286-34, 2286-35

L. dz. 137/RD/77

WROCŁAW, dnia 13 kwietnia 1977 r.

Wydz. Ref.ds Dział.

Dotyczy:.....

### Z a ś w i a d c z e n i e

Referat d/s Działaczy przy KW PZPR we Wrocławiu zaświadcza, że tow. Józefa Łukasiewicz c. Jana ur. 11.II.1920 r. zam. Wrocław ul. Tkacka 29 m.2 - figuruje w ewidencji działaczy ruchu robotniczego.

Wymieniona w 1942 r. wstąpiła do Polskiej Partii Robotniczej i w okresie od m-ca stycznia 1942 r. do m-ca sierpnia 1944 r. brała udział w walkach z okupantem hitlerowskim w szeregach Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, w stopniu st.sierżanta, następnie do 1946 r. pełniła służbę w organach Milicji Obywatelskiej i brała czynny udział w walkach z bandami UPA na Rzeszowszczyźnie. Jest członkiem PZPR. Od 1972 r. pobiera rentę specjalną za własne zasługi i jest odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zaświadczenie wydaje się na prośbę zainteresowanej celem uregulowania spraw członkowskich ZBOWiD.

Kierownik  
Ref.ds Działaczy Ruchu Robotniczego  
przy KW PZPR

*Grażyna Sędek*  
Grażyna Sędek

**URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego / dwustronnego  
opisu / skserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym 221.670  
Warszawa, dnia 25 LUT. 2003

Referendarz  
*Tomasz Dąbrowski*  
Tomasz Dąbrowski



DECYZJA

Na posiedzeniu Komisji Weryfikacyjnej ZBoWiD Walki Zbrojnej  
odbyty w dniu . 11. IV . 1957. . . . w składzie:

- 1/ Depta Edward
- 2/ Trochimowicz Władysław
- 3/ Ławrycki Alojzy

ur. 25. II 1920. w  
Aleksandrowie pow. Plesze

i po zaznajomieniu się ze sprawą ob. Łukawicz Józefa c. Jano i  
zamieszkałego we Wrocław-Pilegoc ul. Tkacka 29 mł. Agnieszki c. Wł. Kuc

Komisja Weryfikacyjna postanawia na podstawie załączonych dowodów  
przyznać ob. Kopy Pastuszynski

Medal Zwycięstwa - Wolności

Odenak Sprawy i Akty

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
OSÓB PRZERESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego  
odpisu kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym 221.670

Warszawa, dnia 25. IUT. 2003

Referendarz

Tomasz Dąbrowski

i wystąpić z wnioskiem do Władz Nadrzędnych o

Wniosek na Odznak Ironoburacką wystawioną (ponośle)

Wniosek na Medal Zwycięstwa i Wolności wystawioną

Wniosek na Krzyż Żelazny

Wniosek na Medal Zwycięstwa i Wolności

nadany przez Rząd Rzeczypospolitej

Uzasadnienie

Od 19. Iul. w załącznikach

Z. B. O. W. i. D.  
Okręgowa Komisja Weryfikacyjna  
we Wrocławiu

ZATWIERDZA

dnia 11. IV 1957

Podpisy członków Komisji

Leg 286582  
Janusz

- 1. Depta Edward
- 2. Trochimowicz Władysław
- 3. Ławrycki Alojzy

Wrocław, dnia 11. IV . 1957 . . .







9

ZESPÓŁ DO SPRAW PRZEGLĄDU AKT CZŁONKÓW ZBoWiD  
we Wrocławiu stwierdza, iż

Ob. Josefa Lukaszewicz nr leg. 286582

jest uprawniony do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 23 października 1975 r. /Dz.U. Nr. 34 poz. 186/, z tytułu :

- służby w WP w okresie od 1 września 1939 r. do ..... x1
- pobytu w obozach jenieckich od ..... do ..... x2
- służby w odrodzonym WP od ..... do ..... x3
- służby w WP na Zachodzie od ..... do ..... x4
- służby w armiach sojusznicych od ..... do ..... x5
- działalności w Ruchu Oporu od 01. 1942 do 08. 1944 x6
- tajnego nauczania od ..... do ..... x7
- uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i Więzieniach od ..... do ..... x8
- walki zbrojnej o utwalenie władzy ludowej od 4 VIII 1944 do 28 II 1946 x9
- ..... od ..... do .....
- ..... od ..... do .....
- ..... od ..... do .....

Zaliczone wyżej okresy stanowią łącznie lat 2 m-cy 3

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

Członkowie Zespołu

[Signature]  
[Signature]  
/podpisy/

Przewodniczący Zespołu

SEKRETARZ  
/podpis/

Referendarz Stefan Selerowicz

[Signature]  
Tomasz Dąbrowski

15 II 1977  
/data/

[Signature]  
13.09.77



## Kwestionariusz weryfikacyjny

Proszę o przyjęcie mnie w poczet biernych członków Związku. Zobowiązuję się przestrzegać Statut Związku i polecenia Władz Związku, być czynnym członkiem organizacji, wprowadzając w życie jej Deklarację Ideową.

### I. Personalia członka ~~biernego (podeptanego)~~ <sup>czynnego</sup>

- Nazwisko Lukasiewicz Imię Józefa  
Dla mężatek nazwisko panieńskie Szczepanek
- Imiona rodziców Jan i Agnieszka z domu Monak
- Data i miejsce urodzenia 25. II. 1920 r. Aleksandronie pow. Pińczów woj. Kielce -
- Stan cywilny małżonka Zawód wykonywany pracownica fizyczna -
- Wykształcenie 1 oddz. szkoły podstawowej
- Miejsce zamieszkania Krocian - Piłecze ul. Skacka Nr. 29 w 2
- Miejsce pracy lub inne źródła utrzymania (wysokość zarobków):  
Spółdzielnia Pracy Odra w Krocianiu ul. Towarowej Nr. 10  
Przebieg zarobki miesięczne wynosiły ok. 1100.60. -

- Udział w pracy konspiracyjnej (nazwa organizacji i data wstąpienia) W sierpniu 1942 r. wstąpiłem  
do org. J.H. pod dow. Janusza Kładystona ps. Stary Miodek. A roku 1943 wstąpiłem  
do org. B.Ch. oddz. partyzanckiego pod dow. pułk. Józefa Masłowski.
- Stopień pokrewieństwa do osoby zmarłej

### II. Personalia ~~osoby zmarłej (poległej)~~ <sup>czynnego członka zginęłego</sup>

- Nazwisko Lukasiewicz Imię Józefa Pseudonim "Hiera"
- Imiona rodziców Jan i Agnieszka z d. Monak -
- Data i miejsce urodzenia 25. II. 1920 r. Aleksandronie gmin. Chrobert pow. Pińczów.
- Stanowisko do 1939 r. pracownikiem na roli
- Przynależność do org. polit. do roku 1939 nie należałem

- Udział w pracy konspiracyjnej w latach 1939—45 (nazwa org. i data wstąpienia) W sierpniu 1942 r. wstąpiłem  
do org. J.H. pod dow. Janusza Kładystona ps. Stary Miodek. A roku 1943 wstąpiłem  
do oddz. partyzanckiego pod dow. pułk. Józefa Masłowski. Brałem czynny udział  
w szeregu walkach z Niemcami. A dnia 15. VIII. 1944 r. przerywałem niemierny  
cały oddział przez front niemiecki do armii Czerwonej.



16. Czy był więziony \_\_\_\_\_ przez kogo (władze sanacyjne, faszystowskie) \_\_\_\_\_  
*nie byłem -* \_\_\_\_\_ powód \_\_\_\_\_

gdzie, jak długo i w jakim czasie (podać numer itp.) \_\_\_\_\_  
*nie byłem -* \_\_\_\_\_

17. Udział w walkach: o wolność Hiszpanii, w powstaniu wielkopolskim, powstaniach śląskich, obronie Westerplatte, obronie Warszawy (podać datę, nazwę jednostki lub organizacji i zajmowane stanowiska) \_\_\_\_\_

*nie brałem*

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM  
zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego dokumentu z  
odpisem skropli z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym *201 610*  
Warszawa, dnia *25 LUT. 2003*

Referent  
*Tomasz Dąbrowski*

18. Służba w Odrodzonym W. P. (data wstąpienia, czasokres służby oraz nazwa jednostki) \_\_\_\_\_

*W dniu 16. VII 1944 r. wstąpiłem w szeregi Milicji Obywatelskiej i pracowałem w grupie operacyjnej Koj. Kowalewicz M.O. w Przyszowic. - Pracowałem do dnia 28 lutego 1946 r.*

19. Data i okoliczności śmierci \_\_\_\_\_

*[Large scribble]*



140 DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

12/33

zaświadcza zgodność niniejszego ~~jednolitego~~ z oryginałem

z serokopii z dokumentem przechowywanym pod  
nr ewidencyjnym 221.670

Referendarz  
Dobrowski

Urodziłam się dnia 25 lutego 1920 roku w ~~miasteczku~~ gminy Chroberz powiatu Pińczowskiego z ojca Jana i Agnieszki z domu Nowak. Jestem pochodzenia Chłopskiego. Ojciec mój posiadał gospodarstwo rolne o przestrzeni 3,59 ha. ziemi ornej. Szkołę powszechną ukończyłam w roku 1934 w Kosubowie powiat Pińczów woj. Kieleckie. Po ukończeniu szkoły powszechnej posłana zostałam przez rodzinę do szkoły handlowej w Pińczowie której ukończyłam jedynie dwie klasy uczeszczając oczywiście do w/w przez okres dwóch lat. Po dwóch latach szkoły handlowej pozostałam w domu przerywając dalszą naukę mimo moich najszczerzych chęci do dalszej nauki ponieważ warunki mojej rodziny nie pozwalały na to abym mogła być dalej kształcona. Do chwili wybuchu wojny Polsko-Niemieckiej pozostawałam przy rodzicach będąc oczywiście na ich wyłącznym utrzymaniu. Pracowałam nadal w gospodarstwie rolnym. W roku 1942 wstąpiłam do oddziału partyzanckiego G.L. a następnie Armii Ludowej Brygady Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego pod dowództwo pułkownika Kieleszczyka Michała obecnego członka Zarządu Rady Naczelnej przy Zarządzie Głównym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Warszawie. Działalność swoją w oddziale partyzanckim prowadziłam przeważnie na terenie ziemi Kieleckiej i ziemi Krakowskiej. W oddziale partyzanckim pracowałam w charakterze łączniczki pomiędzy naszym oddziałem partyzanckim a poszczególnymi oddziałami natomiast podczas walki z Niemcami pełniłam funkcję sanitariuszki. Brałam czynny udział w szeregu walkach z Niemcami oraz z oddziałami N.S.Z. "Żbiki" mającymi swoją siedzibę na terenie lasów powiatu Pińczowskiego. W roku 1944 wraz z całym oddziałem partyzanckim przerywałam się przez front niemiecki do armii czerwonej, na przyczółku mostowym "Wisły" pod Baranowem, powiat Busko Zdrój. Podczas walk partyzanckich oraz podczas przerywania się przez front niemiecki zostałam dwa razy ciężko ranna. Podczas przerywania się przez front niemiecki na podstawie odniesionych ran od kuli wroga, po przedostaniu się poza front dostałam się do szpitala polowego gdzie byłam leczona. W oddziale partyzanckim przebywałam również i mój brat Jan który brał czynny udział w walkach z Niemcami jak również przerywał się przez front niemiecki i w tym czasie został on ciężko ranny skutkiem czego dostał się w ręce niemieckie i od nich właśnie w sposób tragiczny został zamordowany. Pośmiertelnie brat mój został odznaczony odznaczeniami bojowymi za branie udziału w szeregu walkach z Niemcami za bohaterskie wyczyny podczas tych walk. Cała moja rodzina wraz z moim najmłodszym bratem Aleksandrem gorliwie pomagała oddziałowi w jego pracy konspiracyjnej. Pozostała moja rodzina to jest ojciec, matka oraz młodszą siostrą Stefanią przechodzili najokropniejsze tortury od hitlerowców i od oddziałów N.S.Z. "Żbiki". Niemcy zniszczyli rodzicom dom mieszkalny pozostawiając ich bez dachu nad głową. Cały dobytek gospodarzy całkowicie zdewastowali. Dzięki pomocy naszego Ludowego Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w roku 1951 rodzice moi mogli sobie wybudować dom mieszkalny. W chwili kiedy wojska Bratniego Kraju Rad przyszli nam z pomocą w pokonaniu wspólnego wroga hitlerowskiego w szpitalu Radzieckim przyszedłam do zdrowia gdzie byłam leczona na skutek odniesionych ran podczas przerywania się przez front niemiecki. Po wyjściu ze szpitala wyjechałam do Rzeszowa gdzie prowadziłam izbę chorych w Baonie Operacyjnym Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej. W roku 1946 na podstawie orzeczenia lekarskiego z szeregów M.O. zostałam zwolniona i skierowana zostałam przez Związek Osadników Wojskowych na ziemię Cerekane gdzie wyjechałam i osiedliłam się we Wrocławiu przy Ul. Tkackiej nr 19 mieszk. 2 gdzie mieszkam do chwili obecnej. We Wrocławiu do roku 1949 prowadziłam swój prywatny lokal gastronomiczny. Na skutek choroby mojego męża który również był członkiem G.L. i A.L. i wraz ze mną przerywał się przez front niemiecki i także był ranny lokal musiałam zlikwidować. Od 10 maja 1950 roku do 1952 r. pracowałam w P. SS (własnoręczny podpis) rze kier. Sklep. u. Od 1952 r. pracowałam w O.Z.K. przy P.P.R.K. we Wrocławiu w char. kier. Kier. Zwolniłam się na własną prośbę z uwagi na niskie uposażenie. Obecnie pracuję w Spółdzielni jak na odwrocie.

Wrocław dnia 31 stycznia 1957 roku

*J. Kuleszewska* 77



20. Świadkowie, stwierdzający prawdziwość danych

Nazwisko i imię generał Księżarczyk  
 Miejsce zam. L. d. Gł. Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Warszawa  
 Nazwisko i imię pułkownik Antoni Jacek Now. Główna M.O  
 Miejsce zam. W Warszawie

Powyższe dane stwierdzam własnoręcznym podpisem

*L. Księżarczyk*

Wrocław, dnia 25. stycznia 1957 r.

Spis załączników: \_\_\_\_\_

Orzeczenie Komisji Weryfikacyjnej Okręgu: \_\_\_\_\_

Z. B. O. W. i D.  
 Okręgowa Komisja Weryfikacyjna  
 we Wrocławiu  
 Pieczęć: **ZATWIERDZA**  
 dnia 22. 1. 1957

Podpisy: \_\_\_\_\_

Orzeczenie Głównej Komisji Weryfikacyjnej: \_\_\_\_\_

Pieczęć: \_\_\_\_\_

Podpisy: \_\_\_\_\_

Uwagi: \_\_\_\_\_



## Kwestionariusz weryfikacyjny

Proszę o przyjęcie mnie w poczet biernych członków Związku. Zobowiązuję się przestrzegać Statut Związku i poleceń Władz Związku, być czynnym członkiem organizacji, wprowadzając w życie jej Deklarację Ideową.

### I. Personalalia członka <sup>czynnego</sup> ~~biernego (podepiętego)~~

- Nazwisko Lukasienicz Imię Józefa  
Dla mężatek nazwisko panieńskie Szczepanek
- Imiona rodziców Jan i Agnieszka z domu Stonak
- Data i miejsce urodzenia 25.V. 1920 r. w Aleksandronie pow. Pińczów woj. Kielce
- Stan cywilny mężatka Zawód wykonywany pracownica fizyczna
- Wykształcenie 7 oddz. szkoły podstawowej
- Miejsce zamieszkania Krośnice - Piłecze ul. Jankowa Nr. 29 w. 2.
- Miejsce pracy lub inne źródła utrzymania (wysokość zarobków):  
Spółdzielnia Pracy „Odra” w Krośnicach ul. Żołnierskiej Nr. 10 Przewidywane zarobki miesięczne w wysokości 1100.60
- Udział w pracy konspiracyjnej (nazwa organizacji i data wstąpienia) W miesiącu sierpniu 1942 r. nastąpiłam do org. J.H. pod dow. Janowskiego Władysława ps. Stary Władek. W roku 1943 nastąpiłam do org. B.Ch. oddz. partyzanckiego pod dow. pułk. Józefa Masławy
- Stopień pokrewieństwa do osoby zmarłej —

### II. Personalalia <sup>czynnego członka Związku</sup> ~~biernego (podepiętego)~~

- Nazwisko S Lukasienicz Imię Józefa Pseudonim „Wiera”
- Imiona rodziców Jan i Agnieszka z domu Stonak
- Data i miejsce urodzenia 25.V. 1920 r. w Aleksandronie pow. Pińczów woj. Kielce
- Stanowisko do 1939 r. pracownica na roli
- Przynależność do org. polit. do roku 1939 nie należałam

- Udział w pracy konspiracyjnej w latach 1939—45 (nazwa org. i data wstąpienia) W sierpniu 1942 r. nastąpiłam do org. J.H. pod dow. Janowskiego, Kpt. pseudonim Stary Władek. W roku 1943 r. nastąpiłam do oddz. partyz. pod dow. pułk. Józefa Masławy. Brałam czynny udział w szeregu walkach z Niemcami. W dniu 16.VIII. 1944 r. przebrałam się przez front niemiecki do armii czerwonej



16. Czy był więziony \_\_\_\_\_ przez kogo (władze sanacyjne, faszystowskie) \_\_\_\_\_

powód \_\_\_\_\_

*nie byłam*

gdzie, jak długo i w jakim czasie (podać numer itp.) \_\_\_\_\_

*nie byłam*

17. Udział w walkach: o wolność Hiszpanii, w powstaniu wielkopolskim, powstaniach śląskich, obronie Westerplatte, obronie Warszawy (podać datę, nazwę jednostki lub organizacji i zajmowane stanowiska)

*nie byłam*

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentami przechowywanym pod

nr ewidencyjnym *221.670*

Warszawa, dnia *25 LUT. 2003*

Referendarz

*Tomasz Dobrowolski*

18. Służba w Odrodzonym W. P. (data wstąpienia, czasokres służby oraz nazwa jednostki) *11 dnia 16 VIII*

*1944r. wstąpiłam w szeregi Milicji Obywatelskiej i pracowałam  
w grupie operacyjnej woj. Komendanta M.O. w Preczynie  
Pracowałam do dnia 28 lutego 1946r.*

19. Data i okoliczności śmierci \_\_\_\_\_

*[Large handwritten scribble]*



I/2/37  
4

20. Świadkowie, stwierdzający prawdziwość danych:

Nazwisko i imię generał Księżarski  
 Miejsce zam. Zespół W. Związku Bojowników o Wolność i Demokrację  
 Nazwisko i imię pułk. Księżarski Antoni Józef  
 Miejsce zam. Komenda Józefa M.O. w Warszawie

Powyższe dane stwierdzam  
własnoręcznym podpisem

Sukasiński

Wrocław, dnia 25 sierpnia 1957 r.

Spis załączników: \_\_\_\_\_

Orzeczenie Komisji Weryfikacyjnej Okręgu: \_\_\_\_\_

Z. B. O. W. I. D.  
 Okręgowa Komisja Weryfikacyjna  
 we Wrocławiu

ZATWIERDZA  
 22.8.1957

Pieczęć:

[Signature]  
[Signature]

Podpisy:

Orzeczenie Głównej Komisji Weryfikacyjnej: \_\_\_\_\_

Pieczęć:

Podpisy:

Uwagi: \_\_\_\_\_



Z Y C I O R Y S

Referendarz

Tomasz Dąbrowski

zawidcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/serekopii z dokumentem przechowywanym pod  
numerem ewidencyjnym 221 670

Urodziłam się dnia 25 lutego 1920 roku w Aleksandrowie, gminy Chroberz powiatu Pińczowskiego z ojca Jana i Agnieszki z domu Nowak. Jestem pochodzenia Chłopskiego. Ojciec mój posiadał gospodarstwo rolne o przestrzeni 3,59 ha. ziemi ornej. Szkołę powszechną ukończyłam w roku 1934 w Kozubowie powiat Pińczów woj. Kieleckie. Po ukończeniu szkoły powszechnej posłana zostałam przez rodzinę do szkoły handlowej w Pińczowie której ukończyłam jedynie dwie klasy uczeszczając oczywiście do w/w przez okres dwóch lat. Po dwóch latach szkoły handlowej pozostałam w domu przerywając dalszą naukę mimo moich najszczerzych chęci do dalszej nauki ponieważ warunki mojej rodziny nie pozwalały na to abym mogła być dalej kształcona. Do chwili wybuchu wojny Polsko-Niemieckiej pozostawałam przy rodzicach będąc oczywiście na ich wyłącznym utrzymaniu. Pracowałam nadal w gospodarstwie rolnym. W roku 1942 wstąpiłam do oddziału partyzanckiego G.L. a następnie Armii Ludowej Brygady Krakowskiej im. Bartosza Głowackiego pod dowództwem pułkownika Księżarczyka Michała obecnego członka Zarządu Rady Naczelnej przy Zarządzie Głównym Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Warszawie. Działalność swoją w oddziale partyzanckim prowadziłam przeważnie na terenie ziemi Kieleckiej i ziemi Krakowskiej. W oddziale partyzanckim pracowałam w charakterze łączniczki pomiędzy naszym oddziałem partyzanckim a poszczególnymi oddziałami natomiast podczas walki z Niemcami pełniłam funkcję sanitariuszki. Brałam czynny udział w szeregu walkach z Niemcami oraz z oddziałami N.S.Z. "Żbika" mającymi swoją siedzibę na terenie lasów powiatu Pińczowskiego. W roku 1944 wraz z całym oddziałem partyzanckim przerywałam się przez front niemiecki do armii czerwonej, na przyczółku mostowym "Wisły" pod Baranowem, powiat Busko Zdrój. Podczas walk partyzanckich oraz podczas przerywania się przez front niemiecki zostałam dwa razy ciężko ranna. Podczas przerywania się przez front niemiecki na podstawie odniesionych ran od kuli wroga, po przedostaniu się poza front dostałam się do szpitala polowego gdzie byłam leczona. W oddziale partyzanckim przebywałam również i mój brat Jan który brał czynny udział w walkach z Niemcami - jak również przerywał się przez front niemiecki i w tym czasie został on ciężko ranny skutkiem czego dostał się w ręce niemieckie i od nich właśnie w sposób tragiczny został zamordowany. Pośmiertelnie brat mój został odznaczony odznaczeniami bojowymi za branie udziału w szeregu walkach z Niemcami za bohaterskie wyczyny podczas tych walk. Cała moja rodzina wraz z najmłodszym bratem Aleksandrem gorliwie pomagała oddziałowi w jego pracy konspiracyjnej. Pozostała moja rodzina to jest ojciec, matka oraz młodsza siostra Stefania przechodzili najokropniejsze tortury od hitlerowców i od oddziałów N.S.Z. "Żbika". Niemcy zniszczyli rodzicom dom mieszkalny pozostawiając ich bez dachu nad głową. Cały dobytek gospodarzy całkowicie zdewastowali. Dzięki pomocy naszego Ludowego Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w roku 1951 rodzice moi mogli sobie wybudować dom mieszkalny. W chwili kiedy wojska Bratniego Kraju Rad przyszli nam z pomocą w pokonaniu wspólnego wroga hitlerowskiego w szpitalu Radzieckim przyszedłam do zdrowia gdzie byłam leczona na skutek odniesionych ran podczas przerywania się przez front niemiecki. Po wyjściu ze szpitala wyjechałam do Rzeszowa gdzie prowadziłam izbę chorych w Baonie Operacyjnym Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej. W roku 1946 na podstawie orzeczenia lekarskiego z szeregów M.O. zostałam zwolniona i skierowana zostałam przez Związek Osadników Wojskowy na ziemię Odzyskane gdzie wyjechałam i osiedliłam się we Wrocławiu przy Utkackiej Nr. 29 mieszk. 2 gdzie mieszkam do chwili obecnej. We Wrocławiu do roku 1949 prowadziłam swój prywatny lokal gastronomiczny. Na skutek choroby mojego męża który również był członkiem G.L. i A.L. i wraz ze mną przerywał się przez front niemiecki i także był ranny lokal musiałam zlikwidować. Od 10 maja 1950 roku do 1952 r. pracowałam w P.S.S. (w charakterze kier. Sklepu). Od 1952 r. pracowałam w O.Z.K. przy P.P.R.K. we Wrocławiu w char. Kier. Zwolniłam się na własną prośbę z uwagi na niskie uposażenie. Obecnie w Spółdzielni jak na odwrocie.

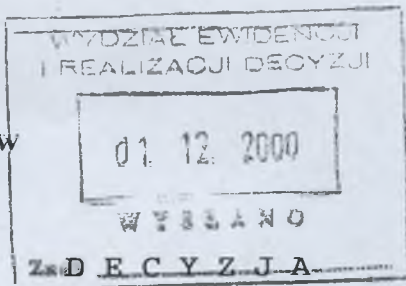
Wrocław dnia 31 stycznia 1957 roku

*J. Kosiński* 82





**URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH**  
00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 11 fax 661 90 73



7/2/39  
221. 670

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
z dnia 30.11.2000 Nr WU\_2/K0301 /0221670/001

o zmianie tytułów i okresów działalności kombatanckiej

Na podstawie:

Art.01 ust.02 pkt.03 lit. ;

Ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. z 1997r. Nr 142, poz.950 z późn. zmianami) stwierdzam, że

Pani **JÓZEFA ŁUKASIEWICZ**  
imię ojca **JAN**  
urodzona **11.02.1920 / ALEKSANDRÓW**  
zamieszkała **54-138 WROCLAW**

**URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH**  
ARCHIWUM  
zgodnie z zgodnością stwierdzam jednostronnie / dwustronnie  
odpis / kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym **221.670**  
Warszawa, dnia **25 LUT. 2003**

Referendarz  
*Tomasz Dąbrowski*

spełnia warunki, o których mowa w art.21 wyżej wymienionej ustawy i w związku z tym przyznaję uprawnienia kombatanckie z następujących tytułów:

Okres mies rok	Rodzaj działalności kombatanckiej lub represji	Artykuł ustawy
od 01.1942 do 08.1944	GUARDIA LUDOWA - ARMIA LUDOWA	01
łącznie : lat 02 miesięcy 08		

Działając na podstawie art.25 ust.2 pkt.2 cyt. ustawy oraz par.9 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dn.22 09 1997r. (Dz.U. Nr 116 poz.745) wyłączam z Pani uprawnień kombatanckich okres 04 08 1944 - 28 02 1946r., zakwalifikowany przez ZBoWiD jako „utrwalenie władzy ludowej” w ramach Milicji Obywatelskiej.

W postępowaniu weryfikacyjnym Urząd postępował zgodnie z art.10 i art.73 par.1 kpa

Mając powyższe na uwadze postanowiono jak w sentencji niniejszej decyzji.

Strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do Kierownika Urzędu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

ER/B/053/0221670

Z up. KIEROWNIKA URZĘDU  
Do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych  
*Albert Tara*  
p.o. Naczelnika Wydziału

JÓZEFA  
ŁUKASIEWICZ

TKACKA 29 / 2

54-138 WROCLAW



I/2/40

przekazano 19991110

10. 11. 1999

0221670

JÓZEFA

ŁUKASIEWICZ

ur. dn. 11.02.1920 w ALEKSANDRÓW

PESEL 20021101069

ojciec JAN

nazw. rodowe

Zameldowany(a) pod adresem  
wymienionym w formularzu

matka AGNIESZKA

nazw. rodowe matki

adr WROCŁAW

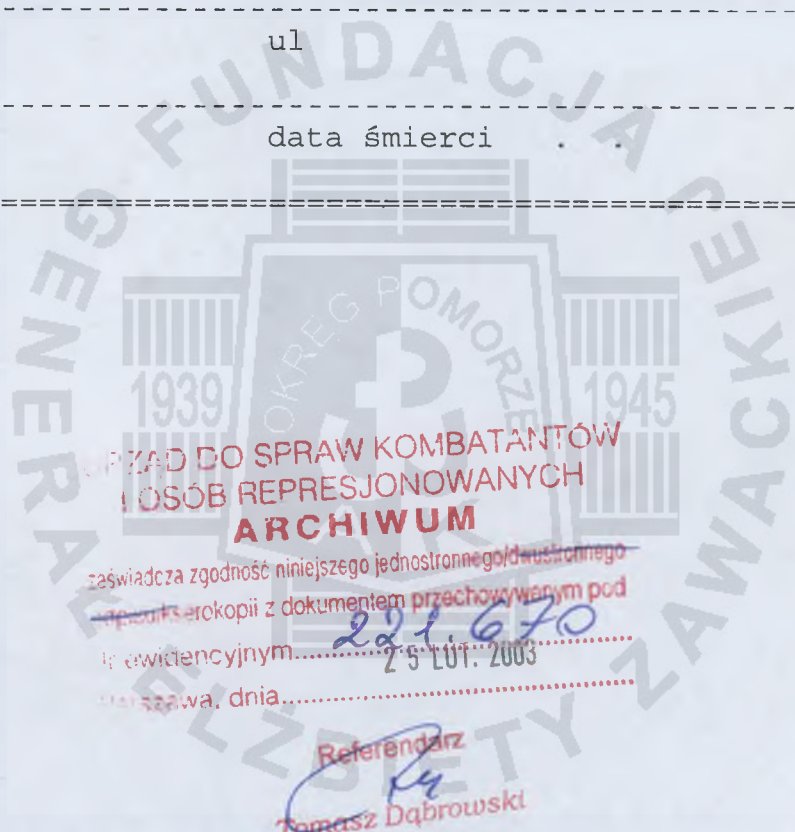
ul

REFERENT

woj WR

data śmierci

*Odol*  
Marcin Odoliński



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
**ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
identyfikacyjnym..... 221 670  
datowana, dnia..... 25 LUT. 2003

Referendarz  
*Ty*  
Tomasz Dąbrowski



w o Wrocławiu

Kopia

10

2/2/41

ZASWIADCZENIE № 220434

Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację stwierdza, że

Obywatel [ka] Józefa LUKASIEWICZ  
(imię i nazwisko)

s[yn] [córka] Jana urodzony [a]

11.02.1920r.  
(dzień, miesiąc, rok) w Aleksandrow  
(miejscowość)

zamieszkały [a] w Wrocław, ul. Pkacka 29/2

— jest członkiem zwyczajnym ZBoWiD, nr legitymacji \* 285582

— odpowiada warunkom uprawniającym do członkostwa ZBoWiD

Zaswiadczenie jest dokumentem stwierdzającym prawo do korzystania ze świadczeń określonych w Ustawie z dnia 23 października 1975 r. „o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych”, (Dz. U. Nr 34, poz. 186).

Jednocześnie stwierdza się, że w rozumieniu przepisów art. 8 tej Ustawy do okresu zatrudnienia wymienionemu [nej] zalicza się następujące okresy działalności kombatanckiej oraz okresy uwięzienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych:

- elki zbrojnej o utrzymanie władzy ludowej od 4 sierpnia 1944r. do 28 lutego 1945r.
- działalności w Ruchu Oporu od stycznia 1942r. do sierpnia 1944r.

GL, AL

SEKRETARZ  
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD  
wrocław  
Stefan Solerowicz  
podpis Sekretarza Zarządu  
Wojewódzkiego ZBoWiD  
i pieczęć służbowa

**ZARZĄD DO SPRAW KOMBATANÓW  
OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM**

Łącznie 4 lata, 3 mies.  
~~4~~ lata, 3 mies.

Wrocław  
Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD  
wrocław  
Stanisław Rączkowski  
Wojewódzkiego ZBoWiD  
i pieczęć służbowa

Wojewódzki ZBoWiD  
221.670  
25 LUT. 2003

Ważność zgodność niniejszego jednostronnego  
odpisu kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
nr ewidencyjnym.....

Warszawa, dnia.....

Referendarz  
Tomasz Dąbrowski

Wrocław dnia 17.02. 1977 roku

Uwaga: Dopisano działalność w ruchu Oporu  
oraz poprawiono łącznie 4 lata 3 mies.





- I/3 - Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora:
- Wyraz uznania dla Józefa Łukasiewicza, 400244, 31. marca 1988. Msp. Orgg. K. 1, s. 1.
  - Deklaracja Alonka Zrywajnego Klubu Kawalerów Orderu Wojennego V M. - b.d. Druk Polp. K. 1, s. 2





1/3/1

Kol. J ó z e f a Ł U K A S I E W I C Z

31 marca 1988 r. mija 20 lat od chwili, w której założone zostało Koło Nr 2 Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w osiedlu Pilczyce. (kwalif.)

Droga Koleżanko, jesteście jedną ze współzałożycieli naszego Koła ZBoWiD.

W dniu jubileuszu 20-lecia istnienia Koła prosimy o przyjęcie od Zarządu Koła ZBoWiD Nr 2 Wrocław-Pilczyce wyrazów najwyższego uznania za Waszą służbę i pracę dla dobra socjalistycznej Ojczyzny wraz z życzeniami zdrowia oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym.

Sekretarz  
Zarządu Koła ZBoWiD  
Wrocław - Pilczyce  
*[Signature]*  
Mieczysław Reszel

ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW  
o WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ  
Koło Wrocław - Pilczyce  
Skrytka pocztowa 1439  
50-991 Wrocław 16

Przedstawiciel Koła ZBoWiD  
Wrocław - Pilczyce  
*[Signature]*  
Edmund Duda

Wrocław, dnia 31 marca 1988 r.





Wpłynęło dnia 15.04.  
Licz. 2163 H& 1002



DEKLARACJA

Członka zwyczajnego Klubu Kawalerów Orderu  
Wojennego Virtuti Militari.

Data

Imię i nazwisko

podpis

ARKUSZ EWIDENCYJNY

1. Nazwisko i imię..... Łukasiewicz Grzegorz
2. Dla mężatek nazwisko panińskie..... Szerepianek
3. Data i miejsce urodzenia..... 17 lutego 1920 r. Aleksandrow
4. Adres zamieszkania/ nr. kodu, miejscowość, ulica, nr. domu i mieszkania:  
..... 54-138 Wrocław ul. 1030 1045  
.....  
.....
5. Telefon.....
6. Order Wojenny Virtuti Militari nr..... Dx-10539/W
7. Legitymacja lub inny dokument.....
8. Data nadania, przez kogo..... 4.04.1989 Sztet  
Departamentu Kodu MON
9. Wysokość wpisowego – złotych – 20.- ✓
10. Składka miesięczna – złotych – 5.- x 2 moc 30 zł mal
11. Nr. Legitymacji Kombatanczej..... 386504



II. Materiały uzupełniające relację:

- "Najdzielniejsze z dziełnych w 1 Brygadzie Ad Ziemi Krakowskiej w "Głos Kombatanta Ad" nr 2 (87/2001, s. 9-10. Ksero - K-1, s. 1.
- Sprowotzenie J. Łukasiewicza - data wpl. 27.06.2002, odp. oryg. K-1, s. 2.
- list d. Febrowskiego do E. 2, z du. 18.07.2002, Msp. Ksero, K-1, s. 3-4 (zob. też IV/17-18)
- list J. Łukasiewicza do Fund. Msp. Ksero (zob. też IV/16) K-1, s. 5.





# Najdzielniejsze z dzielnych w 1 Brygadzie AK Ziemi Krakowskiej

Śpośród sporej liczby kobiet działających w partyzancie GL-AL na terenach tzw. Republiki Pińczowskiej w 1 Brygadzie AL Ziemi Krakowskiej im. B. Głowackiego szczególnie zapamiętałem dwie. Były to - **Zofia Nawrot, Leopoldia Szardlo-Beer, Helena Sokolowska**, ps. "Hela", Stanisława Bugajna-Marczak ps. "Stacha", **Józefa Szczepanek-Lukasiewicz** ps. "Ziula", dwie **Henry** (nazwisk nie pamiętam) oraz **Marysia Bzura-Janczak** i **Walentya** ps. "Wala", Rosianka, radiotelegrafistka (obie z grupy spa-dochronowej por. Janczaka).

Do najbardziej znanych spośród nich należą: **Helena Sokolowska** ps. "Hela", Stanisława Bugajna-Marczak ps. "Stacha" oraz **Józefa Szczepanek-Lukasiewicz** ps. "Ziula". Z "Hela" i "Stachą" chodziłem do szkoły powszechnej w Chrobrzu.

**Helena Sokolowska** i Stanisława Bugajna-Marczak pochodzą ze wsi Wojsławice. Helena była córką znanego i zasłużonego działacza PPR, GL i AL Jana Sokolowskiego i siostrą Stefana, który razem z Franciszkiem Kucybałą tworzyli trzon kierowniczy tych organizacji we wsi Wojsławice gm. Chroberz.

Były to bardzo odważne i posiadające duże zdolności organizacyjne dziewczyny. Stanisława Bugajna-Marczak wraz z Heleną Sokolowską organizowały kola ZWMP we wsiach gm. Chroberz. Na polecenie kierownictwa PPR redagowały ulotki patriotyczne przeciwko okupantowi niemieckiemu oraz rozlewały je w widocznych miejscach przy uczęszczanych drogach, a także w urzędach i kościołach. Brały osobisty udział w akcjach przeciwko Niemcom. Między innymi w Młodzawach, Kozubowie i Ziołej. Uczestniczyły przy zrzutach

broni i desantowaniu skoczków przez samoloty radzieckie, przygotowaniu miejsc zrzutów itp. W brygadzie pełniły funkcje zwiadowczyń i sanitariuszek, opiekując się rannymi partyzantami. Brały bezpośredni udział w bojach pod Baranowem, gdzie na moich oczach od pokoisu z działa niemieckiego zginęła **Helena Sokolowska**.

**Józefa Szczepanek-Lukasiewicz** ps. "Ziula" od 1942 r. działała w PPR, a następnie w oddziale partyzanckim "Stekier" (Jan Szwał). Organizowała placówki i punkty kontaktowe. Przeprowadzała rozpoznanie w gminach, w których okupant przygotowywał wykazy kontyngentów i miodziży celem wywieżenia na roboty do Niemiec. Spisy te były konfiskowane, a następnie palone przez oddział partyzancki.

W 1943 r. była łączniczką między oddziałem a okręgiem w Krakowie. Po ukończeniu kursu sanitariuszek, oprócz udziału prawie we wszystkich sztoczonych bojach na terenie tzw. Republiki Pińczowskiej, opiekowała się rannymi partyzantami.

15 sierpnia 1944 r. wraz z Brygadą przodosła się przez front nad Wisłą na teren wyzwoleń przez Armię Radziecką. W wyzwoleonym Rzeszowie zorganizowała Izbę Chorych, będąc tam kierowniczką-sanitariuszką. Brała także udział w akcjach przeciwko UPA.

8 października 1944 r. podczas napadu UPA na więzienie i koszar przy ul. Zamkowej w Rzeszowie, gdzie stacjonowała jeszcze nie rozformowana nasza Brygada AL (zależak organizującej się MO), uratowała mi życie. Ciężko rannego zabrała z placu boju, udzielając pierwszej pomocy i przewożąc do polowego szpitala.

Jej bracia (oprócz Jana zamordowanego przez Niemców), **Henryk** i **Aleksander** oraz siostra **Stefania** pozostali po lewej stronie Wisły i nadal walczyli przeciwko okupantowi na terenach "Republiki Pińczowskiej". To **Stefania** zorganizowała grupę partyzantów, która 9 grudnia 1944 r. w Woli Chroberskiej zlikwidowała kilkunastu żołnierzy niemieckich pilnujących ludność przy kopaniu okopów. W odwecie Niemcy planowali spacyfikować wieś, lecz nie zdążyli już urzeczywistnić swego zamiaru.

11 lutego 2000 r. **Józefa Szczepanek-Lukasiewicz** skończyła 80 lat życia. Zamieszkuje we Wrocławiu, gdzie odwiedziłem ją i złożyłem komitatankie życzenia długich i pogodnych lat życia.

Posiada liczne odznaczenia. Między innymi **Srebrny Krzyż Orderu Wojennego Wirtuti Militari**, **Krzyż Walecznych**, **Krzyż Partyzancki**, **Odznakę Grunwaldu**, **Medal Zwycięstwa i Wolności**.

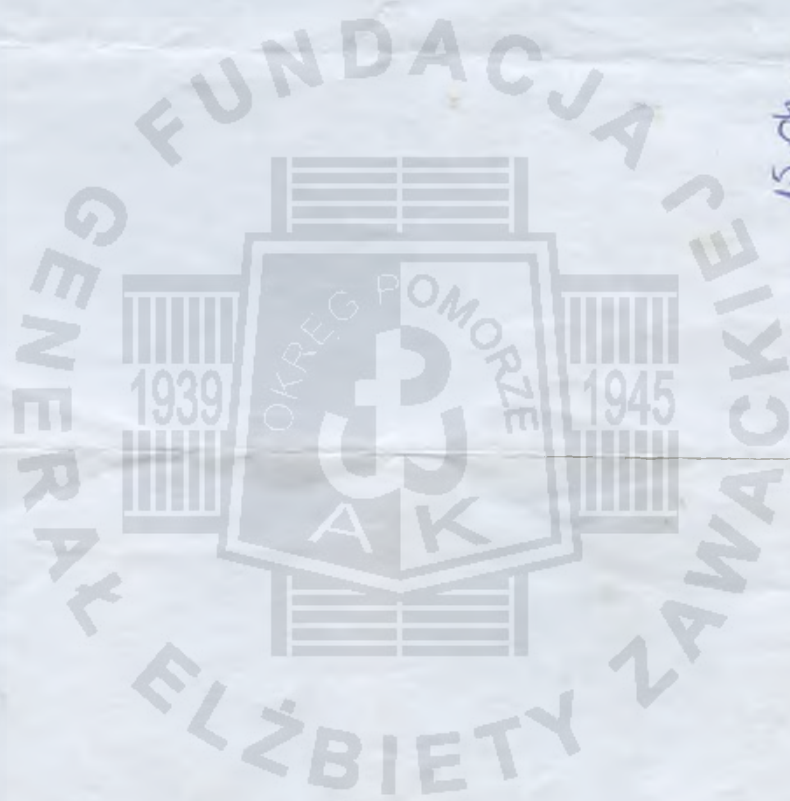
O kobietach - sanitariuszkach walczących w szeregach partyzanckich przeciwko okupantowi niemieckiemu napisano немало w relacjach dowódców i partyzantów. Powstały legendy i piosenki.

Z niektórymi z nich, wywodzących się z 1 Brygady AL Ziemi Krakowskiej, spotykałem się w życiu prywatnym oraz z okazji odbywających się rocznicowych uroczystości 15 sierpnia każdego roku przy pomniku partyzanckim AL w Kozubowie koło Pińczowa. Mimo podeszłego wieku i chorób, niektóre nadal udzielały się społecznie.

plik w st. spocz. **BOLESŁAW PURCHLA**

*Gen Kornel Błażowski AL w 2 (87)/2007 s. 9-10*





15.04.  
Wpłynęło dnia 21.03 HSK 1000  
Licz.



Sprostowanie: p. 292/02 Walynelo dnia 27 06 2002  
Licz 2674 /Ez./

b. nr  
11/2

str. 1.

Józefa ukończyła w pobliskim Kozubowie szkołę powszechną w 1934 r. po czym rozpoczęła naukę w szkole handlowej w Pinczowie; przerwała ją po 6-ciu miesiącach z powodu trudnej sytuacji materialnej rodziny.

str. 2.

Józefa w Krakowie pracowała w M.O. ale nie w oddziale śledczym.

str. 2.

W dniu 8 X 1944 w czasie napadu oddziału UPA "ZIUTA" ustatkowane życie nie tylko Bolesławowi Purckli, ale jeszcze 14 innym naszym żołnierzom, których umieszczono w polskim szpitalu, a nie w niemieckim szpitalu.

str. 3.

Pracę całej rodziny Józefy, brat Jan (nanny w walce, zamordowany przez Niemców w Boronowie) jego bliźniacza siostra Stefania, brat Edmund, (po walce w Kozubowie został odwieziony do szpitala w Pinczowie, gdzie po tygodniu zmarł na ropień opon mózgowych) brat Henryk i Aleksander uciekli z Niemcami na terenie "Republiki Pinczowskiej".  
J. Turk-archiwista



SZCZEPANEK

p 331/02

twórca mój  
Szczepanek =

B 317

GL II/3

Leszek Żebrowski  
ul. \_\_\_\_\_  
04-501 Warszawa

Warszawa, 18 07 2002 r.

ksero

Edyt do Warszawy

Pani  
Płk Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka  
ul. Gagarina 136 m. 26  
87-100 TORUŃ

Szanowna Pani Profesor,

Dziękuję bardzo serdecznie za list z załączonymi materiałami. Jak zwykle, jestem pełen podziwu dla Pani pracy i zaangażowania. Dziękuję również za zaproszenie do udziału w XII Sesji popularnonaukowej. W tej chwili nie mogę jeszcze odpowiedzieć, czy zdołam dojechać w tym terminie (16 listopada), albowiem straciłem pracę i muszę się nieco zatroszczyć o swoje sprawy, tym bardziej, że mam rodzinę.

Rozmawiałem z Panią Kuczyńską w sprawie wypożyczenia pamiątek po ś.p. kpt. Halinie Jabłońskiej – Ter-Oganiań (Chotard) na wystawę „Wojskowa Służba Kobiet”. Z mojej strony nie będzie żadnych przeszkód, aby wypożyczyć to, co będzie potrzebne.

A teraz sprawa kobiet, pełniących służbę w NOW i NSZ, odznaczonych VM. Z tego, co wiem, w tych organizacjach, przed ich scaleniem z AK, nie było w ogóle takich rzeczy. Jeśli coś dostały, to już w ramach AK i są to sprawy znane. Jest natomiast prawdopodobne, że ta część NSZ, która nie scaliła się z AK po marcu 1944 roku, samodzielnie nadawała odznaczenia bojowe, w tym VM. Nic nie wiem jednak o kobietach, które byłyby tak wyróżnione, tym bardziej, że nie ma archiwów organizacyjnych NSZ z tego okresu.

Prośba Pani Profesor o uwagi odnośnie biogramu Józefy Szczepanek jest dla mnie trudna – przede wszystkim z powodu, że zapewne w tym przypadku nie dojdziemy do porozumienia. Nie wiem, kto jest autorem tego biogramu, z pewnością jest on jednak tak napisany, aby ukryć podstawowe informacje, niezbędne do oceny tej postaci.

Ad rem:

1. 12 stycznia 1942 r. J. Szczepanek miała „wciągnąć się” (doprawdy, nie wiem, co to może oznaczać) do oddziału partyzanckiego „Siekiera” (brak nazwiska?), utworzonego jakoby przez Gwardię Ludową. Problem w tym, że 12 stycznia 1942 roku nie było GL (ta organizacja powstała dopiero w maju t.r.). Nie wiem, kto to był „Siekiera”, ale jego pseudonim wskazuje, że był to człowiek, sprawnie posługujący się tym niewojskowym przecież narzędziem... Chodzi więc zapewne o jedną z licznych wówczas grup bandyckich, które później zostały wchłonięte i „zagospodarowane” przez PPR. Że taki proceder miał miejsce, są liczne dowody, przede wszystkim we dokumentach organizacyjnych GL i PPR, przechowywanych obecnie w Archiwum Akt Nowych. Niektóre z tych dokumentów zostały opublikowane w zbiorze: „Tajne oblicze GL-AL i PPR. Dokumenty” (Warszawa, Burchard Edition, t. 1-3, 1997-1999).
2. GL-AL nie była organizacją niepodległościową, nie uznawała bowiem struktur Polskiego Państwa Podziemnego i Rządu Polskiego (inwektywy, jakimi obrzucano w ich dokumentach AK i DR, nie nadają się do powtórzenia w tym liście). GL-AL dążyła do



oderwania ponad połowy ziem polskich na rzecz Związku Sowieckiego, a reszta miała być podporządkowana temu imperium (co też się stało po 1944/45 r.).

Najlepszym przykładem, czym w istocie była GL-AL, są wspólne akcje tej organizacji, przeprowadzane razem z Gestapo przeciwko polskiemu podziemiu niepodległościowemu (jak choćby udokumentowana akcja na lokal Delegatury Rządu w Warszawie przy ul. Poznańskiej w lutym 1944 roku – w tej sprawie toczy się obecnie śledztwo w centrali Instytutu Pamięci Narodowej).

3. „Potem uczestniczyła we wszystkich prawie dalszych bojach, toczonech z okupantem i oddziałem NSZ „Żbika” na terenie...”. Co to oznacza? Czy oddziały partyzanckie NSZ były tożsame z okupantem? Ten biogram jest napisany w stylu najgorszych „utrwalaczy władzy ludowej”, dla których Niemcy i jedna z największych organizacji niepodległościowych, która jako jedna z pierwszych dostrzegła i rozpoznała niebezpieczeństwo komunistyczne, to były synonimy. Dla mnie szczególnie podłe jest to, że akurat kpt. Władysław Kołacińskiego „Żbika” dobrze znałem osobiście. Był on obrońcą Września 1939 roku, zbiegł z niewoli niemieckiej, do konspiracji NOW trafił przez przypadek – jak zawsze tłumaczył, równie dobrze byłoby to ZWZ lub BCh. W 1942 roku, po rozłamie w NOW, trafił do NSZ. Nie był to jego wybór, ale był lojalny złożonej przysiędze, tym bardziej, że nie interesowały go różnice ideologiczne. Po wojnie, po kilku miesiącach walk z nowym okupantem (sowieckim), zdołał przedostać się na zachód i służył w Batalionie Komandosów w II Korpusie gen. Władysława Andersa. Dla komunistów był on oczywiście „hitlerowcem”. Wielokrotnie jeździłem po terenie jego okupacyjnej działalności partyzanckiej – wszędzie, od obcych przecież ludzi, słyszałem o nim same superlatywy (na które zasłużył przede wszystkim stosunkiem do ludności cywilnej – jej bezpieczeństwo było dla niego priorytetem, o czym większość dowódców partyzanckich niestety, zapomniała). Nie o każdym partyzancie ludność tak się wyraża. Czy w słownikach biograficznych, wydawanych w wolnej już, III RP, mamy zawierać treści z piekła rodem?
4. Służba Józefy Szczepanik od 1944 roku w Komendzie Wojewódzkiej MO w Rzeszowie i następnie w KW MO w Krakowie, m.in. w pionie śledczym, to także nie jest tytuł do chwały. MO była formalnoprawnie i faktycznie częścią aparatu bezpieczeństwa publicznego, podlegającego nominalnie pod PKWN, ale w rzeczywistości była to struktura policyjna Związku Sowieckiego, który za pomocą takich właśnie organów zniewalał kraj. MO uczestniczyła w obławach i pacyfikacjach polskiej ludności; brała udział w „grupach operacyjnych” MBP; współtworzyła t.zw. „bandy pozorowane”; dokonywała porwań, morderstw i skrytobójstw. To wszystko jest już oczywiście od lat bogato udokumentowane. Komendantem Głównym MO był przecież obywatel sowiecki jeszcze sprzed wojny, agent NKWD Franciszek Józwiak („mąż” osławionej Heleny Wolińskiej, która odegrała bardzo istotną rolę w sądowym zabójstwie gen. „Nila”...)
5. Najbardziej ciekawy w tym biogramie jest fakt, że „Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari” Józefa Szczepanek miała otrzymać dopiero 4 kwietnia 1989 roku, w Komisji Zarządu Głównego ZBoWiD. Ta całkowicie zdemoralizowana i skompromitowana instytucja, która do 1989 roku miała monopol w zakresie wszelkich spraw kombatanckich, nadawała odznaczenia i krzyże na lewo i prawo (a dokładniej: na lewo!). Ale – przecież nie miała do tego prawa (chyba, że uznajemy wszelkie prawa PRL, w tym także „prawa” do eksterminacji polskich elit niepodległościowych).

Z powyższych powodów uważam, że biogramy takich osób nie powinny figurować w zbiorze, zawierającym biogramy kobiet faktycznie zasłużonych dla sprawy niepodległości Polski.

*Z miarą racjonalną  
Janek Febrew*



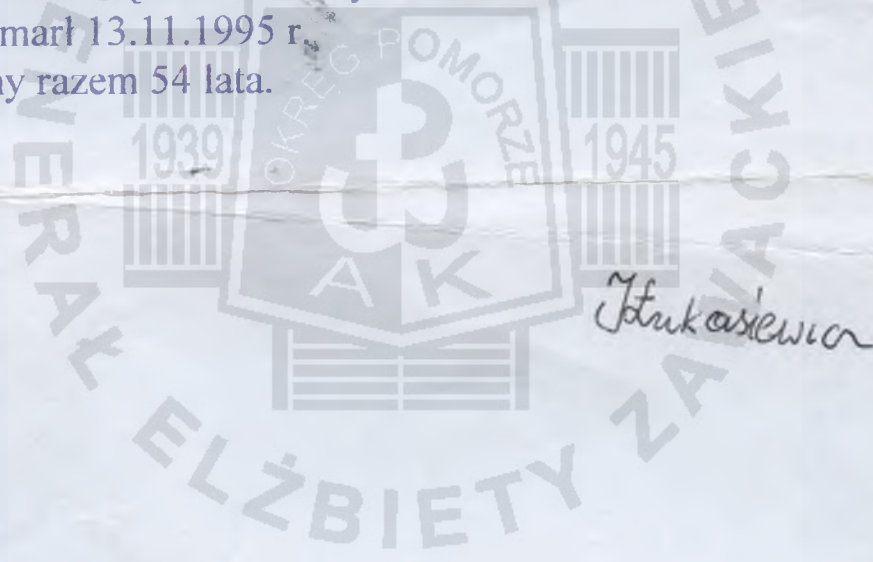
IV/5

Wysłano dnia 6.05.  
Licz. 2298 HSh 0000  
b.u.

Szanowna droga mojemu sercu Pani:

Dziękuję za list i miłe słowa p. Annie Rojewskiej. Cieszę się że trud naszej młodości nie zostanie całkiem zapomniany. Chciałabym bym przekonać dzisiejszą młodzież, że warto kochać swoją Ojczyznę. Walczyć, cierpieć niedostatki a nawet ginąć.

Własnych dzieci niestety nigdy nie mogłam wychowywać. Pierwszą ciążę poroniłam w trzecim miesiącu. Drugie żywe dziecko urodziłam w piątym miesiącu ale żyło tylko pół godziny. Byłam ranna w lewy bok, miałam uszkodzoną miednicę, skrzywiony kręgosłup. Lekarz stwierdził, że to było przyczyną niedonoszenia ciąży. Po przyjeździe do Wrocławia zabrałam siostrę Mariannę. Pomogłam jej zdobyć wykształcenie. Znalazła pracę i wyszła za mąż za członka AK, który też zasłużył się w czasie wojny. Zginął w wypadku samochodowym zostawiając dwóch synów 3 i 5 letnich. Wzięłam również na wychowanie syna mojego brata Henryka, który miał czworo dzieci i było mu bardzo ciężko. Skończył studia i został we Wrocławiu. Mój mąż zmarł 13.11.1995 r. Przeżyliśmy razem 54 lata.





III | 1. Materiały dotyczące rodziny relatorów:

- Informacje o rodzinie podane przez relatorkę. Msp/ikp. (Grodzień 2003). Kserokopia, K. 2, s. 1-2.
- Zaświadczenie Lw. Suw. 40j. PRK z dn. 23. maja 1973 dot. Józefa Łukasiewicza - męża relatorki. Msp. ksero, k. 1, s. 3.
- Informacja u.t. Józefa Łukasiewicza. Lw. Biogramy Lypmunt "Ze wspomnień dowódcy oddziału 62 i AK w Walewiczach (...)" . Msp. ksero. K. 1, s. 4.





W odpowiedzi na Pani list podaję brakujące dane.

### I. Rodzice.

Ojciec – Szczepanek Jan ur. 13 października 1889 r. w Chrobrzu zmarł 27 stycznia 1954 r.

Matka – Szczepanek Agnieszka z domu Nowak ur. w 1894 r. we wsi Aleksandrów zmarła 23 listopada 1989 r. w wieku 96 lat.

Rodzice wiedzieli, że dzieci walczą jako partyzanci przeciwko wrogowi. Wspierali ich radą oraz pomagali partyzantom przeżyć ten ciężki okres. Ukrywali ich w swoim domu, szczególnie rannych, którzy nie mogli ujawnić swojego stanu.

Często byli kontrolowani i przesłuchiwani w domu przez Gestapo oraz przez Narodowe Siły Zbrojne. Przesłuchiwania odbywały się również w Młodzawach, gdzie kwaterowały Narodowe Siły Zbrojne. Skutkiem tych przesłuchań były obrażenia ciała, wracali pobici i posiniaczeni do domu.

Ojciec zmarł młodo mając 50 lat, ponieważ miał uszkodzone, odbite nerki, a było to wynikiem przesłuchań.

### II. Rodzeństwo.

Szczepanek Edmund – ur. 8 lipca 1918 r. w Aleksandrowie zmarł w 1942 r. w wyniku ciężkich ran poniesionych podczas walk w Kozubowie. W dokumentach państwowych podano, że zmarł na zapalenie opon mózgowych, ponieważ nie można było ujawnić prawdy o udziale w walce partyzantów przeciw okupantowi.

Brat Edmund został złapany w łapance i wysłany na przymusowe prace do Niemiec, gdzie pracował około 1-go roku. Następnie uciekł do Polski w roku 1942, z tego powodu był poszukiwany przez Gestapo w domu rodzinnym w Aleksandrowie. Z tego też powodu rodzice byli pobici przez Gestapo, które domagało się ujawnienia jego miejsca pobytu.

Po powrocie do kraju Edmund ukrywając się brał czynny udział w walce przeciw okupantowi.

Szczepanek Stefania – ur. 1922 r. jako bliźniaczka we wsi Aleksandrów, brała czynny udział w walce z okupantem. Jako 15 – letnia dziewczyna została wywieziona do Niemiec i pracowała w gospodarstwie rolnym m.in. przy udoju krów. Z jej wspomnień wiem, że zbита przez Niemkę, ponieważ chciała się napić mleka w czasie udoju, poszła na skargę do niemieckiego biura pracy, ale tam została również zbita. Sfrustrowana postanowiła uciec i tak też zrobiła. Wsiadła do pociągu i po wielu perypetiach wróciła do Polski, aby dalej jako sanitariuszka pomagać w walce z wrogiem.

Brała udział w słynnej walce w Baranowie, opiekując się 13-oma rannymi partyzantami. Nie uratowała jednak swego brata bliźniaka Jana, który był ranny i nie chciał opuścić swego przyjaciela Doroza, również ciężko rannego



w tej walce. Gdy wróciła po brata już było za późno. Brat Janek nie żył. Z opowiadań świadków dowiedziała się, że rannego Jana i Doroza Niemcy dobili kolbami – po uprzednim przesłuchaniu.

Siostra Stefania obecnie mieszka w Kanadzie i nazywa się Majewska po mężu.

Szczepanek Jan – ur. w 1922 r. w Aleksandrowie jako bliźniak. Brał czynny udział jako partyzant w walce z okupantem. Zginął w 1944 r. na polu walki w Baranowie.

Szczepanek Henryk – ur. w 1923 r.? w Aleksandrowie, brał udział jako młody chłopak w walce z okupantem jako łącznik i partyzant. Mieszka obecnie we wsi Aleksandrów. Jest emerytem.

Szczepanek Aleksander – ur. w 1928 r. w Aleksandrowie był łącznikiem w walce z Niemcami. Po wojnie pracował jako rolnik. Zmarł w 2002 r.

Szczepanek Maria – ur. w 1931 r.? w Aleksandrowie, była najmłodszą łączniczką, wielokrotnie przesłuchiwana przez Niemców, straszona, szczuta psami, aby zdradziła miejsce pobytu rodzeństwa. Wspaniale zносиła te szykany. Obecnie mieszka w Kanadzie i nosi nazwisko Obodyńska. Po wojnie założyła rodzinę, uzupełniła we Wrocławiu wykształcenie. Ma 2-óch synów, którzy również mieszkają w Ameryce. Często odwiedzają kraj rodzinny.

Łukasiewicz Józef – mąż ur. 11 stycznia 1916 r. k. Buska Zdroju, czynnie brał udział w walce z Niemcami w 1939 r. Po wojnie wrócił do Wrocławia, do emerytury pracował w budownictwie. Zmarł w 1996 r. we Wrocławiu.

Dzieci nie mam. Po wojnie nie uczyłam się dodatkowo, natomiast pomagałam finansowo w nauce dzieciom mojego rodzeństwa i siostrze Marysi (najmłodszej). Cały czas pracowałam zarobkowo. W 1970 r. poszłam na rentę ze względów zdrowotnych. Moja ostatnia praca to praca w „Herbapolu”.

Szczepanek - J. Łukasiewicz

myśle że jeżeli  
będzie napisana  
książka dostane 2 egz  
egzemplarze za odprawienie

siostra Stefania dokonie  
wojn wraz z rodzyni  
bracimi była w kapturce  
jak wkroczyli wojska  
radzieckie zaproszono oddział  
do szkoły w Kozubowie  
tam zdyli bronie  
to wszystko w moim  
wzypemniaj, obzienuj  
zawy osenior wumierzi  
zycze oluza zolnowia  
besdecznie po zdolniam  
inhalter.



Warszawa, 23 maja 1973 r.

11/1/3

Z a ś w i a d c z e n i e

Niniejszym zaświadczam, że znany mi osobiście Ob. Józef Łukasiewicz s. Wojciecha ps. "Gałązka" ur. w 1916 r. zamieszkały we Wrocławiu przy ulicy Tkackiej 29 - w okresie okupacji brał aktywny udział w walce z hitlerowskim okupantem. Po kampanii wrześniowej, za akcję sabotażową został aresztowany i przebywał rok czasu w więzieniu w Pinczowie. Po zwolnieniu z więzienia na skutek zachorowania na tyfus - w 1943 roku wstąpił do oddziału partyzanckiego BCh - Maślanki, a następnie przeszedł do oddziału GL - AL Adama Bieszczanina, gdzie pełniąc funkcję szefa zaopatrzenia, brał udział we wszystkich walkach oddziału, a w 1944 r. Brygady AL "Ziemi Krakowskiej" na terenach t.zw. "Republiki Pinczowskiej". Po przebiciu się wraz z Brygadą przez front w sierpniu 1944 r. wszedł w skład organizującej się Komendy Wojewódzkiej L.O. woj. rzeszowskiego i brał aktywny udział w zwalczaniu reakcyjnego podziemia i utrwalaniu władzy ludowej. Ze względu na stan zdrowia /rany w walce o Skalbrmierz i przy forsowaniu frontu/ w 1947 roku zwolnił się z Milicji Obywatelskiej i do chwili obecnej pracuje w budownictwie w mieście Wrocławiu. Jest aktywnym członkiem ZBoWiD.

Niniejsze zaświadczenie wystawiam na prośbę zainteresowanego w celu dołączenia go do prośby o przyznanie renty specjalnej.

Ze względu na schorzenia nabyte w okresie walki i pracy oraz niepełny wiek emerytalny prośbę w/w o przyznanie renty specjalnej w pełni popieram.



Prezes  
Związku Inwalidów Wojennych PRL

Gen.dyw. Franciszek Księżarczyk

Przewodniczący Oddziału Obwodu Krakowskiego AL



200 do p. 320/01  
Przystaje k. Wojtowice

B133  
IV 0408

III/1/4

ferule II

Lukasiewicz

**Lukasiewicz Józef ps. Gałazka, sierż.**

- pochodził z pow. Busko
- szef zaopatrzenia oddz. part. GL / AL, dowódcą jego oddziału był Zygmunt Bieszczanin, oddział działał w pow. Pińczów. Potem III komp. w bat. im. Bartosza Głowackiego.
- ranny w Żyćinach 7. VII 1944r.
- w oddziale była też Józefa Szczepanek ps. „Ziutka” z Aleksandrowa pow. Pińczów. W 1943r. była łączniczką dowódcztwa podokręgu wschodniego XI Okręgu GL. Następnie została skierowana do oddziału, gdzie pełniła funkcję szefa sanitariatu; lekko ranna 15 VIII 1944r. podczas przejścia linii frontu pod Stopnicą.
- cały batalion po rozbrojeniu został wcielony do MO w Rzeszowie.

(może Józefa Szczepanek to późniejsza żona Józefa Łukasiewicza ?)

Źródło: Bieszczani Zygmunt, *Ze wspomnień dowódcy oddziału GL i AL w Krakowskiem*, s. 215, 216, 226, 228, 234 /w/ DYNAMIT Wyd. Lit. Kraków, 1963.  
(pożyczzone od St. Dąbrowa – Kostki)



III/3 - Materiały dot. ogólnie okresu okupacji (1939-1945)  
Rozkaz dow. Bryg. Partyz. im. Głowackiego, Rzeszów 3 września  
1944. Msp. kserokopia, k. l, s. 1.





1131

1  
1  
2 d. d. 00/44 DO

PEŁNOMOCCNIK NIEPODLEGŁY  
REZERWY BEZPIECZEŃSTWA  
PUBLICZNEGO P.K.W.N.

Dowódcy Bryg. Partyz. im. Głowackiego.  
Broniatowski mjr. Z rozkazu gen. Witolda Bryg. Partyz. im. Głowackiego przechodzi w całości do Milicji Obywatelskiej do dyspozycji Komendanta M.O. województwa Krakowskiego płk. Księżarczyka Fr.

Wobec powyższego rozkazuje:

1. Rozdać wszystkim żołnierzom, podoficerom i oficerom opaski
2. Wywiesić napis "wojewódzka Milicja Obywatelska".
3. Utrzymać organizację wewnętrzną aż do chwili otrzymania rozkazu od płk. Księżarczyka.

Rozk. Nr. 1.

O wypełnieniu zameldować kierownika ze sortu Bezpieczeństwa Publicznego P.K.W.N. do dn. 5.II.44r.



*Broniatowski* Broniatowski mjr./

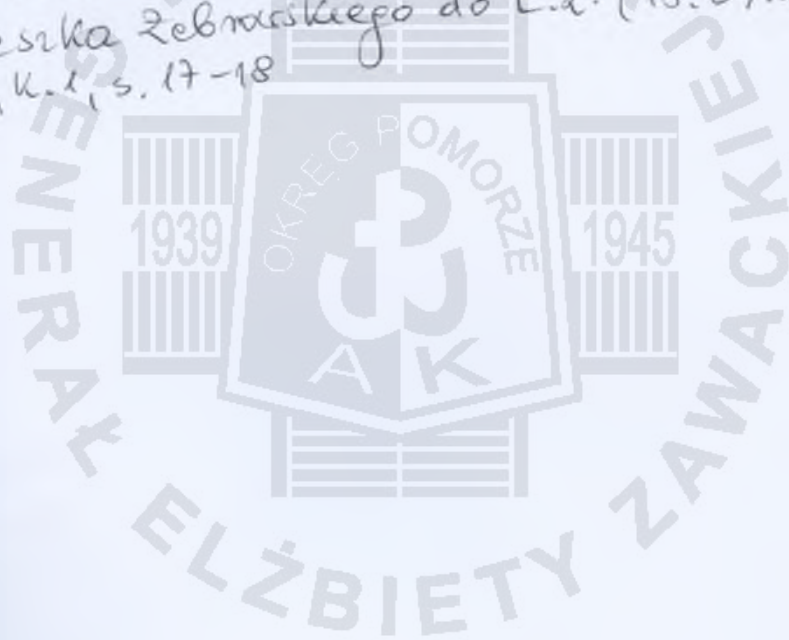
*Księżarczyk*  
płk.

m. Rzeszów. dn. 3 września 1944r.



#### IV. Korespondencja:

- Korespondencja Józefa Łukasiewicza z lln-ds Kombatantów i Osób Repr., Rzecznikiem Praw Obywatelskich, oraz między instytucjami w sprawie relatorów ( oraz zus), od 30.11.1999 do 12.12.2000 - Fotogr. Msp/rkp(1) kserokopie. K. 11, s. 1-11
- Korespondencja z FAPAK
  - list A. Rojewskiej do Józefa Łukasiewicza (15.11.2002r) Msp. 2 kserokopie, k. 2, s. 12-13.
  - 7.06.2002 - list E. 2. do J. Łukasiewicza (brudnopis) rkp. oryginał, k. 1, s. 14.
  - 27.06.2002 (data upływu) - list J. Łukasiewicza do Fund. Rkp. oryg. k. 1, s. 15
  - 6.05.2002 - list J. Łukasiewicza do Fund. Msp. ksero. k. 1, s. 16.
  - list Leszka Żebrowskiego do E. 2. (18.07.2002). Msp. ksero, k. 1, s. 17-18







URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 2/4  
tel. informacji 661 81 29, 661 87 40



Warszawa dn.

30. 11 1999

Nr sprawy  
WU-II/053/K0 301/K221

Pan/Pani *szczerba*

*Łukasiewicz*  
54-138 Wrocław  
ul. Trakta 29 n 2

DEPARTAMENT  
WERYFIKACJI UPRAWNIEN  
data 1999 - 11 - 30  
URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
oryginału/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym 221.670  
Warszawa, dnia 25 LUT. 2003

**ZAWIADOMIENIE O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA**

Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych działając na podstawie art. 61 § 4 oraz art. 10 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego zawiadamia, że zostało wszczęte z urzędu postępowanie weryfikacyjne, w sprawie posiadanych przez Pana/Panią uprawnień kombatanckich.

W związku z powyższym Urząd, realizując postanowienia art. 21 i 25 Ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. 1997 nr 142 poz. 950 z późn. zmian.) oraz kierując się treścią § 4 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 września 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach dotyczących pozbawienia i przywrócenia uprawnień kombatanckich oraz zasad przeprowadzania weryfikacji tych uprawnień zwraca Pana/Panią do nadesłania w **ciągu 21 dni od daty otrzymania niniejszego pisma**:

1. Wszystkich posiadanych dowodów mogących mieć wpływ na wynik sprawy: wyjaśnienia, zaświadczenia i inne dokumenty. Nadesłane kserokopie dokumentów muszą być poświadczone za zgodność z oryginałem;
2. Odcinka emerytury lub renty z ostatnich trzech miesięcy oraz 2 podpisanych fotografii legitymacyjnych;

Jednocześnie kierując się art. 73 kpa informujemy Pana/Panią o prawie do zapoznania się z całością akt sprawy w toku postępowania oraz do uzyskania informacji o stanie sprawy, w siedzibie Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie przy ul. Wspólnej 2/4 w pokoju nr **3058** (III piętro), codziennie oprócz sobót i dni świątecznych w godzinach 9.00 - 15.00. Po upływie wskazanego wyżej terminu Kierownik Urzędu rozpocznie postępowanie weryfikacyjne i podejmie decyzję w oparciu o posiadaną dokumentację.

**Stawiennictwo osobiste nie jest obowiązkowe.**

*W korespondencji z Urzędem prosimy o każdorazowe powołanie się na wskazany wyżej numer sprawy.*

Z poważaniem:

*[Signature]*  
Piotr K. Wojcisz









IV/2

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 2/4 tel. centr. 661 81 11 fax 661 90 73

znak sprawy: WU2 / K0301 / K- 221670  
Komenda Wojewódzka Policji  
35-959 Rzeszów

Warszawa dn. 99-12-23

Uprzejmie prosimy o nadesłanie informacji o zatrudnieniu w organach MO/UB (z podaniem stanowisk i sprawowanych funkcji)

Pani: Józefa ŁUKASIEWICZ c. Jana ur.11 02 1920r., Aleksandrów.

Wyżej wymieniona podała, iż w okresie 04 08 1944 - 28 02 1946 pracowała w grupie operacyjnej KW MO w Rzeszowie.

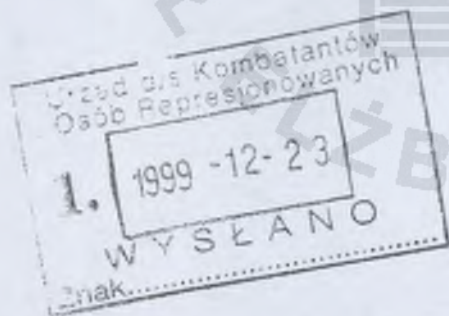
(zaświadczenie KWMO Rzeszów z dn.13 08 1976r. 17 L.dz.OM-III-3213/76)

Prosimy o podanie z jakimi formacjami zbrojnego podziemia ww. walczyła.

Powyższa informacja jest niezbędna do realizacji postanowień art. 25 ustawy z dnia 25 stycznia 1991r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego ( Dz. U. z 1997r. Nr 142, poz. 950 z późniejszymi zmianami).

*W korespondencji z Urzędem prosimy o powołanie się na wskazany wyżej numer sprawy.*

Z poważaniem



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
**ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym..... 221.670  
Warszawa, dnia..... 2.5. LUT. 2003

Referendarz  
  
Tomasz Dąbrowski



iv/3



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 2/4 tel. centr. 661 81 11 fax 661 90 73

znak sprawy: WU2 / K0301 / K- 221670  
Komenda Wojewódzka Policji  
35-959 Rzeszów

Warszawa dn. 99-12-23

Uprzejmie prosimy o nadesłanie informacji o zatrudnieniu w organach MO/UB (z podaniem stanowisk i sprawowanych funkcji)

Pani: Józefa ŁUKASIEWICZ c. Jana ur.11 02 1920r., Aleksandrów.

Wyżej wymieniona podała, iż w okresie 04 08 1944 - 28 02 1946 pracowała w grupie operacyjnej KW MO w Rzeszowie.

(zaświadczenie KWMO Rzeszów z dn.13 08 1976r. 17 L.dz.OM-III-3213/76)

Prosimy o podanie z jakimi formacjami zbrojnego podziemia ww. walczyła.

Powyższa informacja jest niezbędna do realizacji postanowień art. 25 ustawy z dnia 25 stycznia 1991r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego ( Dz. U. z 1997r. Nr 142, poz. 950 z późniejszymi zmianami).

W korespondencji z Urzędem prosimy o powołanie się na wskazany wyżej numer sprawy.

Z poważaniem

Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
1999 -12- 23  
WYŚŁANO

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod Nr ewidencyjnym...  
Warszawa, dnia... 25 LUT. 2003

Referendarz  
Tomasz Dąbrowski



Józefa Jankowicza  
ul. Thackera 28/2  
54-138 Wrocław

WROCLAW 06.07.2000r.

dod. WU/II/053/KO-301/422.1670

OSÓB REPRESJONOWANYCH 199

2000-07-10 zał.

PRZYJĘTO

Znak .....

Umogł do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych  
Warnawa

OTRZYMAŁO

data 2000-07-10

4153.

Zwracam się zapytaniem  
dnia dzisiejszego tj. ponad 6-miej  
daty wystawienia moich dokumentów  
i odjąć do kempu kombatantów nie  
otrzymaniem żadnej odpowiedzi.  
z pisma ZUS - Wrocław wyznika, że  
świadczenia przysługujące są, ale  
je niestety nie otrzymaniem jencze do  
tej pory legitymacji.  
Proszę nie jestem pewna, czy legitymacji  
pypadkiem nie uległa zagubieniu!  
Bardzo proszę o rychłą odpowiedź.

Jankowicz

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
kopii/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym..... 221.670

Warszawa, dnia..... 25 LUT. 2003

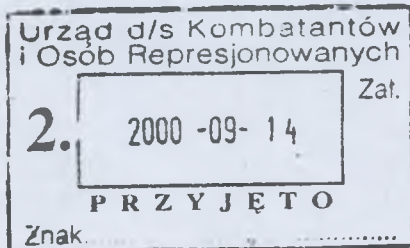
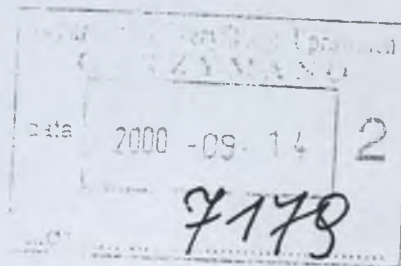
Referent.....

4  
Tomasz Dąbrowski



Wrocław, dnia 25.08.2000r.

Józefa Łukasiewicz  
54-138 Wrocław  
ul. Tkacka 29



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH

00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 2/4

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
**ARCHIWUM**

Nr sprawy: WU-II/053/KO 301/K221670/99

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego i uszeregowanego  
dokumentu serokopii z dokumentem przechowywanym pod  
nr ewidencyjnym 221670  
Warszawa, dnia 25 LUT. 2003

Referendarz

Tomasz Dąbrowski

Prośba

W związku z toczącym się postępowaniem weryfikacyjnym, dotyczącym posiadanych przeze mnie uprawnień kombatanckich, o wszczęciu którego zostałam powiadomiona pismem z dnia 30.11.1999r., zwracam się z uprzejmą prośbą o przyspieszenie jego rozstrzygnięcia, a jednocześnie uprzejmie proszę o powiadomienie o sposobie załatwienia tej sprawy odrębnym pismem do Sądu Okręgowego Sądu Ubezpieczeń we Wrocławiu, ul. Joannitów 14, dla potrzeb zawisłej przed tym Sądem sprawy sygn.akt:VIII-U-2343/99.

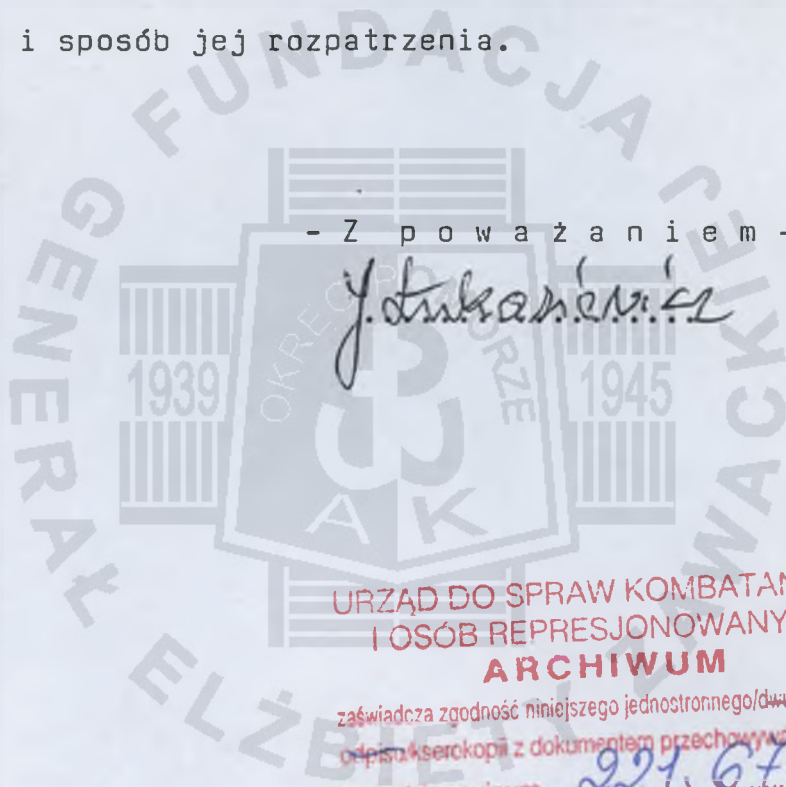
Wymieniona sprawa sądowa dotyczy moich starań o przyznanie mi prawa do renty inwalidy wojennego, gdyż dotychczasową decyzją ZUS zostałam uznana za inwalidę całkowicie i trwale niezdolną do samodzielnej egzystencji ale bez związku z działaniami wojennymi.



Sprawa przyznania mi właściwych uprawnień rentowych jest niezmiernie dla mnie ważną życiowo, zważywszy na mój podeszły wiek / ukończyłam 80 lat / i bardzo zły stan zdrowia. Bardzo zatem proszę o zrozumienie mojej sytuacji i powiadomienie wym. Sądu o sposobie załatwienia mojej sprawy przez Urząd d/s Kombatantów, gdyż od tego zależy nadanie dalszego biegu sprawie sądowej i sposób jej rozpatrzenia.

- Z p o w a ż a n i e m -

*J. Lukaszewicz*



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
**ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod

Nr ewidencyjnym..... *221.670* .....

Warszawa, dnia..... *2.5.1.11.2003* .....

Referendarz.....  
*Tomasz Dabrowski*



Łukasiewicz Józefa  
54-138 Wrocław  
ul. Tkacka 29

Wrocław, dnia 26.10. 2000 r  
BIURO  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH  
WPEL 2000 -11- 17  
Zał. ✓ Nr 559905

**URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym 221.670  
Warszawa, dnia 25 LUT. 2003

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH  
Pan Profesor Andrzej Zoll  
W a r s z a w a

Referendarz  
*Tomasz Dąbrowski*

Dotyczy : Zażalenia na Kierownika Urzędu d/s Kombatantów  
i Osób Represjonowanych Mr WU-II/053/KO 301/K221670/  
z dnia 30 XI 1999 r.

Niniejszym zwracam się z prośbą i zażaleniem na ce-  
lowe przedłużanie procesu weryfikacyjnego moich uprawnień  
kombatanckich z uwagi na istniejącą skargę w Sądzie Pracy we  
Wrocławiu o inwalidztwo wojenne z tytułu odniesienia ranie-  
nia mnie podczas walki z Niemcami w dniu 15 VIII 1944 r.

W czasie przebijania się mojego ugrupowania przez  
linię frontu (I Brygada Partyzancka Armii Ludowej Ziemi Kra-  
kowskiej, gdzie pełniłam funkcję sanitariuszki - żołnierza  
Armii Ludowej) zostałam ciężko ranna.

Za udział w walce z najeźdźcą zostałam odznaczona  
Krzyżem "Virtuti Military".

Dnia 30 XI 1999 roku zostałam powiadomiona pismem  
o wszczęciu procesu weryfikacyjnego, ale do obecnego czasu  
tej czynności nie zakończono, pomimo, że w tej sprawie było  
wystąpienie Sądu Pracy we Wrocławiu z uwagi na sprawę o inwa-  
lidztwo wojenne.

Takie postępowanie, godzi w dobro materialne mojej  
osoby i stanowisko takie jest czysto polityczne, gdyż nie  
mają tu zastosowania przepisy ustawy kombatanckiej z dnia  
24.1. 1991 r art. 21 ust. 1 pkt 1 a ani art. 25 ust. 1 po-  
nieważ nie byłam pracownikiem organów bezpieczeństwa pub-  
licznego ani informacji wojskowej .

Nie brałam też udziału w zwalczaniu podziemia niepodległoś-  
ciowego.



Po przejściu frontu od 15 sierpnia 1944 roku pracowałam nadal jako sanitariuszka w Wojewódzkiej Komendzie MO w Rzeszowie.

Nie ma zatem żadnych podstaw do przedłużania procesu weryfikacyjnego.

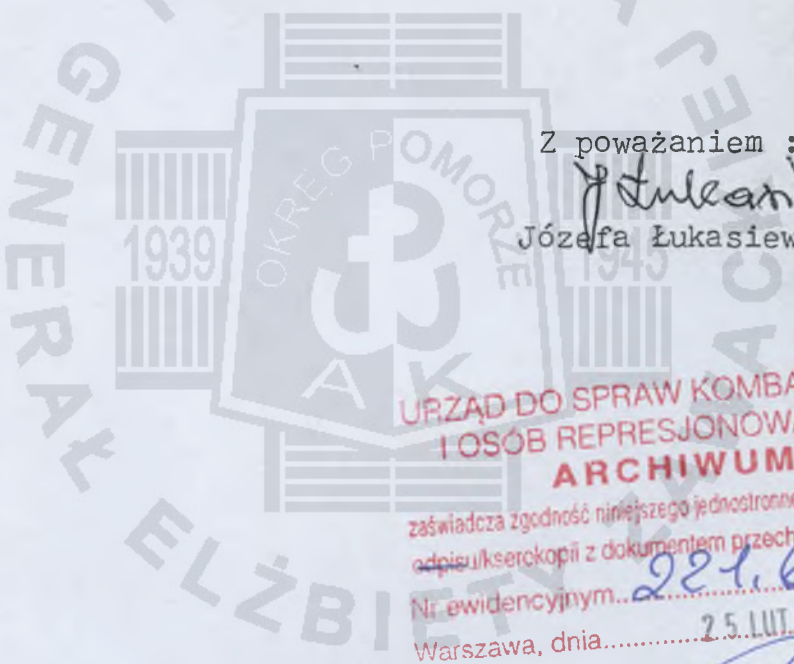
Uprawnienia kombatanckie otrzymałam z tytułu walki z niemieckim okupantem w I Brygadzie Armii Ludowej im. Bartosza Głowackiego, za co zostałam odznaczona.

Proszę uprzejmie o spowodowanie zakończenia procesu weryfikacyjnego i wydanie mi odpowiednich dokumentów.

Za załatwienie sprawy z góry składam podziękowanie.

Z poważaniem :

*J. Lukasiewicz*  
Józefa Łukasiewicza



URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego lub dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym... 221.670  
Warszawa, dnia... 25 LUT 2003

*Tu*  
Tomasz Dąbrowski



IV/9



BIURO  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

RPO/358734/2000/III/EP

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 827 62 61  
Fax 827 64 53

Urząd do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych  
2000-11-28  
RPO

25.11.2000r.

*dyr. Wójcicki*  
*25.11.2000*  
*Dukh*

*Województwo*  
*post. i wysłano*  
*z wyłączeniem odpowiedzialności*

Urząd do Spraw Kombatantów  
i Osób Represjonowanych  
ul. Wspólna 2/4  
00-926 Warszawa 63

SEKRETARIAT  
DYREKTORA GENERALNEGO  
L.dz. 4037

Departament Weryfikacji Uprawnień  
UTRZYMANO  
2000-11-28  
3415

Działając na podstawie art. 11 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 1991 r. Nr 109, poz.471 ze zm.) przesyłam do załatwienia według właściwości skargę Pani Józefy Łukasiewicz zam. 54-138 Wrocław ul. Tkacka 29 w sprawie przedłużającej się weryfikacji uprawnień kombatanckich z uprzejmą prośbą o zbadanie jej zasadności i udzielenie odpowiedzi zainteresowanej.

Zał. Kopia skargi

Do wiadomości

Pani

Józefa Łukasiewicz

Ul. Tkacka 29

54-138 Wrocław

Z poważaniem

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod

Nr ewidencyjnym 221.670  
Warszawa, dnia 25 LUT. 2003

Referendarz  
Tomasz Dąbrowski

*e* *mlu*



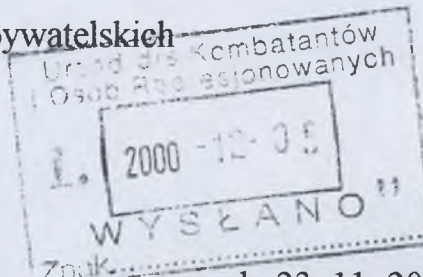
URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 2/4 tel. centr. 661 81 11 fax 661 90 73

Nr sprawy: WU-II/K-301/K-221670 /2000

Warszawa, dn. 01 12 2000r.

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich  
AL. Solidarności 77  
00-090 Warszawa

POLECONY



221.670

Odpowiadając na pismo z dn. 23 11 2000r. Nr RPO/358734/III/EP uprzejmie informujemy, że Pani Józefa Łukasiewicz dotychczas posiadała uprawnienia kombatanckie przyznane w 1977r. przez ZBoWiD z tytułów:

- działalność w Ruchu Oporu (GL/AL) 01 1942 - 08 1944
- walka zbrojna o utrwalanie władzy ludowej (w ramach służby w MO) 08 1944-02 1946.

Obecnie, w wyniku weryfikacji w/w uprawnień Kierownik Urzędu decyzją z dn. 30 11 2000r. Nr WU-2/K0301/221670/001, zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (tekst jedn. Dz.U. z 1997 r. Nr 142, poz. 950 z późniejszymi zmianami) oraz Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dn. 22 września 1997r. (Dz.U. z 1997r. Nr 116 poz. 745) wyłączył z w/w uprawnień okres walki o utrwalenie władzy ludowej w MO i również potwierdził okres w GL -AL. W w/w decyzji zamieszczono stosowne uzasadnienie oraz pouczenie o możliwości zwrócenia się strony do Kierownika Urzędu z ewentualnym wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM  
zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego / dwustronnego  
odpisu / serokopii z dokumentem przechowywanym pod  
Nr ewidencyjnym 221.670  
Warszawa, dnia 25 LUT. 2003

Do wiadomości:

Pani  
Józefa Łukasiewicz  
ul. Tkacka 29  
54-138 Wrocław

Z poważaniem

Reliz  
Tomasz Dąbrowski

GŁÓWNY SPECJALISTA  
Mirasta Szokolski

DYREKTOR  
Departamentu Weryfikacji Uprawnień  
Piotr K. Wojciechowski





10/11

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
00-926 Warszawa-63, ul. Wspólna 2/4  
tel. centr. 661 81 11

Warszawa dnia 01 GRU. 2000

**Biuro Ewidencji i Realizacji Decyzji**  
ER/075/ K- 221.670/2000

BIURO EWIDENCJI I REALIZACJI DECYZJI  <div style="border: 1px solid black; padding: 5px; text-align: center;">           2000 -12- 01            WYSŁANO            L.dz.....         </div>
---

**Zakład Ubezpieczeń Społecznych**  
**Oddział we Wrocławiu**  
**ul. Pretficza 9/11**  
**50-926 Wrocław**

Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych uprzejmie informuje, że decyzją Kierownika Urzędu z dnia 30.11.2000 roku nr WU-2/K0301/0221670/001 o zmianie tytułów i okresów działalności kombatanckiej, Pani **Józefa Łukasiewicz, córka Jana, ur. 11.02.1920r., zamieszkała: 54-138 Wrocław, ul. Tkacka 29/2** została pozbawiona uprawnień kombatanckich z tytułu utrwalania władzy ludowej w okresie od 04.08.1944 r. do 08.02.1946 r. oraz otrzymała uprawnienia z tytułu służby w Gwardii Ludowej - Armii Ludowej w okresie od 01.1942 r. do 08.1944 r. Łącznie zaliczono więc **2 lata i 8 miesięcy** działalności kombatanckiej.

W korespondencji z Urzędem prosimy powoływać się na numer niniejszego pisma.

Z poważaniem

WZROZELNIK  
Wydziału Realizacji Decyzji

Magdalena Sawka

**URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW  
I OSÓB REPRESJONOWANYCH  
ARCHIWUM**

zaświadcza zgodność niniejszego jednostronnego/dwustronnego  
odpisu/kserokopii z dokumentem przechowywanym pod

Nr ewidencyjnym.....221.670.....

Warszawa, dnia.....25.12.2003.....

Referendarz

**Tomasz Dąbrowski**

Do wiadomości:

**Pani**  
**Józefa Łukasiewicz**  
**ul. Tkacka 29/2**  
**54-138 Wrocław**



czy jest odp?

Toruń, dnia 15 II 2002r.

Kopia

Pani Józefa Łukasiewicz  
ul. Tkacka 29  
WROCLAW

Szanowna, Droga Pani,

Nasze Archiwum w dziale Wojennej Służby Kobiet gromadzi relacje kobiet- żołnierzy z terenu całej Polski i Zagranicy, walczących na frontach II wojny światowej. W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej założycielki Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu uprzejmie proszę by przysłała Pani swój zyciorys - relację. Przy opracowaniu proszę się posłużyć schematem relacji WSK. Posiadamy dane osobowe: córka Jana, urodzona 11 II 1920r., żołnierz GL, AL - Obwód Krakowski, Oddz. Powst. im. Głowackiego. Do relacji proszę dołączyć zdjęcie, także kserokopie posiadanych dokumentów np. legitymacji odznaczeń. Czy posiada Pani odznaczenie VM ? Jeżeli jest to możliwe to bardzo proszę o odpowiedź. Bardzo nam zależy na uzyskaniu szerszych informacji o Pani służbie wojennej. W imieniu całego zespołu pracowników Fundacji na czele z p. prof. E. Zawacką serdecznie Panią pozdrawiam, życząc wiele zdrowia. Wysyłam także materiały informujące o działalności Fundacji i Memoriału generał Marii Wittek.

Z wyrazami głębokiego szacunku

*Anna Rojewska*

mgr Anna Rojewska

Dokumentalistka Archiwum WSK

Załączniki:

- Schemat Relacji WSK
- Informacja o Fundacji
- Informacja o działalności Memoriału



MEMORIAL  
General Marii Wittek

Toruń, dnia 15 II 2002r.

Kopie  
L.o/2. 556/Lsk

Pani Józefa Łukasiewicz  
ul. Tkacka 29  
WROCLAW- ~~65 222~~ 54-138

Szanowna, Droga Pani,

Nasze Archiwum w dziale Wojennej Służby Kobiet gromadzi relacje kobiet- żołnierzy z terenu całej Polski i Zagranicy, walczących na frontach II wojny światowej.

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej założycielki Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu uprzejmie proszę by przysłała Pani swój życiorys - relację. Przy opracowaniu proszę się posłużyć schematem relacji WSK. Posiadamy dane osobowe: córka Jana, urodzona 11 II 1920r., żołnierz GL, AL - Obwód Krakowski, Oddz. Powst. im. Głowackiego. Do relacji proszę dołączyć zdjęcie, także kserokopie posiadanych dokumentów np. legitymacji odznaczeń. Czy posiada Pani odznaczenie VM ? Jeżeli jest to możliwe to bardzo proszę o odpowiedź. Bardzo nam zależy na uzyskaniu szerszych informacji o Pani służbie wojennej. W imieniu całego zespołu pracowników Fundacji na czele z p. prof. E. Zawacką serdecznie Panią pozdrawiam, życząc wiele zdrowia. Wysyłam także materiały informujące o działalności Fundacji i Memoriału general Marii Wittek.

Z wyrazami głębokiego szacunku

*Anna Rojewska*  
mgr Anna Rojewska

Dokumentalistka Archiwum WSK



Fonta tulkariwicz  
ul. Tkacka 29  
54 138 Wrocław

Kampania

IV/14

Torun 16 06 2002

Szanowne Droga Pani,

Dziękuję Pani za przygotowane piękne relacje z Pami. słowiby. Bardzo Pani jest gotowa do drożki w Słowniku Nobilit odczaso-nych Ordinem Wojennym Virtuti Militari.

Chciałabym, żeby Pami. wspomniana na do pięć tysięcy. Byłoby ważne, żeby Pami. dostatek jakichś materiałów o wojnie działal-ności i patriotycznej postawie, o której moim zadaniem jest. Wskazanie i Pami. Przygotować Dział

Zwracam się też do Pani. w sprawie organizacji w Toruniu jedynej w Polsce Muzeum Wojny. St. Półk. i bratniej wspierania: czyli umiarkowania, foto-grafii z pierwszymi słowami, odznaczania itp.

i artykuły z Pami. i Pami. zwracam partyzanckie mogą być nam pomoc?

Łączę serdecznie pozdrowienia  
Kombatanek i

po otrzymaniu  
odpisywać z USZ od strony  
i karte zebraniową



27 06 2002  
2674 / 62

p. 232/02

IV/15 10. MN

Dziękuję Panu za  
mojej biografii. Mam nadzieję, że  
będzie proszę umieścić w mojej biografii,  
że były tabele i ekspozycje wojennej sztuki.  
z wyrazami szacunku

Memorandum kilka sprasowanych,  
nie przedstawia już żadnych  
szeregowo porównań  
Wojennej sztuki



IV/16

6.05.  
2298 USH 0000  
b.u.

Szanowna droga mojemu sercu Pani:

Dziękuję za list i miłe słowa p. Annie Rojewskiej. Cieszę się że trud naszej młodości nie zostanie całkiem zapomniany. Chciałabym bym przekonać dzisiejszą młodzież, że warto kochać swoją Ojczyznę.

Walczyć, cierpieć niedostatki a nawet ginąć.

Własnych dzieci niestety nigdy nie mogłam wychowywać. Pierwszą ciążę poroniłam w trzecim miesiącu. Drugie żywe dziecko urodziłam w piątym miesiącu ale żyło tylko pół godziny. Byłam ranna w lewy bok, miałam uszkodzoną miednicę, skrzywiony kręgosłup. Lekarz stwierdził, że to było przyczyną niedonoszenia ciąży. Po przyjeździe do Wrocławia zabrałam siostrę Mariannę. Pomogłam jej zdobyć wykształcenie. Znalazła pracę i wyszła za mąż za członka AK, który też zasłużył się w czasie wojny. Zginął w wypadku samochodowym zostawiając dwóch synów 3 i 5 letnich. Wzięłam również na wychowanie syna mojego brata Henryka, który miał czworo dzieci i było mu bardzo ciężko. Skończył studia i został we Wrocławiu. Mój mąż zmarł 13.11.1995 r. Przeżyliśmy razem 54 lata.





Leszek Żebrowski  
ul.  
04-501 Warszawa

Warszawa, 18 07 2002 r.

Pani  
Płk Prof. dr hab. Elżbieta Zawacka  
ul. Gagarina 136 m. 26  
87-100 TORUŃ

Szanowna Pani Profesor,

Dziękuję bardzo serdecznie za list z załączonymi materiałami. Jak zwykle, jestem pełen podziwu dla Pani pracy i zaangażowania. Dziękuję również za zaproszenie do udziału w XII Sesji popularnonaukowej. W tej chwili nie mogę jeszcze odpowiedzieć, czy zdołam dojechać w tym terminie (16 listopada), albowiem straciłem pracę i muszę się nieco zatroszczyć o swoje sprawy, tym bardziej, że mam rodzinę.

Rozmawiałem z Panią Kuczyńską w sprawie wypożyczenia pamiątek po ś.p. kpt. Halinie Jabłońskiej – Ter-Oganie (Chotard) na wystawę „Wojskowa Służba Kobiet”. Z mojej strony nie będzie żadnych przeszkód, aby wypożyczyć to, co będzie potrzebne.

A teraz sprawa kobiet, pełniących służbę w NOW i NSZ, odznaczonych VM. Z tego, co wiem, w tych organizacjach, przed ich scaleniem z AK, nie było w ogóle takich rzeczy. Jeśli coś dostały, to już w ramach AK i są to sprawy znane. Jest natomiast prawdopodobne, że ta część NSZ, która nie scaliła się z AK po marcu 1944 roku, samodzielnie nadawała odznaczenia bojowe, w tym VM. Nic nie wiem jednak o kobietach, które byłyby tak wyróżnione, tym bardziej, że nie ma archiwów organizacyjnych NSZ z tego okresu.

Prośba Pani Profesor o uwagi odnośnie biogramu Józefy Szczepanek jest dla mnie trudna – przede wszystkim z powodu, że zapewne w tym przypadku nie dojdziemy do porozumienia. Nie wiem, kto jest autorem tego biogramu, z pewnością jest on jednak tak napisany, aby ukryć podstawowe informacje, niezbędne do oceny tej postaci.

Ad rem:

- 12 stycznia 1942 r. J. Szczepanek miała „wciągnąć się” (doprawdy, nie wiem, co to może oznaczać) do oddziału partyzanckiego „Siekiera” (brak nazwiska?), utworzonego jakoby przez Gwardię Ludową. Problem w tym, że 12 stycznia 1942 roku nie było GL (ta organizacja powstała dopiero w maju t.r.). Nie wiem, kto to był „Siekiera”, ale jego pseudonim wskazuje, że był to człowiek, sprawnie posługujący się tym niewojskowym przecież narzędziem... Chodzi więc zapewne o jedną z licznych wówczas grup bandyckich, które później zostały wchłonięte i „zagospodarowane” przez PPR. Że taki proceder miał miejsce, są liczne dowody, przede wszystkim we dokumentach organizacyjnych GL i PPR, przechowywanych obecnie w Archiwum Akt Nowych. Niektóre z tych dokumentów zostały opublikowane w zbiorze: „Tajne oblicze GL-AL i PPR. Dokumenty” (Warszawa, Burchard Edition, t. 1-3, 1997-1999).
- GL-AL nie była organizacją niepodległościową, nie uznawała bowiem struktur Polskiego Państwa Podziemnego i Rządu Polskiego (inwektywy, jakimi obrzucano w ich dokumentach AK i DR, nie nadają się do powtórzenia w tym liście). GL-AL dążyła do



oderwania ponad połowy ziem polskich na rzecz Związku Sowieckiego, a reszta miała być podporządkowana temu imperium (co też się stało po 1944/45 r.).

Najlepszym przykładem, czym w istocie była GL-AL, są wspólne akcje tej organizacji, przeprowadzane razem z Gestapo przeciwko polskiemu podziemiu niepodległościowemu (jak choćby udokumentowana akcja na lokal Delegatury Rządu w Warszawie przy ul. Poznańskiej w lutym 1944 roku – w tej sprawie toczy się obecnie śledztwo w centrali Instytutu Pamięci Narodowej).

3. „Potem uczestniczyła we wszystkich prawie dalszych bojach, toczonych z okupantem i oddziałem NSZ „Żbika” na terenie...”. Co to oznacza? Czy oddziały partyzanckie NSZ były tożsame z okupantem? Ten biogram jest napisany w stylu najgorszych „utrwalaczy władzy ludowej”, dla których Niemcy i jedna z największych organizacji niepodległościowych, która jako jedna z pierwszych dostrzegła i rozpoznała niebezpieczeństwo komunistyczne, to były synonimy. Dla mnie szczególnie podłe jest to, że akurat kpt. Władysław Kołacińskiego „Żbika” dobrze znałem osobiście. Był on obrońcą Września 1939 roku, zbiegł z niewoli niemieckiej, do konspiracji NOW trafił przez przypadek – jak zawsze tłumaczył, równie dobrze byłoby to ZWZ lub BCh. W 1942 roku, po rozłamie w NOW, trafił do NSZ. Nie był to jego wybór, ale był lojalny złożonej przysiędze, tym bardziej, że nie interesowały go różnice ideologiczne. Po wojnie, po kilku miesiącach walk z nowym okupantem (sowieckim), zdołał przedostać się na zachód i służył w Batalionie Komandosów w II Korpusie gen. Władysława Andersa. Dla komunistów był on oczywiście „hitlerowcem”. Wielokrotnie jeździłem po terenie jego okupacyjnej działalności partyzanckiej – wszędzie, od obcych przecież ludzi, słyszałem o nim same superlatywy (na które zasłużył przede wszystkim stosunkiem do ludności cywilnej – jej bezpieczeństwo było dla niego priorytetem, o czym większość dowódców partyzanckich niestety, zapomniała). Nie o każdym partyzancie ludność tak się wyraża. Czy w słownikach biograficznych, wydawanych w wolnej już, III RP, mamy zawierać treści z piekła rodem?
4. Służba Józefy Szczepanik od 1944 roku w Komendzie Wojewódzkiej MO w Rzeszowie i następnie w KW MO w Krakowie, m.in. w pionie śledczym, to także nie jest tytuł do chwały. MO była formalnoprawnie i faktycznie częścią aparatu bezpieczeństwa publicznego, podlegającego nominalnie pod PKWN, ale w rzeczywistości była to struktura policyjna Związku Sowieckiego, który za pomocą takich właśnie organów zniewalał kraj. MO uczestniczyła w obławach i pacyfikacjach polskiej ludności; brała udział w „grupach operacyjnych” MBP; współtworzyła t.zw. „bandy pozorowane”; dokonywała porwań, morderstw i skrytobójstw. To wszystko jest już oczywiście od lat bogato udokumentowane. Komendantem Głównym MO był przecież obywatel sowiecki jeszcze sprzed wojny, agent NKWD Franciszek Józwiak („mąż” osławionej Heleny Wolińskiej, która odegrała bardzo istotną rolę w sądowym zabójstwie gen. „Nila”...)
5. Najbardziej ciekawy w tym biogramie jest fakt, że „Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari” Józefa Szczepanek miała otrzymać dopiero 4 kwietnia 1989 roku, w Komisji Zarządu Głównego ZBoWiD. Ta całkowicie zdemoralizowana i skompromitowana instytucja, która do 1989 roku miała monopol w zakresie wszelkich spraw kombatanckich, nadawała odznaczenia i krzyże na lewo i prawo (a dokładniej: na lewo!). Ale – przecież nie miała do tego prawa (chyba, że uznajemy wszelkie prawa PRL, w tym także „prawa” do eksterminacji polskich elit niepodległościowych).

Z powyższych powodów uważam, że biogramy takich osób nie powinny figurować w zbiorze, zawierającym biogramy kobiet faktycznie zasłużonych dla sprawy niepodległości Polski.

Z miarą nacelną  
Józefy Febrowskiej



1. N Funkcyjna ulica 6390 2 ul. Szwajcarska. 1939  
M. Szwajcarska 104 got VIII 02  
Szwajcarska

2. I, ps. Józefa C. Józefa. "Miesz." Ziarno.

3. ur. M. O. 1920 Jan Paweł

4. st. g. l. P. L. "Czł. Part. Socjalistycznej" Białystok

5. Org. Zwr. Rad. Robot. od 1942 PPR

V. Wypisy ze źródeł - wariety i informacje: 6

6. przydz. IV Kucharski, obywatel PRL "Czł. Part. Socjalistycznej"

17 VII 1949 M. O. Kucharski Paweł (Wielki) K. P. P. Kucharski

24 VI 1946 2 M. O. 288 1946 Kucharski

całkow. Wniosków nr Tkacka 29 65 222

7. funkcje

(4) a. Smukły Wojtowicz A. Zelenycki Amel

zam. 65 222 Wniosków nr Tkacka 29

8. nr ..... nr kartony 289

9. zr. ..... protok. 2 DK 10539/W nr 8/89, 1989 W 04



1. Nowi buk, Nowi PR2 buk.

2.

3.

4.

5.

6.

7.

8.

9.

10.

11.

12.

13.

14.

15.

16.

17.

18.

19.

20.

21.

Pracownia, 1 Bryg Pań...

buk w ST <sup>Pracownia</sup> ~~Pracownia~~ Komisji

zł wspan

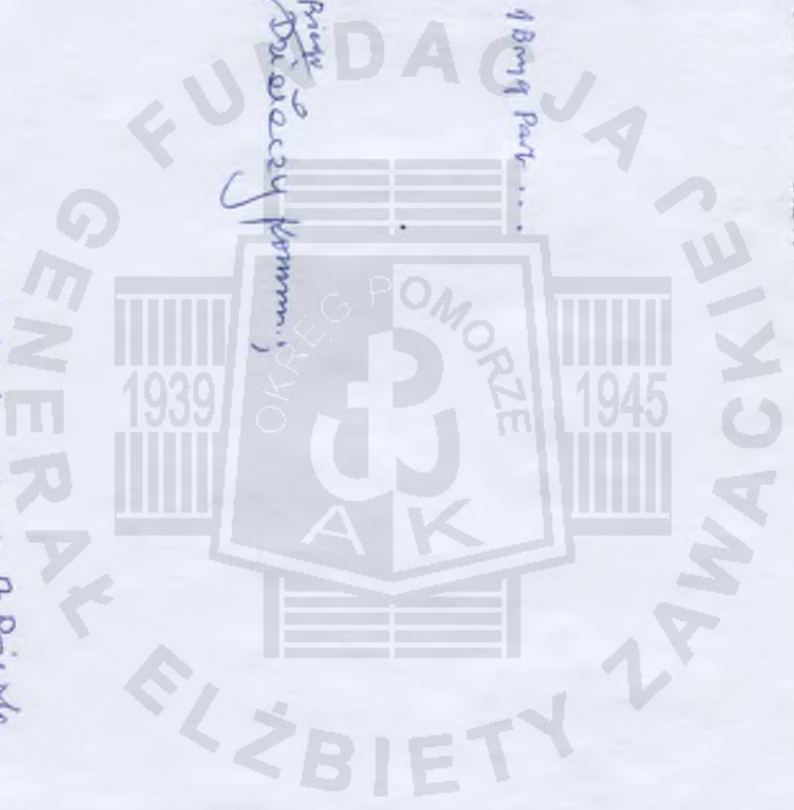
Pracownia  
Zakładnicy

Władza 5 Komisji Zarząd

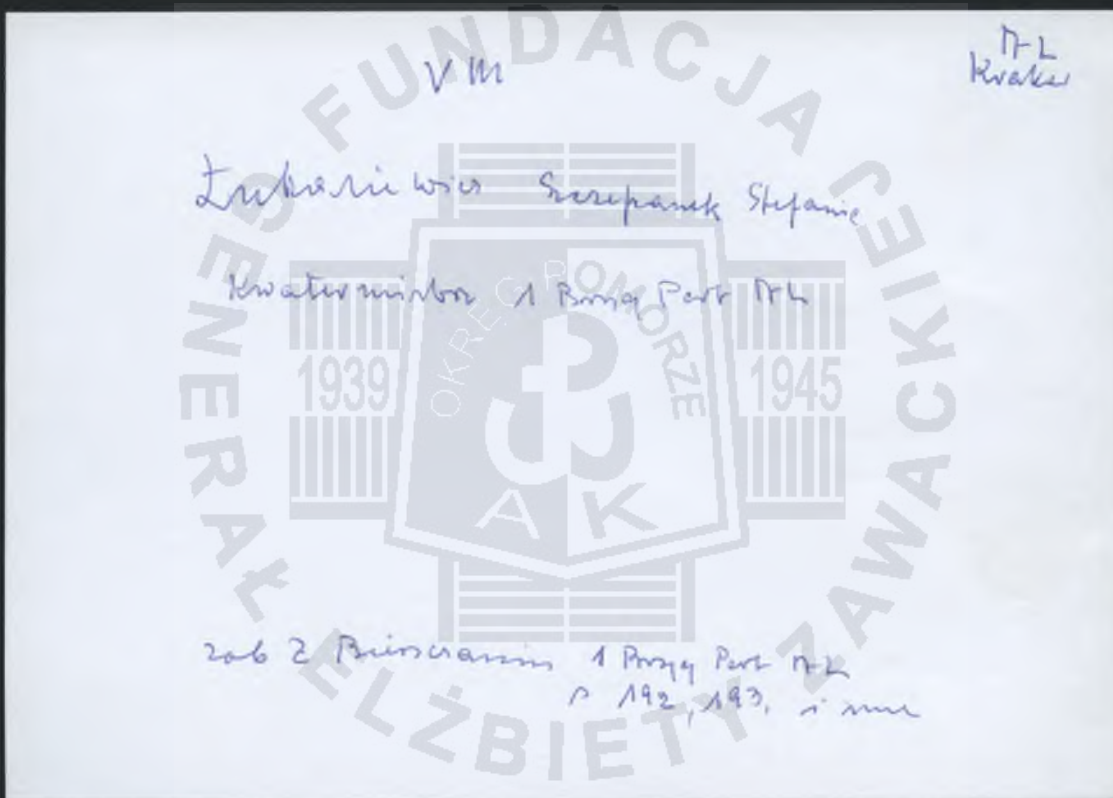
1989 4-12

W którym rozwiódł się w tym czasie (zob. kopie protokołu)  
zawieszono w Przet. 24 25

Konstytucja Komisji wia 17 Brygada







V M

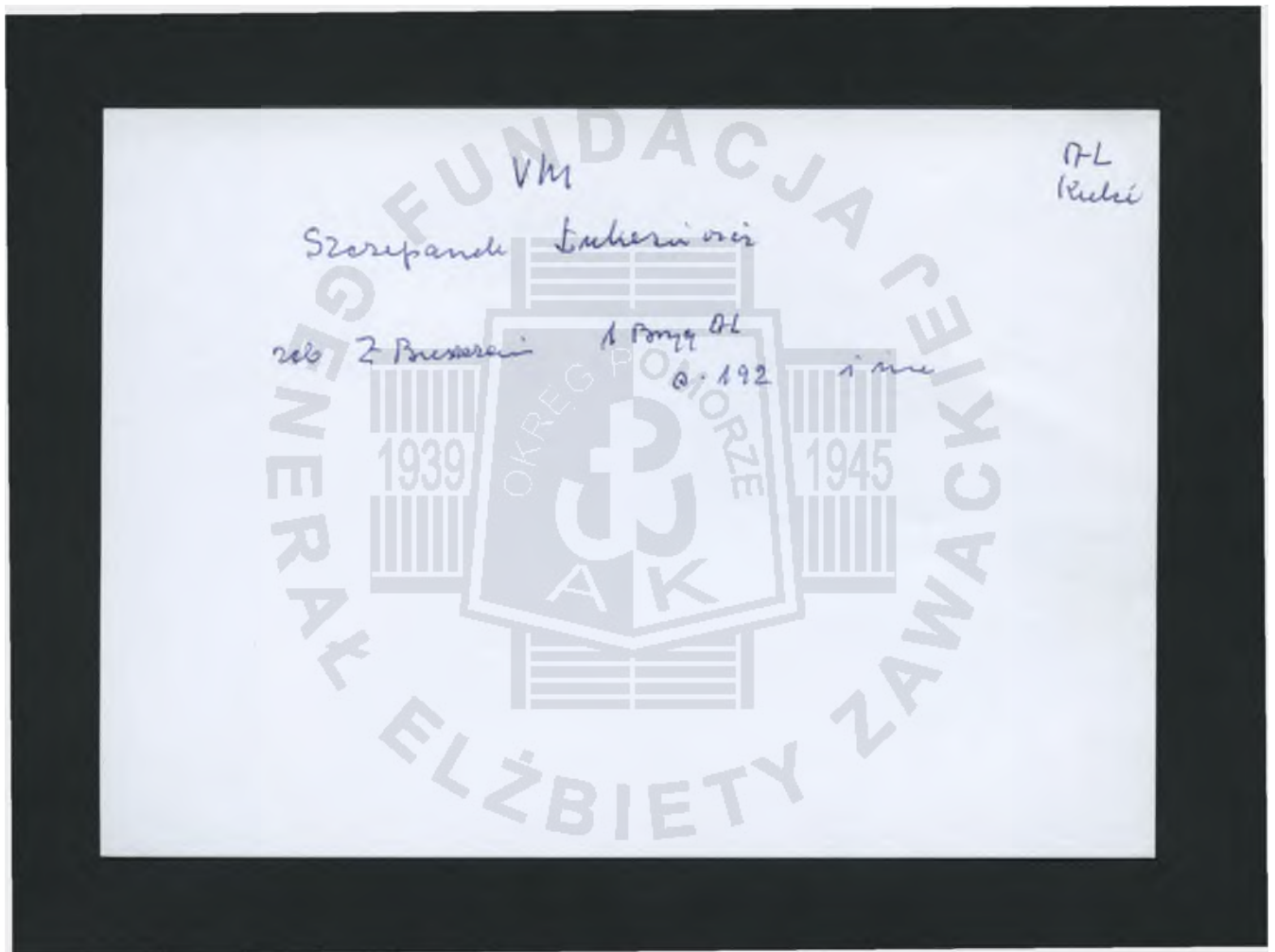
T-L  
Kwake

Lubka ni wia Szerepanek Stefanie

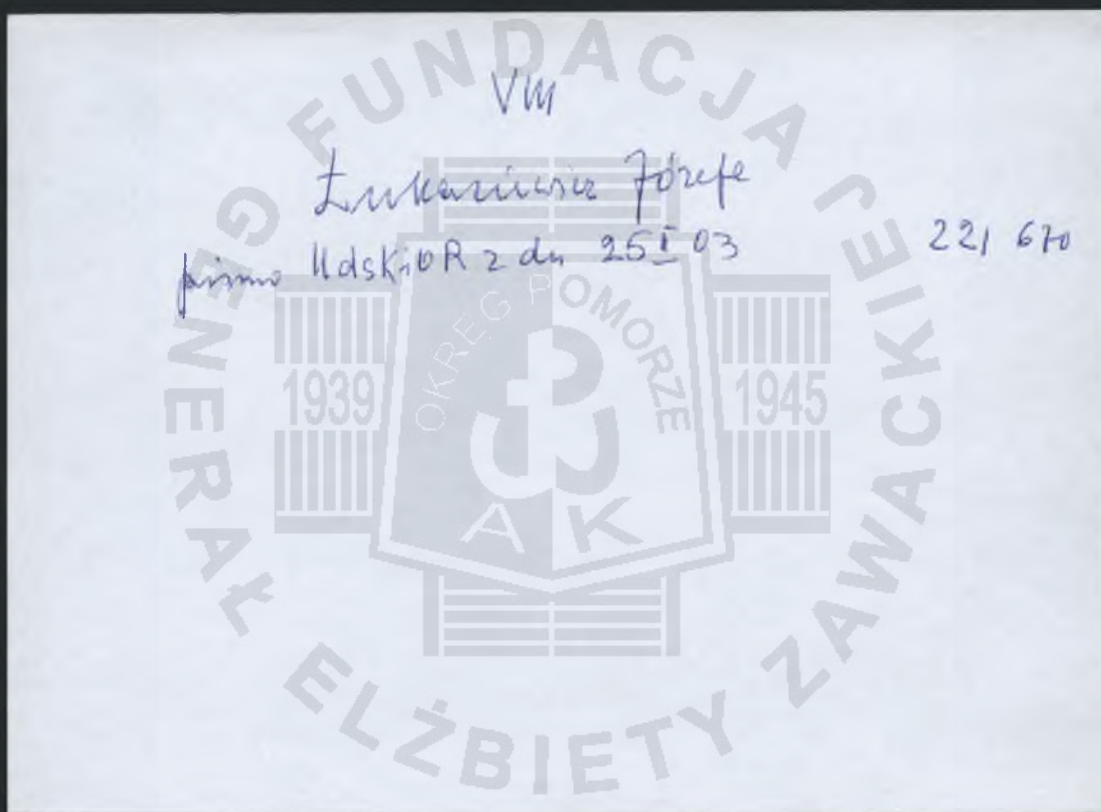
Kwatermistrz 1 Pomog Part T-L

Zob 2 Pniocanin 1 Pomog Part T-L  
P 192, 193, i inn











KSENO

156  
857

VM

9h 17h  
Rzeki

Bzuwa - Janoszek Maria

... Spisował spisuj listy kobiet działających w  
 party zante Gł-17h na terenach twj Republiki  
 Pimorskiej w 1. Przeglądzie 17h Ziemi Powiatowej  
 m. B. Opatowice mieszkaniec zapisał ten 9. Pyły  
 to ① Mariola Zofia ② Szadło - Beata Leokadia, Sokolowska  
 Helena ps. Hela, ③ Buzajna - Mariola Stanisława ps.  
 "Stacha", ④ Szepanek - Lukaszewicz Józefa ps. Zimki  
 2 grupy (niezależnie od siebie) są: Bzuwa - Janoszek  
 i Walentyna ps. Wale + Rozjanki (obie grupy są  
 nowy pow. Janoszek)

26 art. ps. B. Puchli (nie znano tożsamości w jakim celu -  
 primum); art. majdajki in w terenie WSK Szepanek  
 - Lukaszewicz, 9h

22 06.02



		brak informacji: Nr. Karty 289
1	Nazwisko	Lukaszewicz Lukaszewicz
2	Imie	Yosafat c. Jawa
3	Data en / rocznik	11.02.1920
4	Stopien wyksz. / dykt	-
5	Organizacja	-
6	Przydzial org. / jedn.	-
7	Funkcja	-
8	Nr. Karty	-
9	Zrodlo	Archiw 2



i

UM

AL

MONTE

KUKASIEWICZ Józefa

- J. Sztechlowska i A. Żurawska mić

o miej mić wiedzę

- J. Dudek o mić mić współpracy

Zob. koresp. E2 z J. Sztechlowska, list z 13/1/20  
lp. 542/05, 338/

D. W. VI 05



T. 3085 /usk

AL-GL  
Kraków

ŁUKASIEWICZ Józefa  
techniczka, ps. „Wiera” „Ziuta”

Fotografie

1. zdj. leg. sym. z pierze, tło, [b. ol.] oryg. (3x3,8) szt. 1
2. zdj. leg. sym. po wojenne [b. ol.] oryg. (4x6,5) szt. 1
3. zdj. okupacyjne, siedzi na łozku, Rzeszów 1944 r., (6,2 x 8,2) szt. 1 (b. zniszczone)
4. kserokopie zdj. j.w. - szt. 3

Z. Świt. 2012 r.

1. WSK

Teżki osobowe

1.



2. T. 3085/WSK

3. oryg. 3x3,8

4.

5. Łukasiewicz Józefa

6.

7.

8. Uwagi: opisać na odwrocie fotogr.

2. opis na odwrocie fot.  
to zaraz  
po wojnie

do dowodu  
osobistego



Józefa Łukasiewicz

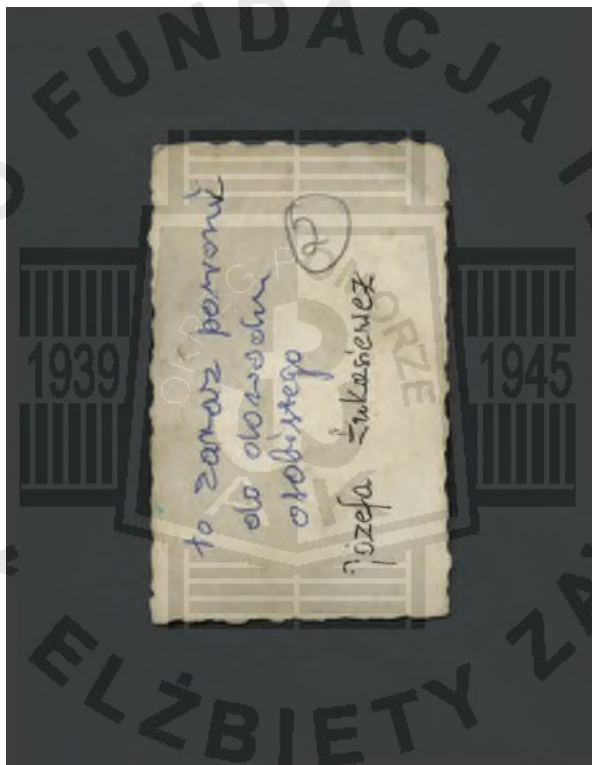
















S. 20j. Okupacyjny, Rosja 1844r.  
Józef Dąbrowski

Z. 5. 2012 v.







3



Józef Łukaszewicz  
Rzeszów, IX 1941.

2



Józef Łukaszewicz  
Zdjęcie po 1945.

1



Józef Łukaszewicz



ŚLUPANEK Józefa

